

Dzień

18 Stron
Cena 20 gr

Pomocza

DRAZ WYDAWNICTWA: DZIEŃ GRUDZIĄDZKI ILUSTROWANY — DZIEŃ BYDGOSKI ILUSTROWANY — GAZETA GDANSKA
DZIEŃ KOCIEWSKI — GŁOS NIESZAWSKI (DZIEŃ CIECHOCIŃSKI) — GAZETA MORSKA ILUSTROWANA
DZIEŃ TCZEWSKI ILUSTROWANY — DZIEŃ CHEŁMIŃSKI — GAZETA MOGILEŃSKA — — —

REDAKCJA: Toruń, ul. Bydgoska 56, telefony 29-90, 29-01, 29-02, 29-60 (nocny). — **ADMINISTRACJA:** Toruń, ulica Bydgoska 56, telef. 29-70 (kierownik administracji). — **FILIA ADMINISTRACJI:** Toruń, ulica Szeroka 42 i. piętro, telefon 29-80 — P. K. O. 206.874.

Milioni dzieci bez szkół... Uwagi na otwarcie „Tygodnia Szkoły Powszechnej“

Dźwięczy szkolny dzwonek. Porusza się miarowo, rytmicznie. Jego ostry, donośny, a dziwnie urzekający dźwięk rozlega się po całej Polsce. Wzywa...

Z suteryn i poddaszy, z wiejskich chał i wielopietrowych kamienic idą do szkół dzieci. Setki, tysiące dzieci. Jedne w schludnych mundurkach, z nowymi tornistrami na plecach, inne obdarte i bose z książkami owiniętymi w starą gazetę. Biegają przez ruchliwe, gwarne ulice miast, idą drogami polnymi do oddalonej nieraz o kilka kilometrów od ich wioski szkoły. Dmie wicher, deszcz jesienny zaczyna, czy mróz dech w piersiach zapiera — one idą wytrwale. Idą ku światłu. Nic to, że czasem zakasać trzeba portczyzny i brnąć przez rzeczkę, by nie nadłożyć drogi, albo przeprować się starym czołnem przez bagna i moczary. Tam przeceć czeka na nich szkoła!

Szeroko, gościnnie otwarte są szkolne wrota. Płyną przez nie dzieci wartkim strumieniem. Wesole, rozśpiewane. Te w nowych mundurkach i te w parcianych koszulach i lipowych łapciach. Zbratane, zespolone wspólnym pragnieniem, wspólnym celem, któremu na imię: nauka.

Naraz tak gościnne dotychczas szkolne wrota zamykają się. Dzieci jeszcze nie rozumieją. Wspinają się na okalające szkoły sztachety, słabymi piąstkami kolaczą w kraty. Napróżno. Nie ma miejsc!

DLA MILIONA DZIECI W POLSCE NIE MA W SZKOŁACH MIEJSC!

Ze smutnie zwieszonymi na piersiach głowami odchodzą od szkolnej bramy dzieci, dla których zabrakło

szkoły. Dzieci „bezrobotne“. Dzieci, które skazane zostały na analfabetyzm, na ciemnotę, na tkwienie w prymitywie.

Według oficjalnych obliczeń Polsce potrzeba jest około 40.000 nowych izb szkolnych. Aby umożliwić coraz to większej liczbie dzieci naukę w odpowiednich warunkach, powinniśmy corocznie budować co najmniej 5.000 izb szkolnych. Budujemy zaś ich naj-

wych pożyczek, spłacanych ratami przez 20 lat. Pożyczka może dochodzić do wysokości 25 proc. kosztów budowy szkoły. Poza tym Towarzystwo zaopatruje najbiedniejsze szkoły w konieczne pomoce naukowe.

Podziw musi ogarnąć każdego, kto sobie uprzytomni, że dotąd (w okresie 1934-36 r.) Towarzystwo wydało na cele szkolnictwa powszechnego imponującą sumę 8.435.169,27 zł. Podziw ten będzie tym głębszy, jeśli zważy-



wyżej 2 tysiące. Jakże smutnie w obliczu tych cyfr wygląda obowiązek powszechnego nauczania!

Dodajmy, że gminy bez pomocy z zewnątrz nie byłyby w stanie wybudować nawet tych 2 tysięcy izb szkolnych. Pomaga im w tym wydatnie, powstałe w 1933 r. Towarzystwo Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych. Towarzystwo to gromadzi fundusze ze składek członkowskich, sprzedaży nalepek, cegiełek, imprez dochodowych, ze znaczków na świadectwach szkolnych, podręcznikach uczniowskich itp. Zebrane tą drogą fundusze Towarzystwo rozdziela gminom w postaci bezprocento-

my, że fundusze, jakimi rozporządza Towarzystwo, to niemal groszowe wpływy, groszowe ofiary. A liczba członków i uczestników Towarzystwa wynosiła w r. 1936 zaledwie 1.226.868 osób. Jak na 34 milionowy naród, jak na potrzeby naszego szkolnictwa jest to zawstydzająco mała liczba.

W stosunku do funduszy, jakimi rozporządza Towarzystwo, robi niezmiernie dużo. Ale nie może podać wszystkim zapotrzebowaniom. Setki podań o pożyczki na budowę szkół muszą być zatwierdzone odmownie. Przeciwnie Towarzystwo Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych może udzielić pożyczek najwy-

Reumatykom

szczególnie dają się we znaki nagle i częste zmiany pogody. Bóle reumatyczne i artretyczne usmierza Togonal. Tabletki Togonal stosowane w dawkach po 2 do 3 tabletek 3 lub 4 razy dziennie przynoszą ulgę w tych cierpieniach.



żej na sumę 3 do 3 i pół milionów zł. rocznie. A z terenów proszą o 10 do 12 milionów... I co tu począć?

Milioni dzieci odeszły od zamkniętych wrót szkolnych. Winny one być jednym wielkim wyrzutem sumienia społeczeństwa. Zaradźmy zlu! Niech każdy obywatel będzie członkiem Towarzystwa Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych. Żeby się zwiększyły fundusze Towarzystwa, żeby móc budować rocznie choć te 5 tysięcy nowych izb szkolnych. By nie marnować naszych dzieci. By nadszedł taki dzień, kiedy dźwięk szkolnego dzwonka zadźwięczy dla wszystkich dzieci.

Obniżka stawek podatku dochodowego w Gdańsku

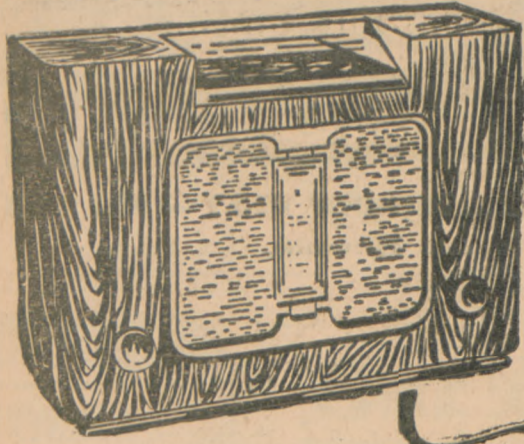
Senat gdański wydał dekret obniżający stawki podatku dochodowego przeciętnie o 15 procent. (Pat).

Kto dostarcza Chinom broni?

Tokio. Dziennik „Niszi-Niszi Szimbun“ zamieszcza wiadomość, że w ciągu września do Hongkongu zawinęło 11 brytyjskich statków z bronią i amunicją. Dziennik stwierdza, że W. Brytania udziela Chinom pomocy w postaci dostaw broni i amunicji oraz podkreśla, że czynią to prawie wszystkie państwa z wyjątkiem Włoch, Stanów Zjednoczonych i Niemiec. (PAT).

Strajk okupacyjny 300-tu urzędników Związku Nauczycielstwa Polskiego

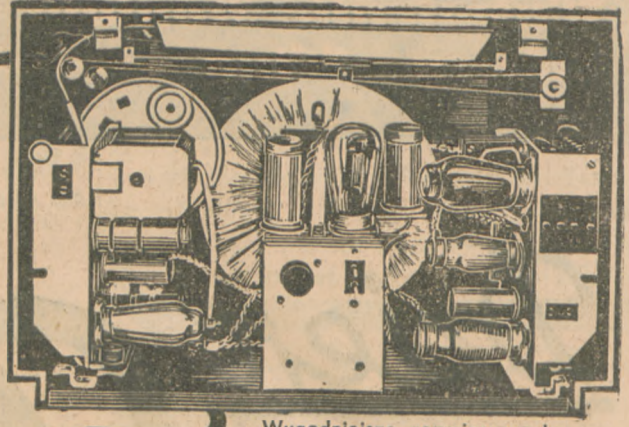
(ch) WARSZAWA, (Tel. wł.). Po wprowadzeniu zarządu Komisarycznego w Związku Nauczycielstwa Polskiego pracujący w Związku urzędnicy w ilości 300 osób nie opuszczają lokali biurowych. Przebieg strajku jest spokojny, żywność, a częściowo i pościel dostarczają strajkującym rodziny z miasta. Strajk okupacyjny prawdopodobnie do dnia dzisiejszego będzie już zlikwidowany.



TANIA 7 OBWODOWA SUPERHETERODYNA

posiadająca wszystkie cechy dużej klasycznej superheterodyny. Pod względem czułości i selektywności nie ustępuje znacznie droższym modelom. Pierwszy odbiornik z trójblokowym chassis, które umożliwiło ustalenie tak niskiej ceny.

PHILIPS
Super 4-38



Wygodniejsze rozmieszczenie części konstrukcyjnych i duża oszczędność miejsca dzięki trójblokowemu chassis.

6119

**„Fuehrer” przyjął zaproszenie Mussoliniego do Rzymu
Sam król będzie witał Hitlera w Rzymie**

PARYŻ. Agencja Havasa donosi z Rzymu, iż w tamtejszych kołach politycznych utrzymują, że wizyta kanclerza Hitlera we Włoszech nastąpi w dn. 28 października. Wiadomość ta wywołuje się być problematyczną, gdyż termin ten nie pozwoliłby na przygotowanie przyjęcia dla kanclerza Hitlera, które ma przewyższyć to, z którym spotkał się Mussolini w Niemczech. Według wiadomości, pochodzących z tych samych źródeł, kanclerz Hitler jako szef państwa niemieckiego, będzie witany przez króla włoskiego.

Rzym. Wiadomość, że kanclerz Hitler przyjął zaproszenie Mussoliniego i przybędzie niebawem urzędowo z wizytą do Rzymu, wywołała w społeczeństwie włoskim bardzo duże wrażenie. Jakkolwiek data tej wizyty nie została jeszcze ogłoszona, przeważa tu przekonanie, że kanclerz Hitler zapro-

szony został na dzień 28 października b. r. tj. na rocznicę marszu faszystowskiego na Rzym. Data ta odpowiadałaby charakterowi przyjaźni włosko-niemieckiej, opartej przede wszystkim na solidarności ideowej obu ruchów faszystowskiego i narodowo - socjalistycznego. Zaznaczyć należy, że wiadomość ta nie została dotychczas urzędowo potwierdzona.

Berlin. Oficjalna wiadomość, że kanclerz Hitler „przyjął z radością nadzwyczaj uprzejme zaproszenie Mussoliniego, by rewizytował go we Włoszech” ukazało się na pierwszych stronach pism niemieckich obok tekstu przemówienia Mussoliniego na placu Weneckim.

Berlin. Oficjalna wiadomość, że kanclerz Hitler „przyjął z radością nadzwyczaj uprzejme zaproszenie Mussoliniego, by rewizytował go we Włoszech” ukazało się na pierwszych stronach pism niemieckich obok tekstu przemówienia Mussoliniego na placu Weneckim.

Podróż króla greckiego do Londynu

Ateny. Król grecki Jerzy II ma się udać z końcem października b. r. do Londynu. Podróż jego łączy w kołach politycznych z zamiarem przeprowadzenia rozmów z kierownikami polityki angielskiej w związku ze stanowiskiem, jakie Grecja zajęła wobec Włoch na konferencji w Nyon. (Pat.)

Wyjazd min. Romana do Estonii, Finlandii i Łotwy

Warszawa. W dniu wczorajszym wyjechał do Estonii, Finlandii i Łotwy p. min. przemysłu i handlu Antoni Roman, w celu omówienia szeregu spraw gospodarczych, interesujących Polskę, oraz wspomniane kraje.

Marszałek Badoglio w Budapeszcie

Budapeszt. Szef włoskiego generalnego sztabu marszałek Badoglio przybył wczoraj o godz. 14,40 z Berlina do Budapesztu, gdzie przebywać będzie kilka dni, biorąc udział w polowaniach oraz przeprowadzając rozmowy polityczne i wojskowe. (PAT.)

Bokerskie mistrzostwa Europy 1939 r. w Polsce?

Berlin. — Irlandczycy zrzekli się na rzecz Polski mandatu organizatora bokerskich mistrzostw Europy w r. 1939, zastrzegając sobie, że Polska zapewni reprezentacji irlandzkiej na powyższe zawody pełny zwrot kosztów. (Pat.)

P. Premier na terenie okr. sandomierskiego

Warszawa. Dnia 1 października prezes Rady Ministrów gen. Sławoj-Skiadkowski w towarzystwie powołanych w tym celu delegatów zainteresowanych resortów oraz posła z okręgu sandomierskiego p. dr. Krawczyńskiego zbadał porty na prawym i lewym brzegu Wisły w Sandomierzu, interesując się szczególnie ich przydatnością do wyładunku węgla. Kierownicy miejscowych warsztatów i urzędów przedstawili panu Premierowi stan prac i plan robót na najbliższą przyszłość, stwierdzając duże zainteresowanie kapitału prywatnego tymi pracami. Następnie pan Pre-

mier zwiedził powiaty niżański i rzeszowski, stwierdzając wszędzie znaczne ożywienie ruchu budowlanego i przemysłowego oraz zwiększenie zatrudnienia, zwłaszcza wśród ludności miejscowej tych okręgów. W czasie przejazdu, kontrolując przebieg prac inwestycyjnych p. Premier zbadał m. in. również prace przy budowie gazociągu obserwując jego trasę i przekroje. W rozmowach z rzemieślnikami i robotnikami pan Premier interesował się ich zarobkami oraz zaznajomił się z warunkami zatrudnienia i sytuacji miejscowej ludności. (Pat.)

Warunki gen. Franco w sprawie wycofania ochotników obcokrajowców z Hiszpanii

Paryż. — Havas donosi, iż wedle wiadomości z Salamanki, gen. Franco przestudiował sprawę ewentualnego wycofania ochotników obcokrajowców. Gen. Franco miał oświadczyć rządowi mojarstw, że gotów jest zgodzić się na całkowitą ewakuację ochotników, walczących po obu stronach, pod warunkiem aby ewakuacja ochotników, walczących po stronie Walencji, odbyła się pod kontrolą 3 oficerów powstańczych oraz specjalnej policji, zaopatrzonej w kartoteki, które mogłyby w wątpliwych wypadkach okazać pomoc oficerom powstańczym. (Pat.)

Zjazd żołnierzy 205 pp. im. Kilińskiego

Warszawa. — W dniu 2 października r. b. rozpoczyna się w Warszawie uroczystości, związane ze zjazdem ochotników b. 205 pp. im. Jana Kilińskiego. Protoktorat nad zjazdem objęli: b. dowódca dywizji ochotniczej plk. Adam Koc, b. dowódca brygady plk. Jerzy Ferek - Bieżyński, plk. Mieczysław Wyżel - Ścieżyński oraz b. dowódca pułku gen. Mond. Bohaterskie boje 205 pp. są zapisane złotymi głóskami w historii walk z najeźdźcą. 205 pułk powstał w r. 1920, stworzony przez ówczesnego majora Mondy, który 25 lipca obejmując jego dowództwo. Ostrołęka, Nowogród, Miastkowo, Maków, Przewodowo, Nasielsk, Grodno, Orany — oto nazwy miejscowości, gdzie żołnierze 205 pułku walczyli o wyzwolenie ojczyzny.

„Za pracę i wytrwałość, za ofiarę i krew, za odwagę i śmiałość, dziękuję wam żołnierze, w imieniu całego narodu i Ojczyzny naszej” — brzmiał rozkaz Naczelnego Wodza Józefa Piłsudskiego, odczytany nazajutrz po zakończeniu wojny we wszystkich kompaniach.

Stan wojenny w Palestynie

Surowe represje władz angielskich — Przywódcy Arabów skazani na zesłanie na wyspę na oceanie Indyjskim

Londyn. Administracja brytyjska w Palestynie dokonała wczoraj szeregu posunięć, świadczących, że Anglia zdecydowała się na surowe zarządzenia w celu stłumienia niestającej rewolty. Zarządzenia brytyjskie wprowadzono zupełnie nieoczekiwanie dla Arabów. Gdy wczoraj rano Jerozolima się obudziła, miasto znalazło się w obliczu surowych represyj, dokonanych w ciągu nocy. Liczni przywódcy arabscy zostali uwięzieni i natychmiast ich deportowano. Naczelny komitet arabski został rozwiązany i uznany za organizację nielegalną. Przewódcę rewolty arabskiej Wielkiego Muftiego Jerozolimy pozbawiono urzędu. Wprowadzono surową cenzurę. Telefony poddano ścisłej kontroli a ulice są obstawione policją. Granice Palestyny strzeżone są przez

wojsko. Zarządzenia administracji brytyjskiej podano do publicznej wiadomości w następującym oficjalnym komunikacie, rozplakatowanym wczoraj w Jerozolimie:

„Rząd palestyński jest głęboko zaniepokojony istnieniem zorganizowanej kampanii terroryzmu i zabójstw, skierowanej przeciw poszczególnym osobom w Palestynie. W ciągu ostatnich 4 miesięcy kampania ta wzmogła się na sile. Podjęte obecnie zarządzenia są bezpośrednim wynikiem tej kampanii mordów. Dnia 13 czerwca dokonano zamachu na życie inspektora generalnego policji palestyńskiej Speizera. Potem nastąpił szereg zabójstw zarówno Arabów jak i Żydów, przy czym kulminacyjnym punktem było podstępne zamordowanie dnia 26 września komisarza rządowego

okręgu Galilei Andrews'a oraz policjanta brytyjskiego Macewan'a.

Wydane zostały nakazy aresztowania następujących osób, które będą deportowane z Palestyny: Jamal Husseini, Achmed Hilmi-Pasza, Fuad Saba — sekretarz komitetu arabskiego, Józef Husseini oraz dr. Hussein Chalidi — burmistrz Jerozolimy. Wielki Mufti Jerozolimy Effendi Husseini został pozbawiony swego urzędu, jako prezydent najwyższej religijnej rady muzułmańskiej.

Wielki Mufti uniknął aresztowania, chroniąc się do meczetu Omara, którego teren jest nietykalny. Burmistrza Jerozolimy oraz sekretarza komitetu arabskiego już aresztowano i przewieziono na pokład okrętu brytyjskiego „Sussex”. Jamal Husseini aresztowany został w Berszebie.

Krażownik „Sussex” odwiezie skazanych na deportację na wyspę Seychelles na oceanie Indyjskim, położoną na północ od Madagaskaru.

Za pozostałymi dwoma przewodcami, którzy znajdują się w ukryciu — trwa pościg. Achmet Hilmi Pasza jest skarbnikiem naczelnego komitetu arabskiego i prezydentem Banku Arabskiego, który zarządzał finansami komitetu. Gdy policję wkroczyła do banku, by dokonać aresztowania Achmet Hilmi Pasza, zdołał już uprzednio zbiec.

Zarządzenia te wywołały w Londynie wielką sensację i komentowane są jako zasadniczy zwrot w polityce brytyjskiej w stosunku do Arabów.

Posłowie polscy na Sejm gdański u prezydenta Senatu gdańskiego

Prezydent Senatu gdańskiego Greiser przyjął wczoraj posłów polskich na Sejm gdański Budzyńskiego i Lendźlona, którzy mu przedstawili całościowo położenie ludności polskiej. W szczególności poruszyli oni sprawy polityki krajowego urzędu pracy wobec pracowników Polaków, sprawy drobne go rzemiosła i handlu, przewłaszczeń nieruchomości i zezwoleń budowlanych, szkolnictwa polskiego i niedopuszczenia młodzieży polskiej do zawodów kwalifikowanych. Polityka

sprzeczna jest z konstytucją i prawami ludności polskiej, które są zagwarantowane umowami.

P. prezydent Senatu oświadczył, że prawa ludności polskiej w Gdańsku będą uszanowane. Nie przecząc, że zachodzą fakty nieprzestrzegania tych uprawnień, prosił posłów o komunikowanie mu tych wypadków. P. prezydent Senatu gotów jest pójść na szczyrą współpracę z przedstawicielami ludności polskiej w celu usunięcia tych niedomagań. (Pat.)

POKOJE
czyste, wygodne, ciche i tanie z wodą bież. i telefonami, blisko Dworca Główn. w Warszawie
W HOTELU ROYAL
ul. Chmielna nr. 31
Kawiarnia Bezplatny garaż.



W niedzielę, dn. 26 ub. m., odbyła się na lotnisku młockowskim w obecności przedstawicieli władz i tłumów publiczności piękna uroczystość przekazania 126 samolotów, ufundowanych przez społeczeństwo, zorganizowanych w L. O. P. P. — Na zdjęciu na pierwszym planie samolot R. W. D. 8, ufundowany przez akcjonariuszów, urzędników i robotników fabryki czekolady Branka S. A. we Lwowie.

Krwawy blask rubinów zapłonie na Kremlu

Moskwa. Na wieżach Kremlu rozpoczęto ustawianie nowych gwiazd, wysadzanych rubinami. Gwiazdy te będą oświetlone w dzień i w nocy, a wewnątrz wież będą urządzone specjalne instalacje dla automatycznego chłodzenia i oczyszczania gwiazd od kurzu, śniegu i lodu. Waga każdej z gwiazd przewyższa jedną tonę. Ustawienie

rubinowych gwiazd na 5-ciu wieżach Kremlu będzie zakończone przed 20-tą rocznicą rewolucji.

Zaznaczyć należy, że prasa podając szczegółowe opisy, dotyczące owych gwiazd, przemilcza jednak zupełnie koszt tych luksusowych dekoracji Kremlu. (PAT).

Przygoda w oazie Lob podczas poszukiwań nowego szlaku powietrznego

Berlin. Niemieckie biuro informacyjne donosi o następujących szczegółach zatrzymania samolotu niemieckiego „De Arcy” w m. Khotan (Turkistan chiński). Samolot podczas pierwszego lotu przeleciał nad przełęczą Wakhan w Pamirze. Podczas lotu powrotnego z m. Anczi (Chiny) do Kabulu (Afganistan) samolot na skutek uszkodzenia silnika musiał lądować w oazie Lob (30 km. na wschód od Khotan w zachodniej części prowincji Sing-kiang). Naprawianie silnika trwało około godziny, lecz w momencie startu do dalszego lotu w kierunku Kabulu nadbiegli żołnierze i otworzyli ogień. Pociski w kilku miejscach trafiły samolot. Załoga, wśród której znajdował się dyrektor Lufthansy baren von Gablonz, została aresztowana i osadzona w więzieniu w Lob. Następnie więźniowie zostali przewiezieni do cytadeli w Khotan, gdzie poddano ich licznym badaniom. Lotnikom niemieckim odebrano paszporty, które dowództwo twierdzy odesłało do Jarkentu z prośbą o dalsze instrukcje. Władze źle obchodziły się z więźniami niemieckimi.

W międzyczasie w Khotan wybuchły rozruchy, przy czym powstańcy, po gwałtownych walkach, zdobyli cytadelę. Dowódcę powstańców zażądał od lotników niemieckich, aby odlecieli w ciągu 24 godzin, grożąc im w przeciwnym razie deportowaniem do Indji przez Karakorum. Ponieważ samolot znajdował się w ciągu 4 tygodni pod gołym niebem, z trudem udało się go doprowadzić do porządku. Z rana 27 września samolot wystartował do Kabulu, gdzie wylądował po 5 i pół godzinnym locie, raz jeszcze przelatując przez Pamir. Lotnicy znajdują się obecnie w drodze do Niemiec, gdzie oczekiwani są w niedzielę, 3 bm. (Pat).

cie, raz jeszcze przelatując przez Pamir. Lotnicy znajdują się obecnie w drodze do Niemiec, gdzie oczekiwani są w niedzielę, 3 bm. (Pat).

Armia chińska w odwrocie

Walka o betonowe okopy pod Szanghajem

Tokio. Komunikat dowództwa wojsk japońskich w Chinach:

Front Szansi: Natarcie japońskie na szerokim froncie celem zdobycia miasta Tajuan, stolicy prowincji Szansi, rozwija się pomyślnie. Japończycy maszerują w głąb prowincji zajmując coraz to nowe miasta. Gubernator Szansi według doniesień japońskich, polecił ewakuować Tajuan. Chińczycy opuścili ufortyfikowany prze-

smuk Jenmenkuan. 12 dywizji chińskich (80.000 ludzi) według komunikatu japońskiego cofa się na południe. Jest to największy odwrót armii chińskiej od chwili wybuchu obecnego zatargu.

Front szanghajski: Chińczycy stawiają zacięty opór w betonowych okopach. Saperzy japońscy natrafiają na duże trudności w robieniu podkopów z powodu wilgotnego terenu. Komunikat japoński o-

blicza straty Japończyków od rozpoczęcia operacji pod Szanghajem do 27 września na 1893 zabitych i 5637 rannych, nie wliczając strat marynarki.

Komunikat dowództwa chińskiego zaprzecza doniesieniom japońskim o powodzeniach pod Szanghajem i donosi, że Japończycy wycofują się na Wusung. Ataki japońskie na Lotien nie powiodły się a Liuhang wbrew doniesieniom japońskim jest w rękach Chińczyków. Również ataki japońskie na odcinku Czapaj wzdłuż linii kolejowej Szanghaj - Wusung zostały odparte.



„Bacze tylko na ludzi”

mawiał Ksiądz Kneipp. — Dlatego wszystko, co doradzał i zalecał, jest dostępne tak dla biednych jak i bogatych: Woda, powietrze, zdrowe pożywienie i prawdziwa

Kawa Słodowa Kneippa!

6743

Skarb rumuński uszkodzony na 100 milionów lei

Czerniowce. Prasa donosi o wykryciu sensacyjnej afery fałszowania świadectw przywocowych i wywocowych. Sprawcą oszustw jest obywatel irański niejaki Prahinan, właściciel firmy „Alliance Distributors”, który został aresztowany. Szkody skarbu państwa, wyrządzone na skutek afery, obliczane są na 100 milionów lei. (Pat)

Statek japoński w ogniu dział kontrtorpedowca holenderskiego

Haga. Holenderski kontrtorpedowiec „Flores” zatrzymał wczoraj na wodach Indji Holenderskich japoński statek rybacki „Tokeimaru”. Ponieważ „Tokeimaru” nie posłuchał nakazu zatrzymania się, kontrtorpedowiec holenderski oddał do niego kilka strzałów. 2 członków załogi japońskiego statku zostało zabitych, a kilkunastu rannych. (PAT).

Polarna feeria na polskim niebie

Zewsząd z północnych części kraju napływają wiadomości o zachwyceniach niezwykłego zjawiska atmosferycznego, rzadkiego gościa z okolic polarnych. Otóż w dniu 30 ub. m. w godzinach wieczornych tak na wybrzeżu jak i w Toruniu, a także na Wileńszczyźnie zaobserwowano zorzę polarną.

Na niebie pojawiły się wstęgi silnego światła czerwonego z pasmami zielonkawymi. Piękne zjawisko trwało około godziny, po czym stopniowo zgasło.

O najsilniejszym jednak nienotowanym u nas dotychczas natężeniu pojawiła się zorza polarna na Wileńszczyźnie, gdzie na pół-

nocnej części nieba nad widnokretem ukazały się olbrzymie słupy światła, sięgające sklepienia niebieskiego. Zorza mieniła się różnymi kolorami, począwszy od jasno - seledynowego do jaskrawo - czerwonego, przy pominięciu do złudzenia łunę pożaru. Pasy świetlne zmieniały co chwila natężenie, układając się w pionowe smugi. Szczególnie wyraźnie obserwować można było to zjawisko od godz. 21 do 22-ej.

Wileńskie obserwatorium astronomiczne zanotowało w ciągu ubiegłych kilkunastu lat parę podobnych zjawisk, lecz były one w porównaniu z ostatnim bardzo słabe.

Kerbaty Hozakowskiego nie ustępują najwyższym gatunkom światowym.

Nowy typ książeczek premiowanych PKO

Dla udostępnienia najszerszemu ogółowi systematycznego oszczędzania wprowadziła P K O z dniem 1. X. 1937 r. obok istniejących wkładów premiowanych z wygranymi w kwocie zł 100, 250, 500 i 1000

NOWA V SERIE

KSIĄŻECZEK PREMIOWANYCH

Książeczki te są dostępne dla wszystkich i oparte na następujących zasadach:

składka miesięczna wynosi zł 5.-

premie specjalne za wytrwałość w oszczędzaniu, losowane w terminie upływu książeczki wynoszą zł 1000.- zamiast zł 600.-

premie po zł 500.-, 250.-, 100.- i 50.- za systematyczne oszczędzanie losowane są 4 razy do roku w okresach trzech miesięcznych.

kapitał po 9 i 1/2 latach oszczędzenia wynosić będzie zł 600.-, a więc sumę większą od złożonej.

pożyczki pod zastaw książeczek do wysokości 80% złożonego kapitału, co w nagłych wypadkach daje możliwość korzystania ze złożonego kapitału, przy czym książeczka bierze nadal udział we wszystkich losowaniach.

ilość posiadanych na osobę książeczek premiowanych jest nieograniczona a więc posiadacz może otrzymać większą ilość premii.

Każdy kto pragnie połączyć oszczędności z premią za wytrwałość powinien zaopatrzyć się w książeczkę premiowaną V serii.

Moskwa obawia się krytycznych turystów

Paryż. Były przewodniczący rady miejskiej Paryża Raymond Laurent, któremu odmówiono wizy wjazdowej do Związku Sowieckiego, skierował do ambasady sowieckiej w Paryżu list, w którym wyraża oburzenie z powodu odmowy, z jaką się spotkał. „Przyczyną tej odmowy — pisze Raymond Laurent — jest obawa Sowietów, iż wrażenia turysty będą niekorzystne dla Związku Sowieckiego”.

Raymond Laurent zamierza odczytać swój list z trybuny rady generalnej po otwarciu najbliższej sesji.

Katastrofa hydroplanu pasażerskiego pod Atenami

Ateny. Podczas wodowania samolotu brytyjskiego pod Faleron nastąpiła katastrofa, w której śmierć znalazły 4 osoby, a 5 odniosło rany. Samolot pogrzążył się całkowicie w wodzie. (PAT).

Zatonięcie statku francuskiego

Guernsey. Statek francuski „Eric-seis” natknął się na wysokości Grunes w odległości 2 mil od brzozy na skałę podwodną i zatonił. Załogę uratowano i przewieziono do Guernsey. (PAT).

1500 autobusów kursuje w Polsce

Dwieście przedsiębiorstw autobusowych zatrudnia ok. 6 tys. ludzi

Całkowity tabor autobusowy w Polsce składa się obecnie z przeszło 1500 wozów. W ciągu 2 ostatnich lat prawie cały ten tabor uległ gruntownej renowacji. Na ten cel przedsięwzięcia autobusowe zainwestowały z górą 20 milionów zł, przy czym większą część tej sumy pozostała w kraju, ze względu na to, że zamówień udzielano przeważnie krajowym fabrykom.

Wszystkie, kursujące po Polsce autobusy, należą do z górą 200 przedsiębiorstw, to znaczy, że są to przedsiębiorstwa przeważnie nie dysponujące dosyć znacznym taborem. Komunikacja autobusowa na terenie całego kraju daje zatrudnienie ok. 6000 ludzi, za równo pracownikom umysłowym jak i fizycznym.

MAGGI^{ego} BULION

Najlepszy do wszystkich potraw, do których potrzeba rosółu

Na drodze wyjścia z prymitywu mieszkaniowego

Czteroletni dorobek Towarzystwa Osiedli Robotniczych

Ogrom potrzeb — małe fundusze — W ciągu trzechlecia zbudowano 5000 małych mieszkań

Któż z nas nie zna „Przedwiośnia” Stefana Żeromskiego, owej genialnej wizji nowego, lepszego życia?!

Wspaniała wizja Żeromskiego

Bohater tej powieści Baryka, umierając, widzi w proroczej ekstazie szeregi domów ze szyb, miasta ze szkła, wsie polskie lśniące czystością i kulturą wewnątrz. Powtórzmy słowa pisarza — społecznika.

„Stare miasta, te straszne zmory starej cywilizacji będą zanikać, będą stawały się zabytkami nierealnymi, siedliskami banków, sklepów, a powstaną miasta — ogrody, miasta siedziby, wśród pól, lasów, wzgórz, rozciągnięte, rozwleczone po okolicach, wzdłuż linii elektrycznych kolei i tramwajów.”

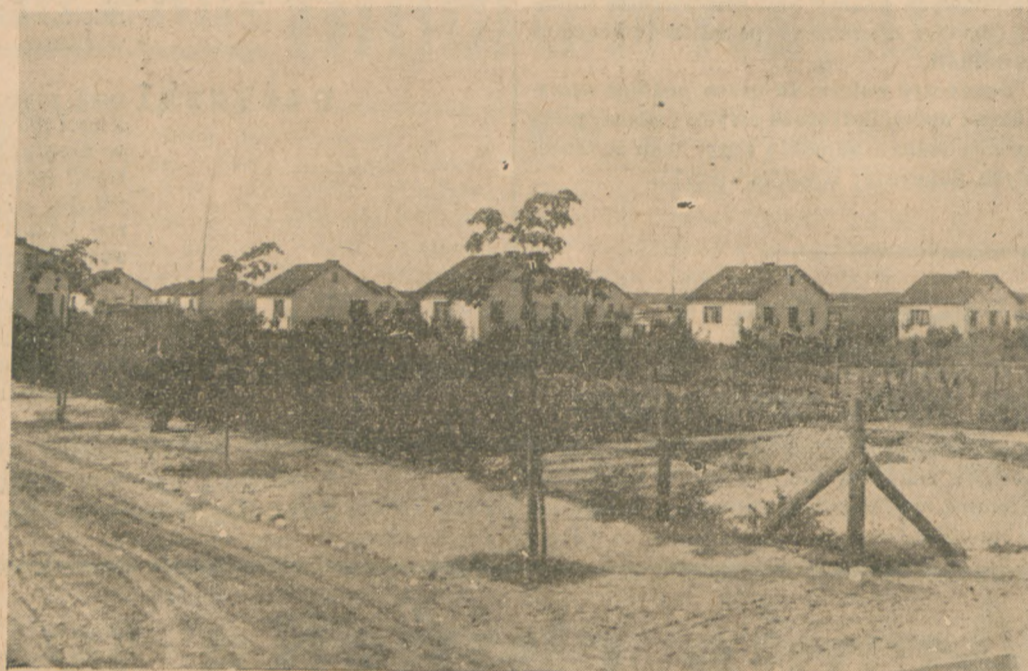
Robotnik Żeromskiego nie będzie gnieździł się w brudnych smrodliwych norach, barakach i ziemiankach; mieszkania jego bowiem będą: „wygodniejsze, zdrowsze, czystsze i piękniejsze od najwyszukiwanych pałaców arystokracji, od will bogaczy, a lepsze od siedlisk królów. Dwa pokoje, lecz dwa pokoje najczystsze, najzdrowsze, najładniejsze czyż to nie szczyt marzeń dla samotnego człowieka”.

Marzenia — rzeczywistość

Ta piękna wizja miast i osiedli nie pozostała w Odrodzonej Polsce tylko marzeniem poetyckim, lecz zamienia się powoli w rzeczywistość. Wprawdzie jeszcze daleko nam do idealnego stanu, wysnionego przez pisarza-socjologa, ale idziemy w tym kierunku stale i konsekwentnie. Piastunem

na małe, ale wygodne jedno i dwuizbowe mieszkania dla robotników,

Dla rozładowania przeludnienia mieszkań jedno i dwuizbowych w naszych miastach, dla wyciągnięcia ludzi z różnych ruder, prowizorycznych bud i szop, lepiank,



Osiedle robotnicze Wrzosey nr. 1 w Toruniu.

ziemiąnek i t. p. należałoby w ciągu 20 lat budować po 51,500 izb rocznie. Akcja ta przy założeniu, że izba kosztować będzie 2.000 zł. wymagałaby 263 miln. zł. rocznie. Suma, jaką rozporządza TOR w chwili

obecnej, t. j. 10 milionów zł. rocznie daleko jednakże odbiega jeszcze od wielkich potrzeb.

To czego dokonać zdołało TOR na peryferiach Warszawy, gdzie sznurem ciągną się osiedla robotnicze na Żoliborzu, Moko-

towie, Rakowcu, Kole, w Leśnej Podkewie, Zalesiu górnym, a następnie w Katowicach, Poznaniu, Mościcach, Gdyni, Toruniu, Grudziądzu, Lublinie, Łodzi, Sochaczewie, w Janewej Dolinie i w szeregu innych miej-

scowości Polski jest dorobkiem poważnym i zasługującym na uznanie.

W pierwszym roku działalności wybudowano z kredytów Towarzystwa Osiedli Robotniczych 904 mieszkania o 1582 izbach, w 1935 r. — 2.141 mieszkań o 3.702 izbach, w 1936 r. — 1873 mieszkania o 4.655 izbach. Łącznie więc wybudowano ok. 5.000 mieszkań o 9.000 izbach.

5 tys. mieszkań w 36 osiedlach rozrzuconych w 27 miejscowościach na terenie całego kraju zamieszkałych jest przez około 20.000 osób.

To wszystko mało!

Ten wynik trzechletniej pracy Towarzystwa Osiedli Robotniczych — to jednak za ledwie 15 proc. tego, co powinno być wybudowane w ciągu jednego roku. Wszak na normalną produkcję małych mieszkań potrzebny byłby aż przeszło 263 miliony zł, a T. O. R. dysponuje tylko 10 milionami zł na rok.

Pomoc kredytowa T. O. R.-u dla miast Pomorza

Jeżeli chodzi o Pomorze, to kredyty T. O. R.-u dla miast tego województwa są szczególnie niedostateczne. W tym roku tylko Gdynia otrzymała kredyty z Towarzystwa Osiedli Robotniczych w sumie ogólnej 1.200.000 zł na budowę małych mieszkań.

Wiadomości gospodarcze

ZARYBIANIE WÓD NA POMORZU

Ostatnio Pomorska Izba Rolnicza rozpoczęła szeroką akcję w kierunku zwiększenia produkcji ryb obsadowych. Starania te wydały w ostatecznym wyniku całkiem zadawalające rezultaty. Produkcja niektórych gatunków ryb obsadowych w porównaniu do ubiegłego sezonu została wydatnie zwiększona, poza tym w związku z wybudowaniem ośrodka zarybieniowego w Bucharczewie, rozpoczęto hodowlę ryb obsadowych przez organizację rybackie na ziemiach zachodnich Polski nie produkowanych.

W SPRAWIE KOMISJI HUTNICZEJ

W związku z wiadomościami, jakie się ukazały w prasie o przerwaniu prac Komisji hutniczej, pra-

ZDROWE PIĘKNE



Drzewka i Krzewy

OWOCOWE
PARKOWE
ALEJOWE
IGLASTE
BYLINY
ORAZ ROZE

polecają

majątku

SZKÓŁKI GODZISZ

A. i M. KWAŚNIEWSKICH

Poczta Sobolew, woj. lubel. Tel. 18

Informacje: Warszawa - Tel. 725-30

Cenniki na sezon jesienny na żądanie gratis i franko. 6750



tej idei — to Towarzystwo Osiedli Robotniczych (znane pod popularnym skrótem T. O. R.). To, czego dokonała ta instytucja w ciągu czterolecia swego istnienia, jest już poważnym krokiem na drodze wyjścia z prymitywu mieszkaniowego w Polsce. Owocem jej działalności byłyby jeszcze wspanialsze, gdyby nie brak funduszy, który paraliżuje najpiękniejsze przedsięwzięcia w naszym kraju.

Ogrom potrzeb

Towarzystwo Osiedli Robotniczych powstało 1 lutego 1934 r., powołane do życia uchwałą Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów. Do powstania tego rodzaju instytucji zmusiło samo życie. Kapitał prywatny buduje bowiem mieszkania dla robotników w nielicznych wyjątkowych tylko wypadkach. Tymczasem w miastach polskich mieszkania są przeludnione.

32 proc. mieszkańców lokuje się w mieszkaniach — 1-izbowych, a 33 proc. w dwuizbowych, razem w obu kategoriach mieszkań ułokowanych jest 65 proc. ogółu mieszkańców. Te liczby mocno i wyraźnie charakteryzują sytuację mieszkaniową w naszych miastach.

Weźmy cyfry porównawcze: u nas w miastach jest ok. 69% mieszkań 1-no i 2-izbowych, w miastach angielskich jest 65% mieszkań 4-ro i więcej izbowych, w Niemczech mieszkania, 3, 4 o i więcej izbowe stanowią razem 80 proc., gdy u nas mieszkania 3, 4-o i więcej izbowe stanowią 31 proc.

TOR postawiło sobie za cel zaspokojenie owego olbrzymiego popytu

Podatek dochodowy od uposażeń

W okólniku z dnia 7 września rb. ministerstwo zwróciło uwagę podległym sobie władz, że na zasadzie przepisów par. 90 rozporządzenia wykonawczego do Ordynacji Podatkowej izby skarbowe są obecnie uprawione do zezwalania pracodawcom, zatrudniającym większą ilość pracowników, na nieskładanie urzędów skarbowym przy wpłatach podatku dochodowego od uposażeń per sonelu — wykazów potrąceń bądź odpisów list płacy. Zezwolenie takie, mające na celu odciążenie solidnych firm w pracy biurowej, może być jednakże udzielone przez izby skarbowe jedynie tym przedsiębior-

wom, które prowadzą księgi handlowe lub gospodarcze.

Ze względu na prawa poszczególnych związków samorządowych do udziału w pływach z państwowego podatku dochodowego — należy przy wpłatach podatku dochodowego od uposażeń do kas urzędów skarbowych bezwzględnie przestrzegać przepisu art. 15 Ordynacji Podatkowej. Przepis ten nakłada obowiązek uskutecznienia przez pracodawców wpłat podatku dochodowego od uposażeń do kasy tego urzędu skarbowego, w którego okręgu pracownik ma miejsce zatrudnienia.



Stare „grzeszki“ b. starosty spisane na 130 stronach

Akt oskarżenia, doręczony b. staroście z Jarosławia Wąsowi, zawiera 130 stron piśma maszynowego i został wygotowany przez prokuratora Sądu Okręgowego w Przemyślu, d-ra Ciszkowicza.

Akt oskarżenia zarzuca p. Wąsowi, że w marcu 1933 roku, w związku z urzędowaniem jako starosta, przedstawił podrobione rachunki, Wydziałowi Powiatowemu dziewięć razy, celem zainkasowania gotówki. Dalej zarzuca przywłaszczenie 579 zł. z funduszu koleni letniej, używając je na pokrycie rachunków restauracyjnych, dalej akt oskarżenia wylicza 13 wypadków zrealizowania rachunków, tytułem zwro-

tu kosztów podróży, niezgodnych z prawdą, w okresie lat 1932—1935. Dnia 24 kwietnia 1934 r., jako urzędujący przewodniczący Wydziału Powiatowego w Jarosławiu, celem osiągnięcia korzyści majątkowej, w postaci odroczenia terminu płatności zaliczki, podpisał niezgodną z prawdą asygnację na kwotę 1741 zł. 35 gr., jako rzekomo przez niego wpłaconej, oraz asygnaty na 850 zł. 25 gr. i na 900 zł., jako wydatkowane rzekomo przez kasę wydziału Powiatowego.

Poza tymi faktami, akt oskarżenia zawiera jeszcze kilkanaście innych przestępstw.

cującej pod przewodnictwem b. min. Józefa Kożuchowskiego, Agencja „Iskra” dowiaduje się, że prace tej komisji nie zostały przerwane i że najbliższe posiedzenie komisji odbędzie się dnia 2 października r. b.

WYWÓZ BEKONÓW WZRASTA

W okresie styczeń, sierpień br. wywieźliśmy 14.296 ton bekonoń, wartości 29.504 tys. zł. W tym samym okresie r. 1936 wywieźliśmy 13.491 ton za 27.299 tys. złotych.

PRZEJĘCIE CAŁKOWITE MAGISTRALI WĘGLOWEJ ŚLĄSK — GDYNIA I SPRAWA ZAKUPU TABORU KOLEJOWEGO

tematem obrad Towarzystwa Kolejowego Polsko - Francuskiego

Dnia 4 bm. odbędzie się w Paryżu posiedzenie rady i komitetu dyrekcyjnego Towarzystwa Kolejowego Francusko - Polskiego.

W obradach weźmie udział delegacja polska w osobach: wiceministrów komunikacji Piaseckiego i Bobkowskiego, dyrektorów departamentów tegoż ministra Henisza i Cecenowskiego oraz z ministerstwa skarbu, wiceministra Morawskiego i dyrektora Domantewskiego.

Porządek dzienny obejmuje: sprawozdanie finansowe i techniczne z eksploatacji magistrali węglowej Śląsk — Gdynia; prace przygotowawcze, związane z przejęciem eksploatacji magistrali węglowej od zarządu Polskich Kolei Państwowych oraz sprawa zakupu taboru kolejowego przez Towarzystwo.

Ponadto rada zatwierdzi nominację wicedyrektora okręgowych kolei państwowych w Toruniu inż. Gertler - Gittera na stanowisko dyrektora magistrali węglowej Śląsk — Gdynia.

Ceny żywca

Na targ. w Gdańsku i Sopotach w dniu 5 bm. we wtorek ustalono ceny (za 50 kg. w guld.):

Świnie żywe powyżej 300 f. 65; klasa B 65; klasa C 221—240 f. 60; klasa C 200—220 f. 55; lochy 47—50; świnie bite 69; cielęta bite 59. Wszystkie inne ceny pozostały bez zmiany.

MIECZYSLAW BAGINSKI

Braki szkolnictwa powszechnego na Pomorzu



Łapetnie jak pogoda

fak kapryśne są bóle reumatyczne. Dbaj więc o to, abyś Aspirin'e miał zawsze pod ręką.



ASPIRIN'A

JEST DLA CIERPIĄCEGO NA REUMATYZM KONIECZNA

6737

W artykule, umieszczonym na stronie 1-iej dzisiejszego numeru, w związku z otwarciem „Tygodnia Szkoły Powszechnej” — przedstawiamy wielkie braki naszego szkolnictwa powszechnego w skali ogólnopolskiej. Nie od rzeczy będzie, jeśli osobno stwierdzimy, jak wygląda kryzys oświaty elementarnej na terenie Pomorza.

Oczywiście sytuacja szkolnictwa powszechnego w województwie pomorskim wygląda zgoła inaczej, niż w innych dzielnicach Rzeczypospolitej. Jak w wielu innych dzielnicach, tak i w dziedzinie szkolnej ziemia pomorska jako część t. zw. Polski „A” stoi wyżej od reszty kraju. U nas np. nie ma ani jednego dziecka, któreby nie znalazło miejsca w szkole elementarnej.

Idea powszechnego nauczania realizowana jest w tej dzielnicy dotychczas w stu procentach.

Jakie są więc niedomagania szkolne na Pomorzu?

Szkolnictwo może przechodzić dwojaki kryzys: albo ono nie jest zdolne objąć wszystkich dzieci w wieku szkolnym albo też powszechne nauczanie odbywa się w takich warunkach, że cierpi na tym poziom nauki i rozwój dziatwy. W wielu częściach Polski kryzys szkolny objawia się w obu formach, w województwie pomorskim zaś, jak dotąd, tylko w ostatniej.

Odziedziczyliśmy po zaborych pruskim sieć szkół, umożliwiającą od biedy realizację obowiązku powszechnego nauczania, ale szkoły te zostały zorganizowane przeważnie na najniższym szczeblu, t. zn. jako jednoklasowe. Na wsi pomorskiej przeważają więc małe szkoły powszechne najniższego typu organizacyjnego. Nauka, jaką pobiera uczeń w tego rodzaju szkole, jest tak nie trwała, że w starszym wieku popada on w powrotny analfabetyzm. Widzimy ślady niedostatecznego oddziaływania szkół jednoklasowych w „Małym Roczniku Statystycznym”, który stwierdza wzrost powrotnego analfabetyzmu na Pomorzu. Wprawdzie liczba powrotnych analfabetów wynosi u nas dotąd tylko drobną ułamek ogółu ludności, bo tylko 4,5%, ale będzie on niewątpliwie wzrastał, jeżeli nie pomyślimy o rozbudowie sieci szkół w typie wyższym.

Jak wiadomo, ideałem szkolnictwa powszechnego jest szkoła siedmioklasowa; stanowi ona pomost do szkół średnich i wyższych; brak tego najwyższego typu szkół powszechnych uniemożliwia odświeżenie kadr inteligencji naszego narodu zdrowym elementem wiejskim; gdy bowiem na wsi prawie że nie ma szkół 7-klasowych, to młode pokolenie wiejskie ma bardzo utrudniony awans społeczny, czego nie można zaliczyć do zjawisk dodatnich. To też na wsi pomorskiej często słychać skargi na to, że dziecko wiejskie ma po prostu zatarasowany dostęp do szkolnictwa wyższego. To też wylania się pierwsza potrzeba szkolnictwa powszechnego na Pomorzu: potrzeba budowania przy małych szkołach jednoklasowych dalszych izb szkolnych dla stopniowego realizowania ideału 7-klasowej szkoły powszechnej.

Z dalszych dotkliwych bolączek naszych szkół pomorskich to ciasnota ich lokali i

związane z nim przeludnienie. Dzieci po prostu duszą się w izbach szkolnych. Ze to nie odbija się dodatnio ani na nauce ani na zdrowiu dziatwy — tego nie potrzeba dowodzić. Jak strasznie anormalne warunki panują u nas pod tym względem, świadczy fakt, że w Toruniu, stolicy Pomorza, od chwili odzyskania wolności nie wybudowano ani jednej szkoły, choć ilość dzieci szkolnych podwoiła się.

W ostatnim czasie coraz silniej zaostrza się sytuacja szkolna na wybrzeżu morskim. Potrzeby szkolnictwa powszechnego w pasie nadmorskim z powodu dokonywującej się tam rozbudowy i związanego z nią zgęszczenia ludności wzrastają w gwałtownym tempie. Dotychczasowa sieć szkolna na wybrzeżu i w powiecie morskim jest niedostateczna. Wytworzyła się taka sytuacja, że

trzeba tam budować rok rocznie po kilka szkół, by pomieścić wszystkie dzieci. Obowiązek ten musimy spełnić, bo utrzymanie wysokiego poziomu cywilizacji i kultury polskiej na wybrzeżu jest nakazem polskiej racji stanu.

Na zakończenie należy dodać, że szkolnictwo pomorskie cierpi również dotkliwie z powodu brakudostatecznej pomocy naukowych tak, jak całe powszechne szkolnictwo w Polsce. Potrzeby w tej dziedzinie są ogromne. Dość powiedzieć, że w niektórych wypadkach nauczyciele ze swoich szczupłych poborów kupują niezbędne środki nauczania pogładowego.

Dzisiaj fundusze podatkowe nie wyczerpują na zaspokojenie wielkich potrzeb szkolnictwa; braki te uzupełnić musi ofiarność publiczna.

Balet-pantomina królowej Marii w Operze Warszawskiej

Niezwykłe wydarzenie artystyczne w Polsce — Królowa rumuńska przybędzie do Warszawy na prapremierę

Dyrektor Opery Warszawskiej p. Jerzy Mazaraki nabył prawo pierwszeństwa na wystawienie wielkiego baletu-pantominy „Taina” pióra Marii, królowej Rumunii, z muzyką znakomitego kompozytora prof. M. Andricu.

Dyrekcja Opery Warszawskiej zapewniła sobie współpracę najwybitniejszych artystów. Dekoracje i kostiumy według wzorów opartych na przebogatym folklorze rumuńskim, opracowuje prof. St. Jarocki. W charakterze doradcy artystycznego przyjeżdża

znakomity teatrolog rumuński prof. Simonescu-Riamniceanu, doradca ministra kultury i sztuki w Bukareszcie. Wykonanie tytułowej roli „Tainy” dyrekcja opery powierzyła primabalerinie Halinie Radlińskiej.

Prapremiera „Tainy” przewidziana na połowę listopada r.b. zapowiada się jako niezwykle wydarzenie w życiu artystycznym i towarzyskim Polski. Spodziewany jest przyjazd królowej Marii i wielu osób z wyższych sfer towarzyskich kilku krajów europejskich.

PODSŁUCHIWAC
nie wypada



CHYBA ZE GRA
ECHO

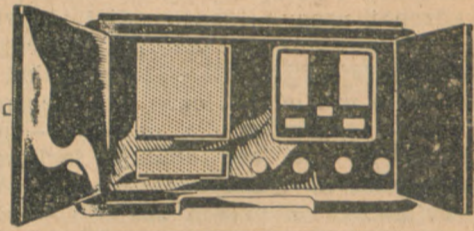
4 — LAMPOWY (3 PENTODOWY) ODBIORNIK O ŚWIATOWYM ZASIĘGU. SOLIDNE CHASSIS-REKOJMIA TRWAŁOŚCI. 3 ZAKRESY FAL. ODDZIELNE GAŁKI DO POSZCZEGÓLNYCH MANIPULACJI PODNOSZĄ SPRAWNOŚĆ ODBIORU, UŁATWIAJĄ PRECYZYJNE STROJENIE.

GŁOSNIK KONCERTOWY.

3 — LAMPOWE ODBIORNIKI SIECIOWE I BATERYJNE.

RATY JUZ OD 9 ZŁ. SPŁATY DO 15 RAT.

PIENIĄDZE ZAPŁACONE ZA ECHO ZOSTAJĄ W KRAJU.



Obrazy sejmu Zjednoczenia Polsko-katolickiego w Ameryce

Nowy Jork. W Wilkesbarre obradował sejm zjednoczenia polsko-katolickiego. Dotychczasowy prezes Kania został wybrany ponownie na prezesa Zjednoczenia. (Pat).

Falshywe pogłoski o wyjeździe gen. Góreckiego do Pragi

W warszawskiej prasie codziennej ukazała się wiadomość o rzekomo planowanym wyjeździe prezesa Banku Gospodarstwa Krajowego dr. Romana Góreckiego do Pragi Czeskiej.

Jak informują Agencję „Iskra” wiadomość ta jest nieprawdziwa, gdyż prezes Górecki nie zamierzał i nie zamierza wyjechać do Pragi.

Jady, wylwarzające się w elitach, usuwa pewnie i szybko szklanka naturalnej wody gorzkiej Franciszka - Józefa, którą należy przyjmować codziennie rano.

tu Morges”. Wspominając o tym, pragniemy wykazać jak elastyczną jest etyka partynia Narodowej Demokracji. Wczorajsze „bożyszczka” dziś są wodzami bez armii. A czym będą jutro? Boda, czy nie masonami. Zobaczymy.

KOMUNIKAT KOLEKTURY KAFTALA KTO CHCE

grać na swój dotychczasowy numer losu w szczęśliwej kolekturze

KAFTALA

6772

Bydgoszcz, Jagiellońska 2 Gdynia, 10 Lutego 5.

powinien niezwłocznie go nabyć, bo

losy do I klasy już nadeszły!

Listowne zamówienia załatwiamy odwrotnie.

Konto P. K. O. 304761.

KTO GRA U KAFTALA — ZDOBYWA FORTUNE!!!

PRZEGLĄDAMY PRASĘ.

Kłótnia wśród politycznych sojuszników

Wśród opozycji, dotychczas mniej lub więcej zgodnie atakującej rząd, — zaczyna się ujawniać wyraźna dygresja.

Ci, którzy chcą dojść do władzy, sami się dokumentnie demaskują i zdradają. Nawet na odcinku walki z żydami nie ma zgody, bo oto, co zarzuca „Gazeta Grudziądzka” „Pielgrzymowi” pelplińskiemu, i wogóle Narodowej Demokracji:

„A jakżeż endecja zamierza zwalczyć sanację? Nikt jeszcze o tym nie słyszał, ani prasa endeka o tym nie pisze.

A przecież krzykiem „hejże na żydów”, wytrząskaniem jakiegoś tam żyda po pysku, nie zwalczy się sanacji, ani też nie zmieni się stosunków wewnętrzno-politycznych! Tymbardziej, jeśli się przez tylne drzwi do tego samego żyda wchodzić będzie, jak się to już nieraz działo.

Chyba, że endecji na zwalczeniu sanacji nie zależy?!”

„Gazeta Grudziądzka” zarzuca endecji, że „wchodzi do żydów tylnymi drzwiami” na co „Pielgrzym” tak odpowiada:

„Podsufwanie myśli — pisze Pielgrzym — jakoby narodowcy wypowiadali walkę chłopom lub przeciwstawiali się ich słusznym żądaniom, jest potwornym oszczerstwem. Redakcja „Gazety Grudziądzkiej” ma czelność pisać:

„Kto pragnie nowej pańszczyzny, nowej wiekowej niewoli, niech idzie do polskich hitlerowców i ich „fuhrera” Dmowskiego, kto pragnie nędzy, ciemnoty, krwawego upokorzenia, rozpacz i upodlenia dla dzieci swoich, niech im wierzy.”

Świadomie przytaczamy powyższe wywody, by wykazać, że autorzy podobnych bzdurstw kwalifikują się na mieszkanie domu obłąkanych. Polemizuj-

wać z ludźmi, zdradzającymi objawy niepoczytalności, nie będziemy. Nie mają argumentów, więc się pienią.

Dziś już nawet laik wie, że do gorszej pańszczyzny, niż była dawniej i do straszego upodlenia doprowadzili w Rosji komuniści przy „współpracy” różnych postępców i żydodemokratów. Nie doceniali niebezpieczeństwa żydowskiego i dostali się w ich niewolę.

Kto tego nie rozumie, a w swym zaślepieniu z taką głupią nienawiścią walczy z obozem narodowym, pomaga w robocie żydom i masonerii!”

Niewybredny sposób polemiki sprawia że poziom dyskusji pomiędzy obydwoma pismami opozycyjnymi nie będzie ciekawy.

Znamienne jest tylko to, że dawniejsi sojusznicy w obrzucaniu błotem „sanacji” sami dziś w tym błocie się tarzają. My w tej polemice udziału nie weźmiemy.

Wodzowie bez armii

Tak nazywa „Kurier Poznański” dowódców nowej tworzącej się partii, donosząc, że:

Z początkiem października odbędzie się narada polityczna Chrześcijańskiej Demokracji i Narodowej Partii Robotniczej. Jako miejsce obrad wyznaczono Katowice na Śląsku. Obrady katowickie mają za cel ostateczne uzgodnienie nowego programu i statutu oraz deklaracji ideowej nowej, wspólnej partii. W obradach przewidziany jest udział przywódców tychże partij: Karola Popiela, Kwiecińskiego, adw. Bittnera i innych.

Przywódcy ci, jak wiadomo, postradali swoje szereg, których nie mieli nigdy wiele. Jest to zatem akcja wodzów bez wejska.”

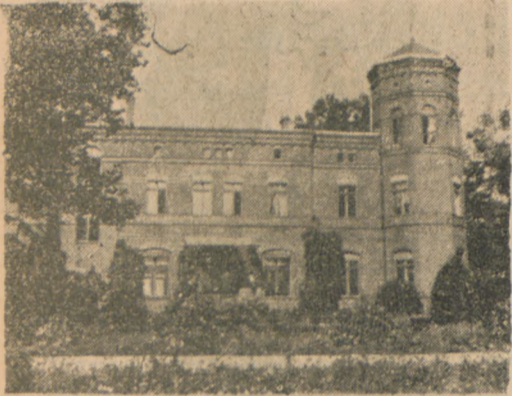
A przecież wodzami tej armii mają podobno zostać Paderewski i gen. Haller, ci sami, których endecja stawiała na najwyższym świeczniku, jako zbawców narodu. Nie chodzi nam o poroniony twór „Fron-

Pomorze — przodujące województwo w kulturze rolnej

Dział ten poświęcony jest gospodarstwu wiejskim, zarówno większej jak i mniejszej własności, które swoim dorobkiem i organizacją pomnażają kulturę rolną.

KOŃCZEWICE — Pomorska Izba Rolnicza

Zakład doświadczalny i promieniujące wzorowością przykładowe gospodarstwo



We dworze Końcewickim skoncentrowana jest praca nad wynikami doświadczeń. Tutaj mieszczą się również laboratoria.

Pomorska Izba Rolnicza — w swoim szerokim programie działalności na rzecz rolnictwa pomorskiego — podzielonym na osiem czołowych funkcji — w Wydziale II — wytwórczości roślinnej — z zakresem czynności: — doświadczalnictwo polowe, ogrodnictwo, melioracje rolne, ochrona roślin, nasiennictwo, stacja oceny nasion, laboratorium chemiczne, ląkarstwo — prowadzi prace Zakładu Doświadczalnego w Końcewicach. Warsztat tej pracy, w swoim przeznaczeniu powołany do wielkiej roli w oddziaływaniu terenowym, położony jest opodal Chelmży — w powiecie toruńskim — o ogólnej powierzchni 320 hektarów.

Ścisłe prace doświadczalne, tutaj prowadzone — są dalszym przedłużeniem fachowego etapu — jaki przypada na Dźwierzno, gdzie w r. 1923-cim P. I. R. dała początek — dzisiaj tak wspaniale rozwiniętej — nad wyraz ważnej — dziedzinie. W nowym skoncentrowaniu doświadczeń — jest zaledwie dorobek — czteroletni, ale już bardzo wymowny — tak sprężystą organizacją — jak i naukowym rozwiązywaniem tych wszystkich zagadnień, na których wyniki oczekuje praktyczne rolnictwo. Trudno tutaj przytaczać całość przejawów tej ruchliwej, a skrętnie, skrupulatnie prowadzonej pracy. Bogactwo jej zamyka się bowiem pozycją przeszło stu czynności podejmowanych w ciągu roku, a nie tylko w Końcewicach, ale i pośród wielu — typowych dla okolicy — gospodarstw. W centralizacji fachowej działalności ta — obejmuje: prowadzenie doświadczeń na polach zakładu — akcję doświadczeń zbiorowych u okolicznych rolników — prowadzenie stacji meteorologicznej II. rzędu, obserwacji fenologicznych, oraz przesyłanie depesz meteorologiczno-rolniczych, — wydawnictwo oświatowo-rolnicze, popularyzacyjne, a przede wszystkim ściśle sprawozdawcze — prace związane z prowadzeniem gospodarstwa i hodowlą zbóż. Doświadczenia odmianowe prowadzone są przez porównywanie kilkunastu odmian żyta, pszenicy, jęczmienia, owsa, kukurydzy, rzepaku, soi, konopi, prosa, grochu, lnu, lucerny, słonecznika, maku, tytoni ciężkich, buraków pastewnych, ziemniaków wczesnych i późnych.

Doświadczenia nawozowe — badanie potrzeb nawozowych gleby pod poszczególne zboża, rośliny i okopowe, porównywanie działań poszczególnych nawozów pod te rośliny, porównywanie wartości różnych nawozów jednej grupy, porównywanie opłacalności czasu stosowania nawozów, intensywność nawożenia, wpływ dawkowania itd.

Doświadczenia uprawowe — pielęgnacyjne przy głównych zbożach, pielęgnacyjno-nawozowe, uprawowe i wpływ czasu wykonywania poszczególnych czynności, wpływ gęstości siewu, porównywanie działań narzędzi.

Doświadczenia różne — z mieszankami zbóż — wpływ zaprawiania ziarna siewnego pszenicy i żyta ozimego, wpływ zaprawiania kłębów buraczaka-

nich, wartość produkcyjna bobiku i wyki, przykrywanie lucerny itd.

Stacja meteorologiczna II. rzędu należy do sieci stacji meteorologicznych Państwowego Instytutu Meteorologicznego w Warszawie. W spostrzeżeniach dokonywanych regularnie trzy razy dziennie — notuje się temperaturę powietrza, nasycenie powietrza parą wodną, ciśnienie barometryczne, temperaturę gruntu na różnych głębokościach, stopień zachmurzenia, kierunek i siłę wiatru, opady atmosferyczne i systematyczne spostrzeżenia fenologiczne.

Tak podejmowana — usystematyzowana praca — z wartościowym wyszukiwaniem coraz to nowych aktualnych zagadnień — czy to pośród nawozów — czy roślin — czy wpływu różnych czynników — przynosi praktycznemu rolnictwu nadzwyczajne realne korzyści. Zakład Doświadczalny w Końcewicach

Komisja P. I. R. po inspekcji w Zakładzie Doświadczalnym — z pp. dyrektorem Izby inż. J. Buczkim, wicedyrektorem inż. W. Serczykiem i inn. Między członkami komisji — kier. zakładu inż. J. Diefenbach.



daje przede wszystkim solidne podstawy dla organizacji poszczególnych gospodarstw w ich nastawieniu wytwórczym, daje możliwość oparcia ich na nowoczesnych metodach pracy, i stwarza najpewniejszą obserwację w odniesieniu do tych interesujących rolnika — problemów. A jest ich wielka liczba, nowych, co roku powstających pod wpływem kultury, potęgowanej nauką w zakresie agronomii, która ustawicznie przynosi lepsze horyzonty myślenia. Trzeba jednak teoretyczne wskazania sprawdzić, unormować i podać je w szczegółach wykonywania. Otóż — dla tych względów Pomorska Izba Rolnicza — utrzymuje zakład — swoją pewną słuźbę informacyjną dla Pomorza. Stąd właśnie rozchodzą się jej komunikaty, drukowane w tysiącach egzemplarzy, dla rolników przeznaczone. Wymieniają one kilka razy do roku jaki jest przebieg czynników meteorologicznych, jak podchodzić do uprawy, co może wpłynąć na vegetację roślin, w jakich warunkach vegetacja przebiega, jakie są potrzeby nawozowe gleby, jakie opłacalności w nawożeniu, uprawie i jakie wybrać odmiany do siewu i sadzenia.

Opierając się na doświadczeniach lat ostatnich — z odmian żyta ozimego najwyższe plony ziarna dały: Włoszowskie, Rogalińskie, Zeelandzkie i nieco niższe — Granum i Petkus Lochowa oraz Wierzbińskie. W doświadczeniach za ostatnie trzechlecie najplenniejszymi co do plonu ziarna okazały się: Wierzbińskie (34,5 q), Rogalińskie (34,4 q), Zeelandzkie (34,1 q), Golskie (34,0 q), Puławskie (33,9 q). Z odmian o-

zimej pszenicy, które wyróżniają się plennością wymienić należy: Słoneczna ze Svaloef (43,0 q), Dańkowska Graniatka Zachodnia (41,5 q), Dańkowska Graniatka (41,2 q), Edel - Epp Markowicka (40,9 q), Kujawianka Więclawicka (40,6 q) i Jeleńska Zimnotrwała (39,8 q).

W jęczmieniu ozimym najplenniejszy się okazuje Mamut Jeleński (34,3 q), później Mamut Łagiewnicki i Mikulicki. W owsie — Żółty Lochowa (35,1 q), Antoniński Żółty (34,9 q), Biały Orzeł (33,1 q) i Biały Mazur (32,8 q).

W jęczmieniu jarym ostatnie trzechlecie wysuwa na czoło: Isaria Ackermana (35,1 q) Danubia Ackermana (33,1 q), Hanna Hildebranda (32,7 q) i Hanna Skrzyszowicki (32,6 q). W pszenicy jarej najlepszą była, Ostka Hildebranda (27,9 q), Ostka Chłopicka (27,6 q) a dalej Ostka Suska, Kolben Heinego, S. Hildebran-

da. Dla prosa najlepsza jest odmiana Puławska Nr. 311 i Nr. 309. W kukurydzy — Machndorfska. Z ziemniaków wczesnych i średnio wczesnych Early-Rose Rosafolia P. S. G. — Marszałek Dolkowskiego. Ziemniaki średnio późne i późne wyróżniają się: Deodara, Tytan, Ackersegen, Parnassia, Sickigen, Wohltman, Świtez, Jubel Richtera, Kmiec, Ursus, Hetman i t. d. W burakach pastewnych: Eckendorfy żółte Wiechmana, czerwone Eckendorfy i półcukrowe białe oraz Mamuty. W lucernie idą kolejno — Węgierska, Prowansalska, Włoska i Amerykańska. Z odmian konopi — Jugosłowiańskie, Włoskie, Wileńskie i miejscowe. W rzepaku ozimym wyróżnia się Garbowski, Putza, Wolyński, Sobótka. Soja — Kisielnicka, Puławska wczesna i Wileńska. Z odmian słonecznika na zieloną paszę: Węgierski i Biały pomorski pastewny.

Już z przytoczenia odmianowego można sobie zobrazować ogrom pracy jakiej ciąży nad zakładem. A przecież jest to tylko jeden z licznych działów. W doświadczalnictwie nawozowym, uprawowym i różnym, systematycznie zbieranym w cyfry i wnioski jest również wielki zasięg tej roboty. To samo dotyczy działu łąk — pastwisk i roślin pastewnych. A wszystko to ujęte jest w metodykę doświadczalną, na polkach i najmniej w czterokrotnym powtórzeniu. Normowanie wysiewu, sposobu zbioru — określanie skrobi i procent zawartości, oznaczanie wagi 1000 ziarna, wagi 1 hl. i proc. zawartości plewek — oznaczanie suchej masy i t. d.

— to poszczególne czynności.

Bardzo ważną i dla potrzeb rolnictwa dobrą okolicznością jest, że Końcewice posiadają przy Zakładzie Doświadczalnym normalne gospodarstwo a urządzone istotnie wzorowo — dla właściwego oddziaływania. Korzyści przykładowe — płyną stąd wielkie i to wszechstronne. Z jednej bowiem strony nauka — z drugiej praktyka, w ścisłym zespoleniu. Zawdzięczając temu gospodarstwu rolnicy mogą nabywać ziarno siewne, sadzeniaki i materiał za rodowy. Prowadzona jest w tym celu specjalna hodowla zbóż (od r. 1931), a wszystkie odmiany, jako oryginalne zostały zarejestrowane przez Sekcję Centralną do Spraw Nasiennictwa. Periodyczne komunikaty Zakładu zawsze wymieniają przeznaczone do sprzedaży odmiany. Prowadzona jest również plantacja nasienników buraczanych — dla sandomiersko - wielkopolskiej hodowli nasion — i plantacja nasienia traw — oryginalnego sarnieńskiego wyczyńca łąkowego i mielicy.

Z działu hodowlanego rozprawdane są buhajki, tryki, knurki i macioraki, prosięta — i drób. Nadto — czynna jest stacja kopulacyjna z ogierem, stadnikiem, knurem i trykiem.

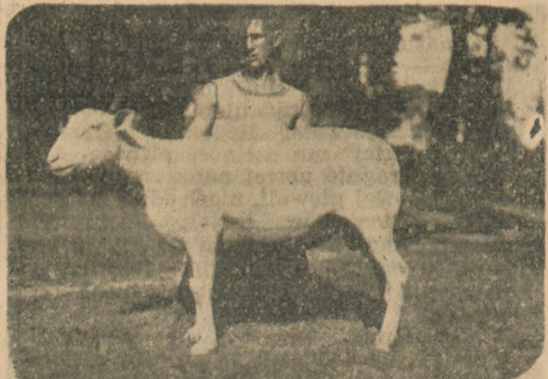
Dotychczasowa czteroletnia praca na Końcewicach zaznaczyła się dużym wysiłkiem — jako, że trzeba było wyrównywać teren pod pola doświadczalne, nadać urządzenia, a w fermie przeprowadzić gruntowny remont budynków, powiększyć inspekta oraz suszarnie ogniową i powietrzną do tytoniu (plantacja 7 ha), założono na dalszej przestrzeni szkółki drzew owocowych, założono sad owocowy, powiększono ilościowo inwentarz żywy i przeprowadzono jego selekcję pod względem jakościowym. Zarówno w wytwórczości roślinnej jak i zwierzęcej i wszystkich działach tego gospodarstwa — praca Końcewice jest wybitnie pozytywnym czynnikiem dla rozwoju warsztatów rolnych.

Z działalności oświatowo-rolniczej i popularyzacyjnej należy wymienić, że Zakład prowadzi referaty na zebraniach Kółek rolniczych, Kołach porad sąsiedzkich, a przede wszystkim dużo czasu poświęca na oprowadzanie licznie przybywających wycieczek — Kółek rolniczych — szkół rolniczych, organizacji fachowych, związków ziemian — w ogólnej liczbie ponad 2.000 osób rocznie. W roku 1935 zaszczylił również swoją inspekcją Zakład Minister Rolnictwa i Reform Rolnych p. inż. Julian Poniatowski, a później Dyrektor Departamentu p. inż. Rudnicki i naczelnicy Wydziałów Ministerstwa pp. Szostak i Baird, zapoznając się szczegółowo z pracami Zakładu.

Pomorska Izba Rolnicza w osobach pp. prezesa Jana Donimirskiego, dyrektora inż. J. Buczka, inż. W. Serczyka i naczelnika wydziału p. inż. Władysława Jacyny wyraża szczególną troskę dla Zakładu.

Zakładem tak wybitnym dla Pomorza, kieruje dużej wiedzy doświadczalnik, sprężysty organizator i dzielny agronom p. inż. Julian Diefenbach, p. rucznik rezerwy, czynny również w pracy społeczno-rolniczej i samorządowej.

Opuszczamy Końcewice w istotnym przeświadczeniu, — że są one promieniującym źródłem wszelkich poczyną na roli. Jan Płazewski.



1) Przedstawicielstwo obory, owczarni i chlewni — stadnik Fink II. 2) Tryk r. „Perichonne”. 3) „Lipa” wielkiej białej pomorskiej.



Wenecja Polnocy



NAPISAL

ZDZISŁAW KARR-JAWORSKI

(Dalszy ciąg)

W Gdańsku

Już na samym wstępie widać, że nie bardzo kochają tu żydów.

Na parkanach, murach, afiszach — wszędzie widnieją napisy w rodzaju:

Wańkowicza. Rozglądam się dookoła w poszukiwaniu polskiego nazwiska. Szylid nie mówi do mnie, czy jego właściciel jest Polakiem czy nie. Wyczuwam to z prawidłowej lub zmienionej pisowni.

Szukam dość długo, wreszcie wzrok mój pada na nazwisko: Lipetz, po tym Janat-

wu w towarzystwie dwudziestokilkuletniej dziewczyny, mówiącej płynnie gwara mażurską:

— Panowie czego sobie życzą?

— Chcielibyśmy kupić parę skarpetek...

Przetłumaczyła na język niemiecki.

Jakież było nasze miłe zdziwienie, gdy na wszystkich gatunkach widniał napis polski:

„**PODWÓJNA STOPA**”

Rozglądamy się teraz swobodnie. Na głównym miejscu wisi portret Hitlera, obok — dwa wewnętrzne szyldziki tekturowe z czysto polskim nazwiskiem właściciela. Pomyślałem znowu za Wańkowiczem: „Smętne kikuty obumarłej przeszłości”.

Teraz dopiero mój towarzysz podróży odezwał się najczystsza niemieczyzną:

— Jaktó, więc pan będąc Polakiem z pochodzenia nie włada polskim językiem?

— Nein.

— Dlaczego?

— O! to już dawna historia! Urodziłem się Niemcem i czuję jak patriotą niemieckim. Do sklepu wszedł nowy klient.

Rozmowa urwała się w połowie. Spieczyło się nam na Langegasse, do centrum Gdańska.

Na miasto począł spływać mrok.

Z północy powiał na nas „Wiatr od morza” Gdańsk zapłonął tysiącem neonów. Wystawy roziskrzyły się bogactwem barw. Urządzone z wielkim smakiem ciągną widza ku sobie, zapraszają do wnętrza. Langegasse, centrum elegancji.

Zostawiamy samochód przy Zielonej Bramie, sami zaś błądzimy bez celu wśród kipiących życiem ulic.

(Dalszy ciąg nastąpi).

Der Stürmer

Deutsches Wochenblatt zum Kampfe um die Wahrheit

HERAUSGEBER: JULIUS STRISCHER

Nummer

76

Hilfberg, im September 1937

1937

„Der Stürmer” — bojowy antyżydowski tygodnik, wychodzący w Norymberdze a mający swój oddział w Gdańsku. Do tygodnika tego powrócimy jeszcze w jednym z następných odcinków.

DIE JUDEN SIND UNSER UNGLUECK
(Żydzi są naszym nieszczęściem)

albo:

BOLSCHEWISMUS IST RADIKALE JUDENHERRSCHAFT

(Bolszewizm jest panowaniem żydów)

wreszcie:

DIE JUDEN WAREN ZU ALLEN ZEITEN UND IN ALLEN VOELKERN DIE VERNICHTER DES GUTEN

(Żydzi po wsze czasy i we wszystkich narodach byli brzydzielami dóbr).

Napisy wprawdzie nieco zmyte deszczem i przybrudzone kurzem są jednak czytelne i krzyczą czerwonym, lub białym kolorem utrwalając się w pamięci turysty.

Hasła radykalne i bezwzględne.

Skręcamy z głównej drogi w prawo. Samochód sunie teraz powoli wzdłuż potężnego gmachu gimnazjum polskiego w Gdańsku.

Zatrzymujemy się na chwilę. Kilkupiętrowy kolos z czerwonej cegły stanął naprzeciw podobnego budynku — siedziby Arbeitsfrontu.

Na ulicach mijamy zwarte szeregi wyportowanej miedzieży.

Sobota, Dzień wycieczek.

Wszyscy schludnie ubrani, objuczeni plecakami i zwiniętymi kocami, maszerują w takt energicznej komendy.

— Ein, zwei, ein, zwei!

Na rękawie swastyka.

Pierwsza swastyka jaką spotkałem na ziemi gdańskiej. Po tym było ich dużo, bardzo dużo, wszędzie i na każdym miejscu. Wrócimy jeszcze do tej swastyki w stosownej chwili.

Po wyasfaltowanej ulicy bije w jednym rytmie kilkadziesiąt chłopięcych stóp zaprawiających się do twardej służby w koszarach. Wszystko robi się tu w myśl wskaźnika „Mein Kampf”, mówię „robi się” — bo na gadanie Niemcy nie mają czasu. Zniszczony przez III-cią Rzeszę skauting przeżył się w te oto szeregi, dla których Hitler jest Baden Powellem i Fuehrerem w jednej osobie.

Na Langegasse

„Poczułem, że mimowoli unikam głośnego mówienia po polsku, że milknę, że wzrok mój biegnie po szyldach. Znajduję na nich nazwiska: Gonschorrek, Quitschalla, Quiatkowski i Salcewsky — smętne kikuty obumarłej przeszłości”.

(Na tropach Smętka” str. 32 M. Wańkowicz).

Ni stąd ni zowąd przypomniał mi się rozdział słynnej książki Melchiora

schek, Soliński, a po tym było ich, coraz więcej i więcej.

Maszyna zatrzymała się przed jedną z firm o rdzennie polskim nazwisku. Rozmawiamy po polsku. Nikt nas tu nie rozumie. Ani w żab.

— Panowie Polacy, pyta właściciel po niemiecku.

— Tak..

— Jedną chwileczkę.

— Wyskoczył ze sklepu jak z procy.

Nie upłynęło pięć minut, gdy zjawił się zno-

LOSY I. KL.

40 loterii klasowej wszyscy Kupują w szczęśliwej Kolekturze

„DROGA DO SZCZĘŚCIA”

Gdynia, ul. Świętojańska 10 — Telefon 13 - 77.

gdzie w 38/39 loterii padło:

30.000 zł na Nr 65.446

15.000 zł na Nr 30.779

10.000 zł na Nr 10.303

10.000 zł na Nr 160.681

5.000 zł na Nr 170.359

6787

i wiele, wiele innych wygranych.

List z Genewy

„Najbardziej gigantyczny szantaż w dziejach świata”

woła na posiedzeniu Ligi Narodów delegat rządu hiszpańskiego pod adresem Włoch i Niemiec

Genewa, we wrześniu

Staje się rzeczą już coraz bardziej jasną, że Liga Narodów nie będzie miała nawet formalnie decydującego głosu w sprawie hiszpańskiej.

Cały wysiłek skoncentrowano w trójkącie Rzym—Paryż—Londyn, czego wyrazem były demarches francuskie i angielskie w Rzymie i wciągnięcie Włoch do współpracy w komitecie ekspertów śródziemnomorskich. Jedyną tendencją Anglii i Francji w stosunku do Ligi Narodów jest dążenie, by Liga jakimś odruchem nie utrudniła negocjacji dyplomatycznych.

Rząd walencki i Sowiety z drugiej strony nie zaniebują jednak żadnej okazji, by punkt ciężkości przenieść do Genewy i przejawem tej kontrakcji była mowa delegata hiszpańskiego p. del Vayo wygłoszona na posiedzeniu VI politycznej komisji

Zgromadzenia, którą to mowa p. del Vayo uzasadnił żądania Walencji przedstawione Zgromadzeniu Ligi Narodów. Rząd walencki domaga się jak wiadomo: 1) stwierdzenia agresji ze strony Niemiec i Włoch; 2) powzięcia przez Ligę odpowiedniej decyzji, celem położenia kresu agresji; 3) przyznania rządowi walenckiemu prawa wolnego nabywania materiałów wojennych; 4) wycofania komatantów niehiszpańskich z terytorium hiszpańskiego; 5) rozciągnięcie zarządzeń ochronnych dla morza Śródziemnego także i na Hiszpanię. Pan del Vayo w mowie swej rozwija tezy znane już z mowy p. Negrina, przy czym jednak przemówienie p. del Vayo utrzymane było w jeszcze bardziej agresywnym tonie w stosunku do Niemiec i Włoch. Nowym elementem w mowie p. del Vayo było zagrożenie państwom de-

demokratycznym wojną domową, jeżeli rząd tych państw dalej będą zwlekać z akcją przeciw Włochom i Niemcom. — oraz element ostrej krytyki, skierowanej przeciwko Anglii i Francji bezpośrednio.

„Jeżeli wypadki będą nadal się rozwijać jak po dziś dzień — powiedział p. del Vayo — opinia publiczna państw pokojowych i demokratycznych powstanie zniechęconą do Niemcy i poniżenia, zamiast mieć roztropność i odwagę by spojrzeć poza tę groźną wojnę powszechną — wyzyskiwanie wpływów przez te dwa państwa totalne (Niemcy i Włochy), będącą prawdziwą osią ich polityki zagranicznej. Jest to najbardziej gigantyczny szantaż, jaki kiedykolwiek znała historia”.



„Słuchają koncertu przy odbiorniku

ELEKTRIT



PATRIA TEMPO MAESTRO OPERA

Odbiorniki najwyższej klasy. 6736

Tylko jeden koc i jeden materac

wolno posiadać w czerwonej Hiszpanii

Walencja. Dziennik urzędowy ministerstwa obrony ogłasza dekret, mocą którego każdy obywatel, posiadający więcej niż jedną kołdrę i jeden materac, obowiązany jest oddać pozostałe kołdry i materace do dyspozycji władz wojskowych. (PAT).

750 tys. Chińczyków w Szanghaju bez ryżu

Szanghaj. Od 1 września na terenie koncesji międzynarodowej zanotowano ponad 2000 wypadków cholery. W dzielnicy międzynarodowej Szanghaju znajduje się jeszcze 100 tys. uciekinierów, a około 750 tys. Chińczyków jest pozbawionych środków do życia. (PAT).

O człowieku, który chciał gotować elektrycznie

Otrzymałmy charakterystyczny list, skierowany do naszej Redakcji i przytaczamy go bez zmian.

„Przed kilku dniami przeprowadziłem się z rodziną z Gdyni do Torunia. Ponieważ tam od pewnego czasu używaliśmy kuchni elektrycznej kupionej (oczywiście na raty) w gdyńskich Miejskich Zakładach, wydało się nam całkiem zrozumiałym, że będziemy ją mogli przewieźć do „stolicy Pomorza“ i w Toruniu nadal z niej korzystać. Ale cóż za nieprzyjemne rozczarowanie. Gdy zobaczyłem taryfę toruńską, odeszła mi ochota od wszystkiego. Kuchnia elektryczna, chociaż była dla nas prawdziwie niezbędnym sprzętem w Gdyni, w Toruniu byłaby bezużytecznym gratem. Zawzięciem to „kochanej“ elektrowni toruńskiej. Ale nie chodzi bynajmniej o stratę pieniędzy włożonych w kuchnię, bo ostatecznie jakoś ją sprzedam w Gdyni, ale gdy pomyśleć — piszę to głównie w imieniu mej żony — że przyszło się z powrotem zanurzyć w oparach i czadzie kuchni węglowej, piec przedpotopowym piekarnikiem, który jakoś złośliwie zawsze z jednej strony pali, a z drugiej ziębi, gdy trzeba z żalem pożegnać wygodę i oszczędność, jaką się miało dotychczas „na elektryce“, to naprawdę ma się ochotę brzydko zakląć.

Jestem nieszczęśliwie sytuowany i w Gdyni obchodziliśmy się bez stałej „pomocnicy“. Obecnie i z tego powodu rozpaczać, bo musieliśmy wziąć „pomocnicę“ do kuchni, ale ostatecznie nie chodzi o koszt „pomocnicy“, bo za to w Toruniu są tańsze mieszkania. Najgorsze jest to, że się tak okazuje, jak ludzie, którzy jeździli pociągami, a którym nagle w wieku pary i elektryczności każe się jeździć wzorem prababek wózkami pocztowym po... kiepskich drogach.

Czy na to nie ma rady? Sądzę, że to jest tylko konserwatyzm, albo brak zainteresowania ze strony tutejszej elektrowni, który łatwo byłoby przełamać. Ja niestety tego pojedynczo nie zdołałem osiągnąć.

Aby nie być gołosłownym, podaję jeszcze, że w Gdyni według zachowanego rachunku z czerwca zapłaciłem za **wszystko**, t. j. oświetlenie, prasowanie i gotowanie całodzienne (4 osoby) 15 złotych 7 groszy, a mianowicie według stosowanej tam taryfy blokowej dla mieszkań dwupokojowych:

4 kilowaty po 60 groszy,
3 dalsze po 35 groszy,
resztę 91 po 12 groszy

i jeszcze za licznik 70 groszy.

W Toruniu według informacji tutejszych zapłaciłbym:

4 kilowaty z podatkiem po 63 gr. 2,52
resztę 94 po 30 gr. 28,20
licznik 2,—

czyli przeszło dwa razy więcej.

Mówiono mi, że możnaby ewentualnie dostać część prądu po 15 groszy, gdyby się dobrze o to postarać. Tego już zupełnie nie rozumiem, bo w Gdyni taryfa dla kuchni 12-groszowa jest publiczna i wszystkim wiadoma, a nawet kto ma elektryczny zbiornik do gorącej wody, to ma prąd po 8 groszy. Gdyńskie Zakłady ubiegają się o klientów, propagują, sprzedają kuchnie, mają instruktorki, które uczą gotowania, a tu w Toruniu nawet z łaski, gdy się samemu stara o to, nie można się niczego doprosić.

Proponowano mi... gaz, ale to nie każdy lubi.

Łączę wyrazy etc.“

Stały Czytelnik.

Do powyższego listu trudno wiele dozwycić. „Brzydko zakląć“ nie można, można natomiast tę sprawę rozważyć spokojnie i rzeczowo. Wiemy, że Gdynia ma tę sprawę postawioną nowoczesnie i że tam ponad 2.100 kuchni elektrycznych stale funkcjonują, co oznacza, że każdy dziesiąty człowiek w Gdyni je potrawę agotowane elektrycznie. Jest to taki mniejszy efekt, jak

przeciętnie w miastach niemieckich, chociaż daleko nam jeszcze do pół miliona elektrycznych kuchni, jakie mają Niemcy.

W Toruniu — powiedziec to trzeba otwarcie — zmarnowano cały ruch budowlany, który się w ostatnich latach tak rozwijał, bo przecież wszystkie te nowe domy można było zelektryfikować. Dziwna apatia pod tym względem jest tym bardziej niezrozumiała, że nie stoi chyba na przeszkodzie kołt produkcji, bo i elektrownie w Gdyni i... uniu kupują prąd z „Gródka“ i to, o ile wiemy, Toruń go kupuje taniej. Jedyne wytłumaczenie może być w „duchu“ przenikającym dane przedsiębiorstwo miejskie.

W Gdyni, miastu chodzi o rozwój przedsiębiorstwa w sensie handlowym, ale o równoczesne stanie się użytecznością publiczną. W Toruniu zaś panuje w elektrowni miejskiej system „urzędu podatkowego“, który polega na stwierdzeniu, co dany obywatel ma zapłacić i na wyegzekwowanie podatku z niego. Nie ma być wcale złośliwością na naszych podatkowców, chodzi jedynie o stwierdzenie, że co jest dobre i właściwe dla urzędu, nie musi być dobrym dla przedsiębiorstwa miejskiego, jakim jest elektrownia toruńska.

I znów nie chodzi o specjalną uwagę pod adresem elektrowni toruńskiej, bo wiemy, że choć na punkcie taryfy Toruń stanowi nieomal unikat, to nie lepiej, a może gorzej dzieje się w elektrowni grudziądzkiej i wielu innych miastach. Ale jeżeli dzieje się jeszcze gorzej, to dlatego, że tymi przedsiębiorstwami nie mogą i nie są w stanie zajmować się ludzie „przedsiębiorcy“, bo albo ich tam nie ma, albo im się odbiera wszelka ingerencja, albo „duch podatkowy“ i na nich wyciska swoje piętno.

Konieczność trzeba temu zaradzić. Głos szarego człowieka, „który chciał w Toruniu gotować elektrycznie“, powinien dać okazję do tego.

Historyk o loterii

Polski historyk loterii, Ignacy Baliński, w szkicu historycznym „Loteria publiczna w Polsce“, tak ujmuję zagadnienie, ujęte w tytule:

„Jest ona (loteria) dla całego szeregu ludzi podatkiem, odpłacanym na rzecz tak zwanego „szczęścia“, realnym umożliwieniem — kosztem nie wielkich miesięcznych rat — interwencji szczęśliwego przypadku w ich życiu, przypadku, który nastąpi, doda im, jak mówi Orzeszkowa, trochę masła do suchego chleba powszechnego, pozwoli na jakiś uprzyjemnienie życia poza normą budżetu zwykłego, a może... może nawet poważniejszą kwotę większej wygranej wsunie do pugilaresu.

„Praca — pracą, zarobek — zarobkiem, ale i „szczęście“ coś znaczy — szepce tradycja wieków, trzeba więc temu szczęściu o stworzyć jakąś furtkę, bo bez biletu na loterie jakże ona znajdzie sobie drogę?

„I niewątpliwie dla większości marzenie o wygranej w chwilach wolnych od pracy bodaj więcej sprawia radość i pokrzepiającej, niż sama wygrana. Bo taka już natura ludzka, że jej potrzeba spodziewania się szczęścia, bardziej, niż samego „szczęścia“.

Te wywody uczonego historyka nie wymagają komentarzy. Raczej pamiętajmy, że ciągnienie pierwszej klasy czterdziestej loterii klasowej rozpoczyna się dnia 21 października i spieszymy do kolektury po los.

TYLKO PRAWDZIWI SIDOL
IDEALNIE CZYŚCI METALE, SZYBY, LUSTRZA, ZADAJCIE PRAWDZIWIEMU SIDOLU
TYLKO Z TYM ZNAKIEM Sidol

Nasi artyści na Pomorzu

Art. malarz Wacław Szczęblewski

Istnieje na Pomorzu (o czym już pisaliśmy w części naszego nakładu), — i rozwija się od lat 15-tu placówka kulturalna bez



Art.-malarz Wacław Szczęblewski.

żadnych subwencji, placówka, która wykształca spory już zastęp młodzieży, poświęcając się dalszym studiom malarzki-

mi i w uczelniach krajowych, jak i zagranicznych.

Tą instytucją, nie szukającą rozgłosu, jest Pomorska Szkoła Sztuk Pięknych prof. Wacława Szczęblewskiego, której jedenastoletnia owocna działalność przypada na Grudziądz, a czteroletnia na Gdynię.

Szkoła ta ma chlubne za sobą początki i piękną historię, dość wspomnieć niezapomniany w dziejach Szkoły moment, gdy w pierwszym roku jej działalności zwiędził wystawę i szkołę ówczesny Naczelnik Państwa Józef Piłsudski podczas swego pobytu w Grudziądzu.

W roku 1936 ministerstwo oświaty, doceniając znaczenie tej placówki na Pomorzu nadało jej prawa państwowych szkół publicznych, dzięki czemu uczniowie korzystają z pewnych ulg na równi z uczniami uczelni, utrzymywanych przez Państwo.

Szkoła ta posiada ażei własny gmach w Gdyni przy ul. Pomorskiej 18.

Uroczystość jubileuszowa rozpocznie się otwarciem wystawy prac uczniów szkoły.

Wystawy szkolne których było kilkanaście zwiędzały najwyższej postawione osobistości, nie szczędząc uznania kierownikowi Szkoły, znakomitemu artyście profesorowi Wacławowi Szczęblewskiemu, którego prace wyróżniane były na wystawach zagranicznych.

W roku jubileuszowym życzymy tak pozytywnej placówce dalszych sukcesów na niwie artystyczno-kulturalnej w naszym pomorskim regionie.
L. Sob.



...wiadomo, że los do I klasy nabyć trzeba tam, gdzie pada mnóstwo wygranych, a więc w szczęśliwej kolekturze

A. WOLAŃSKA

Centrala: Warszawa, Nowy Świat 19, oddziały w Warszawie Wilnie i Krakowie. Konto P. K. O. 7192.

Ciągnienie rozpoczyna się 21 października. ZAMÓWIENIA ZAMIEJSCOWE ZAŁATWIAMY ODWROTNIE

Piękna inicjatywa radiowa Bydgoszczy

O radiofonizowanie szkół na Pomorzu

(*) Ruchliwy Zarząd Miejski m. Bydgoszczy organizuje wielką wystawę radiową, która ma być otwarta w dniu 30 października r. b. w Bydgoszczy.

Sam fakt inicjatywy o tak szerokim zasięgu społeczno-kulturalnym zasługuje na jaknajbliższą uwagę, uznanie i poparcie. Bo co Wystawa ma na celu?

Oto pierwszym jej celem i zadaniem będzie propaganda radiofonii polskiej na ziemiach pomorskich, a jak wiadomo idea radiofonizacyjna na Pomorzu jeszcze nie osiągnęła tego stopnia nasilenia, jakiegoby się spodziewać należało tu, na jednej z najbardziej kulturalnych ziem naszego kraju.

O przyczynach pewnego opóźnienia w tej dziedzinie nie będziemy teraz pisać. Przyjmujemy fakt, i ten nas napawa jaknajdalej idącym optymizmem, że wkrótce pod względem radiofonizacyjnym wielkie Pomorze zajmie jedno z czołowych miejsc.

Niewątpliwie wystawa bydgoska w wielkiej mierze da tego impuls.

Zysk z wystawy będzie przeznaczony na cele radiofonizacji szkół i świetlic województwa pomorskiego. Jest to cel tak szlachetny i tak wzniosły, że zbędna jest rzecz dłużej się nad tym rozwodzić. W dziedzinie radiofonizacji szkolnictwa pomorskiego, mamy wiele do odrobienia.

Widzieliśmy szlachetne wysiłki Rozgłośni Pomorskiej, zmierzające do radiofonizowania szkół powszechnych, ale akcja ta przerasta siły jednej instytucji. Inicjatywę powinno w swe ręce wziąć całe społeczeństwo. To też z uznaniem witamy radiową inicjatywę Bydgoszczy.

Prace wstępne nad urządzeniem wystawy już się rozpoczęły.

Nad organizacją wystawy czuwa Komitet Organizacyjny, składający się z członków przedstawicieli miejscowego społeczeństwa pod przewodnictwem wiceprezidenta m. Bydgoszczy. Pieczęć nad wystawą objął specjalny komitet honorowy oraz z Prezydentem m. Bydgoszczy.

Wystawa składać się będzie z następujących działów: z działu przemysłowo-handlowego, radiofonii, naukowego, radiokomunikacyjnego oraz ogólnego.

Polskie Radio przygotowuje specjalne programy radiowe, które będą transmitowane z publicznego studia wystawowego. Dzięki licznyemu pociągowi popularnym, które organizowane są na czas trwania wystawy, do Bydgoszczy przybędzie wielu turystów.

Instytut Muzyczny (Konservatorium)

Im. Moniuszki w Grudziądzu ul. Piłsudskiego 13 (róg Placu 23 Stycznia) tel. nr. 2053 ogłasza wpisy na rok szkolny 1937-38. Przedmioty: fortepian, skrzypce, śpiew solowy, wiolonczela, instrumenty dęte, przedmioty teoretyczne.

Uczniowie którzy nie mają fortepianu, mogą ćwiczyć w szkole.

Dla uczniów niezamożnych znaczna zniżka czesnego.

Kancelaria otwarta od godz. 11-tej do 1-szej i od 4-tej do 7-mej.

Doktor chirurg

Kawaler lat 32 przystojny posiadający 50000 zł poślubi ładną młodą mogącą wnieść 200000 zł celem zbudowania kliniki, Interwencja rodziny pożądana.

Właściciel tartaku

o wartości 400.000 zł kawaler lat 32, przystojny poślubi pannę przystojną mogącą wnieść około 80.000 zł. celem spłacenia rodu. Zapoznanie ulatwi „Runo“ Gdynia, Świętojańska 77.

ŚWIAT KOBIECY

Gdy nadejdzie słońce...

W naszej epoce dbałość o nienaganną powierzchność, nie ogranicza się tylko na pogodę, ale rozciąga się także na ubiór w dni słotne. Warto zatem zastanowić się, w jaki sposób należy chronić ubranie deszczowe przed szybkim zniszczeniem.

Zacniemy od parasola. Wytworne tkaniny, używane dzisiaj na parasole, przy nie odpowiednim traktowaniu łatwo pękają i niszczą się. W jaki sposób można tego uniknąć? Oto pierwszym błędem, który popełnia wiele osób, jest rozpinanie przemokniętego parasola dla wysuszenia. Jest to błędne, mokry parasol nie powinien bowiem być zupełnie naprężony. Należy go złożyć pozostawiając przez chwilę dla ocieknięcia, najlepiej na odpowiedniej podstawie. Gdy już nadmiar wody ocknie, wtedy należy go rozwinąć ale nie naprężyć. Dopiero już na obeschnięciu można go rozpiąć zupełnie i zostawić tak do czasu, aż materiał będzie zupełnie suchy. Jak długo jest, jeszcze cokolwiek wilgotny nie należy parasola chować i zwijać, bo druty łatwo mogą pęsać rdzę. Plamy na parasolu są trudne do uniesienia i cierpi przytem bardzo materiał.

Jeżeli powstaną małe pęknięcia, to można je przy pewnej zręczności niewidocznie zamaskować za pomocą naklejenia w spodzie specjalnych kawalczków impregnowanego jedwabiu. Wymaga to jednak dużej zręczności i nie jest możliwe w tym wypadku, gdy materiał jest deseniowy, co przy damskich parasolkach jest bardzo częste. Z tego powodu zaleca się jak największą uwagę, aby do pęknięcia nie dopuścić. Inne uszkodzenia, jak złamane druty lub rączka musi naprawić parasolnik.

Niemniej staranności wymagają płaszcze i okrycia deszczowe. Gumowane płaszcze muszą być zaopatrzone w dostateczną ilość dziurek, które umieszcza się zwykle pod pachą, bo inaczej wilgotnieją wewnątrz wskutek nieprzepuszczenia transpiracji i łatwo można się w nich zaziębić. Mokre ubranie deszczowe musi być również w odpowiedni sposób osuszone, aby nie traciło swego sztyku. Powinno się je rozwinąć na szerokim wieszaku i potem lekko wytrzeć miękkim suknem, nadać mu odpowiednią formę i suszyć w przewietrzonym przestworze. Nigdy nie należy zmoczonego ubrania wieszkać na słońcu albo przy piecu. Zbrudzone płaszcze gumowe, jak też deszczówki, zmywa się wodą i wyciera. Od czasu do czasu

powinno się je odświeżać przez wtarcie małej ilości gliceryny. Past oleistych powinno się starannie unikać.

Gumowane ubrania łatwo pękają. Jeżeli są tylko małe pęknięcia, to można je również zalepić specjalnymi plastrami, które można nabyć w handlu. Gdy jednak pęknięcia są większe a płaszcz stwardniał, to już niema na to rady. Nie należy nigdy plam na płaszczu ani zatłuszczonych kołnierzy czyścić środkami rozpuszczającymi tłuszcz jak benzyna, terpentyna lub spirytus. Plamy na impregnowanych płaszczach wełnianych można usunąć za pomocą rozpuszczonego w wodzie sialmiaku. Następnie

należy odczyszczony przedmiot dobrze wysuszyć.

Również kapelusze wymagają specjalnego traktowania, jeżeli zmokną na deszczu. Nie można powiesić mokrego filcowego kapelusza na wieszadle, bo łatwo wychodzi z formy. Najlepiej w takim wypadku wypchać go dobrze papierem i umieścić w ciepłym, ale nie w zbyt gorącym, kładąc główką na dół. Jeżeli rondo kapelusza powyginało się z powodu deszczu, można je odprasować przez zmoczoną szmatkę. Plamy od deszczu na kapeluszach aksamitnych i welurowych znikają przy naparzeniu nad garnkiem z wrzącą wodą.

Mody jesienne



Kakao owsiane

Wedla

Wartościowe śniadanie uczącej się młodzieży

Ze świata mody Okrycia jesienne

Nowa sylwetka jesienna przedstawia się trochę asymetrycznie. Okrycie nie obcisła stanu z przodu, z tyłu zaś poniżej łopatek, opada luźno, układając się w odstające gołoty, a zatem nowa sylwetka jest prosta z przodu i luźna z tyłu. Styl rękawów klasyczny, niczem nie poszerzający górnej części sylwetki. Szczególnie dobrze wyglądają te fasony w okryciach trójwierzwiowych.

Należy zaznaczyć, że nowość okryć jesiennych polega nie tylko na kroju, ale również na materiale. Nowe materiały na płaszcze są najczęściej „dwulicowe”, przy czym kolory kontrastują ze sobą. Często się zdarza, że cały przód płaszcza wykonany jest z futra, podczas gdy tył pozostaje z materiału. Ten typ okrycia jest przeważnie w kolorze jasnym. Futro i materiał są w ko-



NIE MARTW SIĘ

SIWE WŁOSY USUNĄĆ ŁATWO, NIEDOSTRZEGALNIE DLA OTCZEPIENIA, BO BEZ CUDZEJ POMOCY, STOSUJĄC NIESZKODLIWY I NIEZAWODNY ODSIWIACZ

ORIENTINE
PARF. J. ORIENT / R. OSTROWSKI S.A. / WARSZAWA
25 LAT DOŚWIADCZENIA - GWARANCJA JAKOŚCI

lorach zbliżonych do siebie, a całość ma charakter sportowy, mimo fantazyjności.

Zadna szanująca się elegancka francuska nie wyrzeknie się nawet latem okazji prezentowania swej futrzanej etoli, a cóż dopiero jesienią! Paryżanka ncsi pelerynę ze srebrnych lisów, które układają się w kształcie festonów, lub spadają prostopadło, ogonami w dół. Kołnierz z jednego lisa, to dawne czasy. Ostatni model futrzanej peleryny nosi nazwę „Duc de Guize”: są to trzy poziomo ułożone lisy, szalenie obejmujące ramiona i górną część sylwetki. trzy inne lisy szeroko układają się na spodnicy, przy czym całość łączy czarna plisowana markizeta, widoczna w stanie i poszczuplająca sylwetkę. Jasna rzecz, że jest to narzut wieczorowa. Niekiedy lisy wkładają się na ukos, wówczas całość sprawia wrażenie asymetryczne.

Nowa sylwetka nie unika wydatnej linii biustu. W tym celu opina się mocno biodra, dokładnie marszczy boki, obcisła suknię dokoła ud, poza tym suknią jest zapięta pod szyję i ma długie, sięgające przegubów dłoni rękawy. Okrycie odpowiednio do tego typu sukni to płaszcz, zapinający się od góry do dołu na błyskawiczny zamek, o wysokim stojącym kołnierzu.

Jesienny kostium przedpołudniowy ma króciutki żakiet, podczas gdy klasycznym typem kostiumu popołudniowego jest żakiet sięgający za biodra, obcisły w stanie i opinający figurę. Najcharakterystyczniejszą cechą tych żakietów są futrzane baskinki, ogromnych wprost rozmiarów. Na baskinki tego typu używa się nie jak dotychczas płaskich futer, lecz lisów, skunksów, oraz rzadziej karakulów. Z tych samych lisów robi się klapy i mankiety, czasem obiszycia, kieszenie lub karczki. Duża okrągła mufka jest marką tegorocznego modelu jesiennego; futrzana kita u czapeczki nadaje całości wyraz zaletności i młodzieńczości.

Na sezon jesienny
Sweterki, mundurki szkolne à la Bleylego, kossulki gimnastyczne 5944
poleca
Przyjmuje asygnaty kredytu: **Pawilon Pończoch**
Toruń, Król. Jadwigi 12/14.

Smaczne potrawy z grzybów

Płacek z grzybami. Poszatkowane, grzyby ugotować w słonej wodzie. Do nasmarowanej formy ułożyć warstwę cienkich kromeczek bułki zwilżonych mlekiem, na to warstwę grzybów, zmieszanych z masłem, usmażoną siekaną cebulką, pieprzem solą i siekaną pietruszką, na to znów jak powyżej warstwę bułki, która też ma stanowić wierzch. Pokropić wszystko tłuszczem i piec na rumiano.

Pieczarki faszrowane. Wybrać dość duże pieczarki o głębokich czapeczkach, wykróić korzonki, które wraz z dodaniem drobniejszych kilku pieczarek posiekać drobnutko z cebulką i przesmażyć na maśle. Wsypać garść siekanego kopru lub zielonej pietruszki dwie łyżki tartej bułki i kawałek cieleciny, lub nerki cieleciny upieczonej i również drobno usiekanej, opieprzyć ten farsz i posolić; przygotowane pieczarki obgotować przez parę minut w słonej wodzie, a następnie nadziać farszem, do którego dodać jedno całe jajko, posypać tartą bułką i polać masłem i upiec w niecu na patelni. Gdy się zapieka można podać jako garnitur do mięsa lub jako zakąskę nawet na najwystawniejsze przyjęcie.

Ku uwadze mamusi

Jak odżywiać dzieci w wieku szkolnym

Pierwszą zasadą winna być różnorodność pokarmów z przewagą węglowodanów i tłuszczów. W jadłospisie dzieci szkolnych należy przede wszystkim uwzględnić kartofle i jarzyny. Chleb, bułki, mięso i jaja odgrywają w tym wieku raczej drugorzędną rolę. Modna obecnie dieta surówkowa jest dla dzieci w wieku szkolnym szczególnie nieodpowiednia, ze względu na niedostateczną ilość kaloryj. Poza tym żołądek dziecka w tym wieku nie trawi dobrze pokarmów surówkowych. Rzecz szczególna, że uprościwe stosowanie surówek w odżywianiu dzieci w wieku szkolnym prowadzi często do nadmiernego rozwoju pasożytów w przewodzie pokarmowym. Mięso stosowane umiarkowanie nie przynosi organizmowi dziecinnemu żadnej szkody. Przeciwnie — syci ono, pobudza apetyt i podtrzymuje je sprawność organizmu, szczególnie przy intensywnym uprawianiu sportów. Na podstawie wielokrotnych doświadczeń ustalono, że u dziecka w wieku starszym przypada na 10 kaloryj 10 na białko, 30 na tłuszcz i 60 na węglowodany. Mleko należy dawać w ilości 300 do 400 gramów dziennie, mianowicie na śniadanie, podwieczo-

rek i w formie potraw mlecznych — na kolację. Należy unikać przejawiającego się u dzieci w tym wieku lakostwa. Dzieci, poza posiłkami przewidzianymi normą dnia nie powinny spożywać w międzyczasie, lodów, ciastek, czekoladek, cukierków i t. p.

Wskazówki praktyczne

Wywabianie plam z tapet. Należy na zaplamione miejsca na tapetach należyć papkę z gliny i wody. Na drugi dzień zdrapać wszystko ostrożnie i delikatnie zmyć tapetę. Zabieg ten można stosować również i przy plamach na drzewie.

Kit do spajania rogu, drzewa i masy perłowej. Namieklej klej miesza się z gorącym silnym octem, niewielką ilością spirytusu i atunu. Mieszanie przechowuje się w szczelnej butelce. Ten doskonały kit klei bardzo silnie.

Kit do oprawy nożów. Kalafonię i kredę

proszkuje się i miesza, topi nad płomieniem i wlewa w rękojeść.

Rdzawe plamy z przedmiotów niklowych usunąć jest stosunkowo dość trudno. W tym celu należy plamy posmarować tłuszczem i pozostawić na kilka dni. Po upływie tego czasu czystym przedmiot galganikiem umaczanym w amoniaku. Gdyby plamy nie chciały ustąpić wówczas zanurzyć przedmiot na parę sekund do rozcieńzonego kwasu solnego i niezwłocznie wytrzeć. Większość plam zniknie, te zaś które ewentualnie pozostaną, staną się trudno dostrzegalnymi.



NA EKRAKIE TYGODNIA

Oś Rzym—Berlin, oś Paryż—Londyn. Same osie. I nie dziwię się, że to wszystko nam już stoi... osi w gardle. Prawdziwego pokoju nie widać.

I cóż z tego, że mistrz Mussolini odwiedził swego pojętnego wcznia kanclerza Hitlera, kiedy na wschodzie masakra, jakiej nie notowały dotychczas dzieje cywilizowanego świata, a w Hiszpanii masowe wyrzucanie się cywateli w wojnie domowej, również nie mającej precedensu na przestrzeni tysiącleci życia historycznego narodów. A Rosja bolszewicka wciąż się krwawi. We Francji nie wyraźne fermenty.

Słowem żyjemy w czasach, które nazwałbym wojennym pokojem. Leje się krew bez wojny. Bo przecież w rozumieniu współczesnej dyplomacji wojna na Dalekim Wschodzie nie jest właściwie wojną, jeno japońską ekspedycją karną. A że tam od bombardowania przez lotników japońskich w jednym z miast chińskich zginęło 13 tysięcy zwykłych obywateli, to kto się tym będzie przejmował?

Epoka życia kamiennego dawno już za nami, żyjemy w 20 wieku, ale z tamtych czasów pozostało ludzkości kamienne serce. Nikt się niczym nie przejmuje, jak by to wszystko musiało tak być.

I człowieka ogarnia bolesny wstyd. Także to cywilizacja współczesna? A czymże się różni od dzikich ludów? Cóż warta rasza moralność? A nie zabijają? Pod względem moralnym i etycznym stoimy niżej papiasów i kafrow.

Moralność na wyspach filipińskich o całą wysokość nieba stoi wyżej od moralności naszej. Doświadczyl tego na sobie argentyński kupiec, który bawiac w Manili pocałował piękną Filipinkę, uważając to za niewinną zabawę. Filipinka była innego zdania bo przywołała policjanta i zażądała spania protokółu. Po kilku dniach bogaty kupiec stanął przed sądem i został skazany na trzy lata więzienia. W drodze apelacji zredukowano mu wyrok pierwszej instancji na dwa lata. Oto jaka jest różnica między kulturą białych, a dzikusów.

U nas obyczaje są daleko swobodniejsze. Jasną jest rzeczą, że kara jaka spotkała owego kupca jest nie współmierna z „występkiem”, ale bądź co bądź jest wymownym dowodem czystości obyczajów wśród ludzi, których stawiamy od siebie niżej pod względem kulturalnym i cywilizacyjnym. — Gdyby u nas zastosować to prawo, tedy sądzę, że trzy czwarte mężczyzn nie wychodziłoby z więzienia.

Ale my mężczyźni europejscy stworzyliśmy sobie pewne przywileje, które całym ciężarem pogrążają kobietę w otchłań zbrodni i kary. Czytam właśnie drobna, maczką umieszczoną wiadomość w dzienniku pod koszmarnym tytułem: „Wyrodna matka porzuciła czworo dzieci”. Istotnie, wyrodna matka pozostawiła w bramie domu czworo dzieci z napisem: „Zaopiekujcie się mymi dziećmi! bo ja i tak popełnię samobójstwo”.

Czyta się jakże często o tym, że biedna służąca utopiła czy zabiła nieślubne swe dziecko. Prawo jest surowe i bezwzględne. Inaczej oczywiście być nie może. Wyrodna matka odsiaduje więzienie. Znałem taki wypadek — gdy sędzia nawet zawyrokował karę śmierci, w podobnym procesie karnym. Wszystko na wyrodną matkę, a nikomu nie przyjdzie do głowy spytać, a co z wyrodnym ojcem? Porzucił matkę z czworgiem dziećmi, lub uwiódł biedną dziewczynę.

Dlaczego prawo, które chce być sprawiedliwe, nie bierze tych momentów pod uwagę? Dlaczego kobieta ma być w tym dramacie miłosnym, czy rodzinnym jedynie tragiczną ofiarą?

Oto nasz 20 wiek humanitaryzmu, ludzkości uczuć. Czy my czasem zbyt nie przechwalamy się tą naszą współczesną cy-

wilizacją. Mnie się chwilami wydaje, że to wszystkie blaga, że człowiek nie przestał być jaskiniowcem, tresowanym zwykłym zwierzęciem.

Nawet dzik, jak to się mówi — dopóty był dzikiem, aż się zetknął z człowiekiem i został... świnią.

Przepraszam, ale to bardzo trafne określenie w odniesieniu do wielu ludzi. Po co się obrażać o prawdę?

Zejdmy na inny temat. Nie lubię perorować, ani moralizować. Życie jest życiem i basta.

Pomyślmy o rzeczy przyjemniejszej. Oto znów mieszkania nasze zarzucane są listami, ulotkami, w sposób ponętny zachęcające do grania na loterii.

Któżby wygrać nie chciał. Niestety jest tylko jeden milion do wygrania. A zresztą czyż wygrać milion to taka przyjemna rzecz? Pewien pracownik kolejowy z Gniezna, zarabiający 130 zł. miesięcznie, mający

sześcioro dzieci wygrał 500.000 zł na obligację pożyczki inwestycyjnej. Niestety, na kilka dni przed ciągnięciem sprzedał wskutek choroby żony tę obligację Bankowi Związku Spółek Zarobkowych.

Formalnie wygrał, faktycznie przegrał. Czyż może być większa tragedia? Biednemu zawsze wiatr wieje w oczy. I jak tu grać na loterii? A iluż prawda, wygrało większą sumę, ale za to z radością dostało obłędu, albo porażeni zostali nagłym udarem serca?

Broń Boże, nikogo nie namawiam, ażeby nie zadawał się z loterią, ale radzę na wszelki wypadek pójść do lekarza i dać się zbadać, czy serce zniesie tak radosną wiadomość jak główna wygrana.

Bo przecież każdy z nas woli być żywym biedakiem, niż nieboszczykiem milionerem. Życie wszak jest piękne nawet bez miliona. Inna rzecz że z milionem jest piękniejsze.

Czy nie prawda? L. S.

Szczyliwe tygodnie sprzedaży losów

I. kl. 40 Loterii Klasowej

rozpoczęły się

w znanej ze szczęścia Kolekturze 6765

Paweł Billert

Toruń, ul. Szeroka 26.

Grudziądz, Mościckiego 7.

w której w 39 Loterii padły wygrane po 15 000, 10 000, 5 000, 2 500, 2 000, i wiele mniejszych.

Cena losów 1/4 10 zł, 1/2 20 zł, 1/1 40 zł. Ciągnięcie już od 21 października.

Uśmiechnij się

NIE Z TEJ STRONY

Do sklepu towarów kolonialnych przychodzi klientka z pretensją:

— Wczoraj wieczorem kupiłam tu puszkę sprotów. Otwieram ją i okazuje się, że im głębiej, tym sprotki są gorsze!

— Bo — odpowiada kupiec, — pani otworzyła puszkę z niewłaściwej strony. Gdyby pani otworzyła ją z drugiej strony, to sprotki byłyby coraz lepsze!

OSTROŻNY OJCIEC

— Jestem bardzo ostrożny wobec dzieci. Wysyłam je zawsze z domu, kiedy się posprzeczamy z żoną.

— Hm. Rzeczywiście, dzieci mają świetną cerę, widać, że przebywają dużo na świeżym powietrzu!

LATWO PODPALIĆ

Pan Nowobogacki i pani Nowobogacka, po zwiedzeniu wystawy w Paryżu, udali się z wycieczką do Owernii. Odpoczywają w jakiejś kolinie, a przewodnik wyjaśnia, że miejsce, na którym siedzą, jest kraterem wygasłego wulkanu. Przerażona pani Nowobogacka zwraca się do męża:

— Antoś, słyszałeś? Tu jest wygasły wulkan. Zgaś czempredzej fajkę!

GRUNT — ZARBEK

Stary lichwiarz budzi się na odgłos jakichś szmerów. Zapala światło i widzi złodzieja. Copredzej chwytą rewolwer i mierzy w złoczyńcę.

Ten z zimną krwią proponuje: — Rewolwer? Nie szkodzi. Wart jest najwyżej czterdzieści złotych. Daję za niego setkę.

— Zrobione — odpowiada lichwiarz, podając złodzieowi broń.



— Dzieci, co wy tam robicie? — Bawimy się w karawane, tafaś jest wielbłądem.

PRZED PODRÓŻĄ DO HISZPANII

— W ciągu paru tygodni musiałem nauczyć się włoskiego, niemieckiego i rosyjskiego!

— Jaktó? Wybierasz się jednocześnie do Włoch, do Niemiec i do Rosji?

— Nie, tylko do Hiszpanii!



— A jak otwiera się to pudło? — Przepis jest w środku...

BŁĘDY ORTOGRAFICZNE

— Mówiono mi, że pan jest człowiekiem wykształconym, nawet literatem, a tym czasem w pańskich listach znajduję błędy ortograficzne.

— To niepodobnie! Chyba, że są to omyłki drukarskie, bo ja wszystkie listy przepisuję ze specjalnego podręcznika.

DOKTÓR I PACJENT

— Doktor! Doskonale. I puls jest lepszy i język! Widać, że pan ściśle szedł za moimi przepisami.

— Ależ, gdybym ściśle poszedł za nimi, zlamalbym kark!

— Dlaczego?

— Bo wyrzuciłem je za okno z piątego piętra.

PRAWDZIWIY PECH

— Mam wyjątkowego pecha — odzywa się ojciec dwóch panien do swego przyjaciela.

— Cóż się stało?

— Obie moje córki są chore!

— Rzeczywiście to bardzo przykre...

— Nie o to chodzi, ale ta, która gra na fortepianie, zachorowała na gardło, a ta, która śpiewa, zwichnęła rękę!

UCZYNNY

Sędzia do poligamisty: — Dlaczego pan poślubił aż cztery żony?

Oskarżony: — Bo ja panie siedzio mam

P W K K O
ozbawiony wszelkich opłat i kosztów

Zabezpiecza marosć
książeczka oszczędnościowa

POMORSKIEJ WOJEWÓDZKIEJ
KOMUNALNEJ KASY OSZCZĘDNOŚCI

w Toruniu

Przyjmuje wkłady oszczędnościowe wypłaca tania oszczędności (SAFESY)

już taką naturę, że nie potrafię kobiecie niczego odmówić.

NA WYSTAWIE PARYSKIEJ

Amerikanin zwiedza stoisko Polskich Kolei Państwowych na Wystawie w Paryżu. Przewodnik wskazuje na nasz pociąg i loko motywę „La belle polonaise” i mówi:

— Ten pociąg robi 120 km na godzinę.

— Phi! — wzrusza ramionami Amerykanin — u nas mamy pociągi pośpieszne, które robią 180 km. na godzinę. Robiłyby więcej, ale niestety godzina jest za krótka.

WSZECHWIEDZĄCY PROFESOR

Prof. Z., znany internista, przepisał swemu pacjentowi ściąg dietę, której ten niezbyt ściśle przestrzegał. Po zbadaniu pulsu doktor mówi:

— Wbrew moim zakazom jadł pan dziś jajko na miękko!

— Jaktó!.. skąd pan profesor wie!

— To jasne! Jajko zawiera siarkę, fosfor i cząsteczki albuminozy, które drażnią ścianki żołądka, co znowu wpływa na pewną, ledwo dostrzegalną zmianę tętna.

Oszołomiony pacjent przyrzekł poprawę. Po wyjściu z mieszkania asystent profesora wykrzyknął zdumiony:

— To doprawdy rewelacyjny! Po pulsie pan profesor potrafi poznać, że ten jego pacjent jadł dziś jajko na miękko!

— Ech! — profesor machnął ręką. — Miał przecież gors kosztuli poplamiony jajkiem.

Protek od BÓLU GŁOWY
Dla dorosłych ze zł. fabry.

KOWALSKA
Krośnie dla zdrowia

PRZY PRZEZIEBIENIU
GRYPE; KATARZE

6675

ŚCIŚLE DO ZALECEN

Witold Popijawa utył w ciągu ostatnich tygodni do niemożliwości.

— Bój się Eoga, chłopie, co się stało?

— Widzisz, muszę teraz zjadać po dziesięć obiadów dziennie.

— A po co?

— Bo mi doktor pozwolił wypijać tylko dwa kieliszki wódki przed obiadem!..

W MIODOWYM MIESIĄCU

— A ty, Zygmusiu, sprzedałbyś mnie?

— Nigdy w życiu!

— Nawet za tysiąc nie?

— Nie.

— Wcale nie?

— Nie.

— No, a za sto tysięcy?

— Ech, nie mówmy o tym.

— A za milion?

— Coo? A gdzie jest ten, który tyle daje?

WYJAŚNIENIE

Do prowincjonalnego hoteliku przyjeżdża podróżny. Głąda pokój, który mu przypała do gustu i mówi:

— Ale tyle pluskiew, to rzeczywiście nigdy w życiu nie widziałem!

Na to numerowy:

— Bo to, proszę pana, właściwie jest pokój dwuosobowy...



— Czy gra pan również, panie Muzykalnski?

— Tak, ale na wyścigach.

W trosce o przyszłość kultury polskiej

Odezwa Pomorskiego Wojewódzkiego Komitetu „Tygodnia Szkoły Powszechnej“

OBYWATELE! Jednym z najważniejszych czynników składających się na siłę Państwa jest oświata powszechna. Oparciem oświaty są szkoły różnych typów i stopni, a na miejscu naczelnym należyce rozbudowane i dostatecznie gęsto rozmieszczone szkoły powszechne.

W zrozumieniu znaczenia tego szkolnictwa Państwo przeważną część wydatków na oświatę przydziela na organizację i utrzymanie publicznego szkolnictwa powszechnego. W dziele utrzymania tego szkolnictwa Państwo jest wspomagane przez gminy miejskie i wiejskie, które łożą na budynki szkolne i potrzeby rzeczowe szkół. Lecz zaległości nasze w dziedzinie oświaty publicznej w całej Polsce — nie wyłączając ziem zachodnich — są tak wielkie, że wszystkie te wysiłki ze strony Państwa i samorządów nie wystarczają do rozwinięcia szkolnictwa powszechnego w takim stopniu, w jakim to jest niezbędne dla Państwa. Szybko wzrastająca ludność Polski, a wraz z tym znaczny coroczny przyrost dzieci w wieku szkolnym, powoduje konieczność ciągłego powiększania liczby izb szkolnych i wyposażenia szkół w urządzenia i pomoce naukowe. Jeżeli do tego dodać, że pozostawione nam po zabójcy pomieszczenia szkolne w wielu miejscowościach bardzo często nie odpowiadają najelementarniejszym wymaganiom higienicznym, że szkoły te są źle zaopatrzone w najpotrzebniejsze środki naukowe, bez których nie ma mowy o skuteczności nauczania, to stanie się jasne, że na społeczeństwie spoczywa obowiązek cka zania Państwu i samorządom natychmiastowej jak najszerszej pomocy w dziedzinie budownictwa szkolnego i zaopatrzenia szkół w niezbędne urządzenia i pomoce szkolne. Nietylko rodzice dzieci, ale każdy obywatel, świadomy swych obowiązków względem Państwa, każdy komu nie jest obcą troską o przyszłość kultury duchowej i materialnej Polski, winien stanąć do wspólnej akcji, którą od 4 lat prowadzi skutecznie Towarzystwo Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych.

W IV Tygodniu Szkoły Powszechnej, który odbędzie się w czasie od 2—10 października 1937 r. pod protektoratem J. E. Ks. Kardynała Hłonda, Prymasa Polski, Panów Wojewodów Pomorskiego i Poznańskiego, Panów Dowódców Okręgów Korpusów nr. VII i VIII, Panów kuratorów Okręgów Szkolnych Poznańskiego i Pomorskiego J. M. Pana Rektora Uniwersytetu Poznańskiego Pana Komisarza Rządu m. Gdyni oraz Panów Prezydentów miasta Torunia i Poznania, mamy dać wyraz najgłębszemu zrozumieniu dla potrzeb oświaty powszechnej na Pomorzu i dla zadań naszej szkoły powszechnej, w której pragniemy widzieć najsilniejszą podwalinę naszej obronności na zachodnim bastionie Polski.

W Tygodniu Szkoły Powszechnej okazemy pomoc dziełu budowy szkół, składamy hojną ręką ofiary na inwestycje szkolne, które oplacają się stokrotnie, skupiamy się bez różnicy naszych przekonań społeczno-politycznych jako członkowie przy Towa-

rzystwie Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych, dając wyraz naszej jednomyślności narodowej, gdy chodzi o potrzeby polskiej oświaty powszechnej.

KOMITET WOJEWÓDZKI TYGODNIA SZKOŁY POWSZECHNEJ

Pomorski Związek Oficerów Rezerwy O. K. VIII. — dr. Dominik Bogocz, Pomorski Związek Harcerstwa Polskiego — Gen. Bortnowski, Pomorskie Towarzystwo Rolnicze — Leon Czarliński, Polski Czerwony Krzyż — dr. Dziedzic, Okręgu Związku Rezerwistów — Wiktor Grzanka, Polski Związek Zachodni — Alojzy Glemma, Pomorskie Towarzystwo Muzyczne — Alojzy Herman, Pomorski Związek Śpiewaczy — Inż. Alfons Hoffmann, Polski Biały Krzyż — Dr. Jezierski, Diecezjalna Akcja Katolicka — Ks. Kan. Leon Kozłowski, Instytut Bałtycki — Wincenty Łacki, Towarzystwo Naukowe — Ks. Prałat Mańkowski, Rada Zrzeszeń Naukowych, Artystycznych i Kulturalnych Ziemi Pomorskiej — Ks. Prałat Mańkowski, Związek Tow. Kupców na Pomorze — Marchlewski, Rada Okręgowa Rodziny Rezerwistów — Maria Makowska, Komisja Porozumiewawcza Pom. Org. Kobiety — Maria Makowska, Związek Związków Zawodowych — Matuszak, Konfraternia Artystów — Nowakowski Stanisław, Związek Powstańców i Wojaków O. K. VIII — Prądyński, Związek Oficerów W. P. w stanie spoczynku — Gen. Włodzimierz Rachmistruk, Związek Stowarzyszeń Właśc. Nie ruchomości woj. Pom. — inż. Schmidt, Pomorski Związek Ziemian — Sojecki, Federacja Polskich Związków Obrony Ojczyzny — Siudowski, Związek P. O. W. — Zygmunt Szczepański, Zarząd Okręgowy Związku Marynarzy Rezerwistów — Staszkievicz,

Związek Strzelecki O. K. VIII — Tadeusz Seib, Tow. Gimnastyczne Sokół — mec. Tomaszewski, Rodzina Wojskowa Koła O. K. VIII — Niwa Thommee.

Zbiórka na Bazylikę Morską

przełożona na dzień 21 listopada
Wyznaczona początkowo na dzień 3 bm. zbiórka na rzecz budowy Bazyliki Morskiej w Gdyni, została przełożona na późniejszy termin. Jako dzień zbiórki w całej Polsce wyznaczono 21 listopada br.

Na tym polega
ostrożne pranie!

Zawierzcie swą bieliznę czystemu mydłu Jeleń Schicht. Bielizna prana stale mydłem Jeleń Schicht nie żółknie i nie traci swej świeżości.

**MYDŁO
JELEŃ SCHICHT**

pierze idealnie czysto!



6747

Stocznia Gdańska otrzymała zamówienie na dwa nowe motorowce polskie

Swego czasu dementowaliśmy przedwczesne wiadomości o udzieleniu Stoczni Gdańskiej zamówienia na dwa nowe transatlantyki polskie dla t. zw. linii bawelńskiej. Istotnie bowiem umowa nie była jeszcze wówczas sfinalizowana i sprawa znajdowała się dopiero w stadium pertraktacji.

Obecnie dowiadujemy się o ostatecznym zawarciu umowy, przy czym, jak przewidywaliśmy, uwzględnione w niej

zostały klauzule co do polskiego materiału i zatrudnienia polskich robotników.

Nowe statki polskie będą motorowcami o 6.500 ton nośności każdy. Długość każdego statku będzie wynosiła 121 metrów, szerokość 16 metrów, zanurzenie 7,2 mtr. Popęd dostarczać będą motory Diesla o mocy 6.600 P. S. Termin dostawy statków określony został maturalnie na 2 lata.

Przejazd niemieckich ministrów

W piątek nad ranem przejeżdżał przez Chojnice pociąg niemiecki nadzwyczajny, którym członkowie rządu niemieckiego jechali do Prus Wschodnich. Po wymianie parowozu pociąg udał się w dalszą podróż w kierunku Tczewa — Malborka.

Okręgowe zebranie plantatorów tytoniu na Pomorzu

W najbliższym tygodniu PTR zwołuje cztery okręgowe zebrania plantatorów tytoniu celem omówienia sprawy powołania do życia Pomorskiego Związku Plantatorów Tytoniu.

Zebrania te odbędą się: w Kowalewie 6 bm. w lokalu magazynu wykupu tytoniu o godz. 11-tej; w Chełmży 7 bm. o godz. 11 w sali „Concordia”; w Chełmnie 8 bm. o godz. 11 w sali Hotelu Centralnego i w Grudziądzu 9 bm. o godz. 14-tej w sali sejmikowej w gmachu Starostwa zaraz po zebraniu Rady TRP.

Na zebraniach tych powinni być obecni wszyscy plantatorzy tytoniu danego okręgu. Sprawę powołania do życia Związku referować będzie przedstawiciel PTR z Torunia.

Ujęcie mordercy handlarzki

W następstwie zabójstwa handlarzki Weroniki Binkowskiej na drodze pomiędzy wsią Suchą a Janią Górą w pow. świeckim w dniu 27. ub. m. ustalono, że sprawcą zabójstwa jest Tadeusz Szatkowski, liczący lat 27, żonaty, robotnik, zam. w Suchej. Zbrodniarz przyznał się już do zabójstwa. Odstawiono go do dyspozycji władz sądowych w Grudziądzu.

Wielki zjazd żelazniaków z Poznańskiego i Pomorza w Bydgoszczy

Wkrótce powstanie ogólnopolskie zjednoczenie kupców branży żelazniczej — Statut jest w przygotowaniu

Przedwczoraj odbył się w Bydgoszczy wielki zjazd kupców branży żelazniczej.

W zjeździe tym wzięli udział liczni przedstawiciele kupiectwa tej branży w obecności wiceprezydenta miasta p. inż. Nawrowskiego i delegatów towarzystw kupieckich. Marszałkiem zjazdu obrany został poseł Marchlewski.

Po części oficjalnej zjazdu nastąpiły obrady, w których poruszono najbardziej zasadnicze sprawy wewnętrzne, organizacyjne i zawodowe kupiectwa żelazniczego.

Z pośród wielu bolączek tej branży specjalnie podkreślano trudność nieustannego przeciwstawiania się supremacji karteli.

Po długich i wyczerpujących obradach wysunięto projekt stworzenia ogólnopolskiej organizacji kupiectwa reprezentującego branżę żelazniczą. Poznańsko-pomorskie Stowarzyszenie Kupców Handlujących Żelazem, które zjazd urządziło, uchwaliło re-

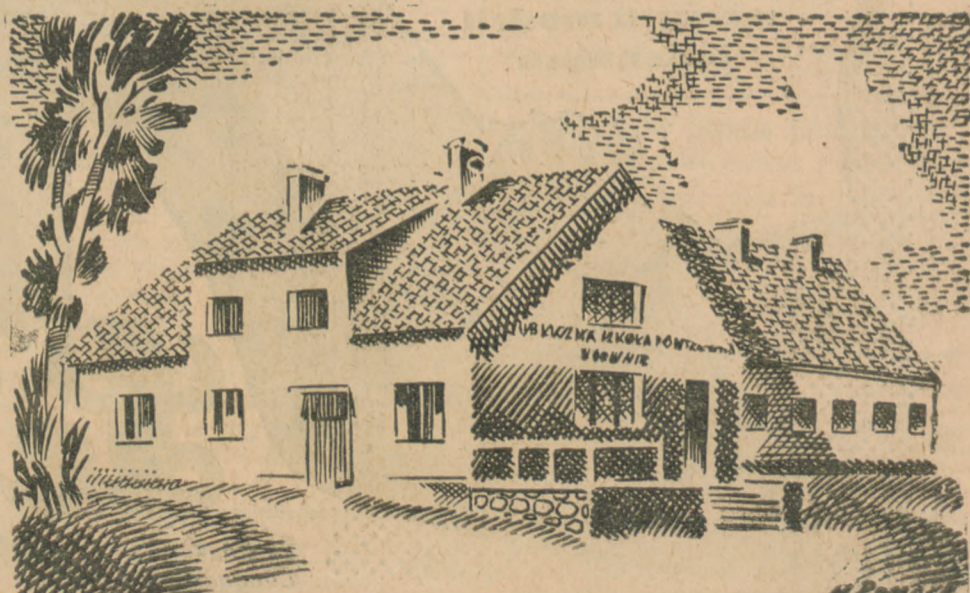
zolucję, w której poleciło zarządowi Stowarzyszenia, aby w porozumieniu ze stowarzyszeniem śląskim oraz wszystkimi organizacjami polskimi kupiectwa opracował statut Centralnego Zrzeszenia Chrześcijańskich Kupców Branży Żelaza.

Uchwalenie wspomnianej rezolucji jest realnym efektem zjazdu, posiadającym doniosłe znaczenie gospodarcze.

Zjazd odbył się w Bydgoszczy, jako w jednym z żywych centrów przemysłu metalowego.

Rozpoczynamy start do wyścigu o fortunę. Prawo udziału w tych zawodach posiadają wszyscy właściciele losów do pierwszej klasy czterdziestej loterii klasowej.

Oto dzieła ofiarności publicznej



Szkoły powszechne, zbudowane przy popieraniu Tow. Popierania Budowy Szkół Powszechnych. Z lewej: szkoła w mieście, z prawej: na wsi.

Tanie podróże do Z.S.R.R.

w jesiennym sezonie 1937 r.

Specjalne wycieczki przemysłowe, teatralno-muzyczne, pedagogiczne, sportowe i dla lekarzy przez „Intourist”. Szczegółowych informacji udzielają wszystkie placówki „Orbisu” oraz Dział Turystyki Sowietkiej Warszawa, Marszałkowska 153

Tamże sprzedaż kolejowych i okrętowych biletów na Bliski i Daleki Wschód, do Palestyny i z powrotem przez ZSRR.

Uwaga - Podhalanie!

Zarząd ogniska Podhalan w Toruniu zwraca się z prośbą do wszystkich synów Podhala, zamieszkałych na całym Pomorzu, o zgłaszanie się na członków ogniska. Zgłoszenia przyjmuje sekretarz inż. Jakub Buła Toruń, Konopnickiej 25 lub urząd wojewódzki, wydział rolnictwa i reform rolnych, tel. 20-10, 20-08.

(-) Mgr. Henryk Gebel, prezes.

(-) Inż. Jakub Buła, sekretarz.

Majster do sztancowni

Powinien znać się dobrze na szyncach. Oferty z odpisami referencji i podaniem wynagrodzenia przesyłać: REKLAMA PRASOWA, Warszawa Poznańska 22, pod „Zaraz”. 6652

Giełdy

NOTOWANIA GIEŁDY WARSZAWSKIEJ z dnia 1 października 1937 r.

Dewizy

Belgia 89.15—89.38—88.97; Berlin 212.97—212.11; Gdańsk 100.20—99.80; Amsterdam 292.70—293.43—291.98; Kopenhaga 117.24—116.66; Londyn 26.20—26.27—26.13; Nowy Jork czek 5.29 — 5.30 i ćwierć — 5.27 trzy czwarte; kabeł 5.29 i ćwierć — 5.30 i pół — 5.28; Oslo 181.70—182.03—181.37; Paryż 18.15—18.35—17.95; Praga 18.47—18.52—18.42; Sztokholm 135.10—135.43—134.77; Zurych 121.60—121.90—121.30; Wiedeń 99.20—98.80; Mediolan 27.96—27.76; Helsinki 11.61—11.55; Montreal 5.30 jedna ósma — 5.27 pięć ósmych; Tel Aviv 26.27—26.18.

Tendencja nieco mocniejsza.

Waluty

Belgi belgijskie 89.38—88.97; dolary amerykańskie 5.29 i pół — 5.27; kanadyjskie 5.29 — 5.26 i pół; fioreny holenderskie 293.42—291.70; franki francuskie 18.35—17.85; franki szwajcarskie 121.90—121.10; funty angielskie 26.27—26.11; guldeny gdańskie 100.20—99.80; korony czeskie 18.00—17.10; korony duńskie 117.24—116.40; korony norweskie 132.03—131.05; korony szwedzkie 135.43—134.45; liry włoskie 23.30—22.70; marki fińskie 11.61—11.20; marki niemieckie 122.00—116.00; szylingi austriackie 97.50—96.50; marki niemieckie srebrne 129.00—123.00; Tel Aviv 26.20—25.90.

Akcje

Bank Polski 107.50—107.25; cukier 35.50; węgiel 25.75; Lilpop 53.50; Modrzejów 9.75; Ostrowiec 26.00; Starachowice 32.25; Haberbusch 42.25.

Tendencja nieco mocniejsza.

Papier

4 i pół procentowa pożyczka wewnętrzna 55.85—55.50—55.00; 3 proc. pożyczka inwestycyjna 1 emisja 67.50—67.35 seria 81.50 — 2 emisja 68.50 seria 82.75; 5 proc. pożyczka konwersyjna 60.50; 4 proc. pożyczka premiowa dolarowa 38.25; 4 proc. pożyczka konsolidacyjna 59.25—59.00 ost. drobne; 8 proc. ziemskie dol. kupon 40.75; 4 i pół proc. ziemskie seria piąta 55.75—55.50—55.00; 5 proc. Warszawy 1933 roku 61.75.

Tendencja dla pożyczek i listów mocniejsza.

Wzruszająca ofiarność rzemieślnika bydgoskiego

Oszczędności przeznaczone na płaszcz dla syna ofiarował na Obronę Narodową

Podczas korowodu regionalnego na Brdzie szereg cechów rzemieślniczych i instytucji społecznych złożył wraz z odpowiednimi adresami do Pana Marszałka Smiętego Rydza hojne dary, mające przyczynić się do wzmocnienia Funduszu Obrony Narodowej.

Na specjalne wyróżnienie zasługuje ofiarny czyn mistrza dekarskiego p. Wincentego Suwalskiego z Bydgoszczy, przesłany wraz z listem treści następującej:

„Panie Marszałku!
Zł. 86.50 gr., które oszczędziłem odma-

wiając sobie niektórych przyjemności w bieżącym roku, chciałem kupić nowy płaszcz synowi mojemu Bernardowi, kapralowi w czynnej służbie, który w tych dniach z wojska będzie zwolniony. Postanowiłem, widząc choć zmęczonych, ale tak zadowolonych i wesoło powracających z manewrów żołnierzyków, dołożyć dalsze 13,50 gr. i pieniądze te oddać do dyspozycji Kochanemu Woźdowi na dobrojenia naszej dzielnej Armii.

Z głębokim szacunkiem
Wincenty Suwalski”.

W sprawie kredytów dla kupców chcących przesiedlić się na wschód Polski

Od pewnego czasu rozwija się coraz bardziej pożądanym ruch przesiedleńczy detalicznego kupiectwa chrześcijańskiego z ziem zachodnich na ziemie centralne i wschodnie

Aby przeprowadzić planowe zasilenie dzielnic wschodnich i centralnych zdrowym elementem kupieckim tych branż, których brak ziemie te odczuwają — radzimy osobom zainteresowanym, przed udaniem się do tej czy innej miejscowości, zwrócić się listownie po informację do Naczelnej Rady Zrzeszeń Kupiectwa Polskiego w Warszawie, ul. Zielna 50 lub do Związku Polskiego, Związku Popierania Polskiego Stanu Posiadania w Poznaniu, ul. Skarbowska 5.

Kupiec z Pomorza, starający się o kredyt przesiedleńczy, winien nadesłać do cen-

trali Związku Towarzystw Kupieckich na Pomorzu w Grudziądzu:

1) wniosek w 2-ch egzemplarzach, adresowany do Banku Związku Spółek Zarobkowych, a poparty i zaopiniowany przez miejscową organizację kupiecką z podaniem 2-ch źródeł i ze wskazaniem miejscowości, do jakiej chce się przesiedlić oraz jakiej branży przedsiębiorstwo założyć zamierza.

2) opinię Związku Polskiego, Związku Popierania Polskiego Stanu Posiadania w Poznaniu, z której powinno wynikać, czy otwarcie przedsiębiorstwa danej branży na nowym miejscu może mieć widoki pomyślnego rozwoju.

Kredyty przesiedleńcze udzielane są w granicach do 4000 złotych.

Ogólnopolska Wystawa Radiowa w Bydgoszczy

wykaże właściwe znaczenie Radia
Ciekawie zapowiada się dział „krótkofalowców”

Organizowana przez Bydgoszcz przy pomocy „Polskiego Radia” — „ogólnopolska wystawa radiowa” w Bydgoszczy, która odbędzie się w czasie od 30 października do 14 listopada br. budzi powszechne zainteresowanie, czego dowodem są liczne zgłoszenia poważnych firm nie tylko krajowych ale i obcych.

Na wystawie tej czołk działu przemysłowo-handlowego, bogate będzie reprezentowane dział naukowo-pedagogiczny dzięki udziałowi muzeów techniczno-przemysłowego i pedagogicznego w Warszawie.

Niezwykle interesującym działem wystawy będzie dział „krótkofalowców”, obejmujący stacje nadawcze i odbiorcze polskich

konstruktorów oraz po raz pierwszy zorganizowany dział radio-komunikacyjny, przedstawiający znaczenie i zastosowanie radia do użytku wojska, władz bezpieczeństwa, prasy itp.

W ten sposób „Ogólnopolska Wystawa Radiowa” w Bydgoszczy stworzy pełny obraz nie tylko polskiej wytwórczości radiowej, ale także zobrazuje wszelkie dziedziny zastosowania radia w życiu codziennym. Szereg imprez, związanych z przyznawaniem nagród przygotowuje „Polskie Radio”.

Na czas trwania wystawy przyznane będą znaczne zniżki na przejazdy kolejowe do Bydgoszczy, oraz zniżki do teatru miejskiego, przejazdy tramwajami itp.

Wielki komunistyczny proces w Lublinie

W Lublinie rozpoczyna się proces 40 komunistów, silnie zaangażowanych w robotę wywrotową na terenie województwa wschodniego. Proces ten skupia na sobie uwagę całego społeczeństwa polskiego.

Na ławie oskarżonych zasiada, przeważnie żydzi. Oto nazwiska: Janina (?) Mira Bierówna, żydówka, córka znanego adwokata, radcy prawnego izby handlowej, człowieka bogatego Dalej uczeń gimnazjalny Izrael Gutharc, syn lekarza weterynarii miejskiej, Zofia vel Sura Goldfingerówna, b. studentka uniwersytetu Jagiellońskiego, córka zamożnego aplikanta adwokackiego; Ruchla Sandbergówna, córka kupca; Josel Bromberg; i t. p.

Do kompletu nie brak i nazwisk polskich. Jest ich nie wiele a skromną listę ich otwiera córka b. zwolnionego kuratora szkolnego okręgu lubelskiego, Wanda Lewicka, b. uczennica gimnazjalna.

Głównymi oskarżonymi jest Bierówna, Gutharc no i Lewicka. Ta pierwsza kierowała całą robotą wywrotową „40-tki”, uprawiając wywiady, tajny kolportaż bibuły, rozporządzeń obojętnej agentury z którą utrzymywała kontakt, władała aparatem agitacyjnym, wciągając w krag swych występnych działaczy młodzież i starszych. Działała do brych kilkanaście miesięcy. Dalsi oskarżeni to jej pomocnicy, w tym i Lewicka.

Fermenta

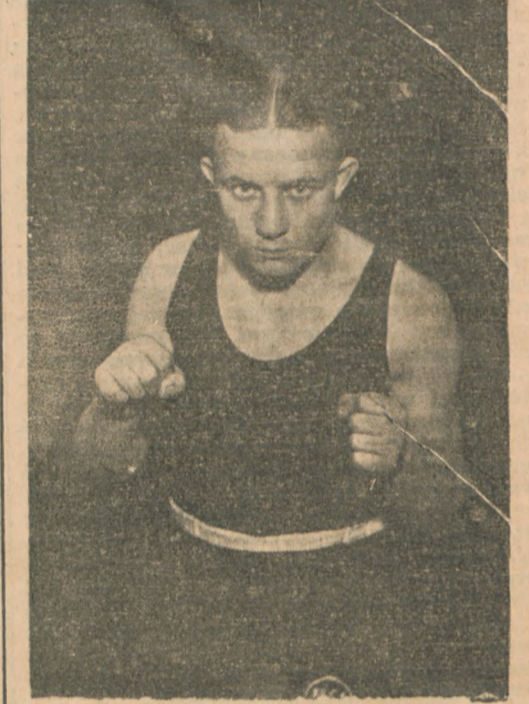
NAJLEPSZY OCET DO ZAPRAW

Ze sportu

Mistrz Europy Kästner walczy z Krzemińskim w Toruniu

BC Heros Erfurt — WKS Gryf Toruń

Już w najbliższy wtorek miłośników boksu czeka wielka niespodzianka. W ramach międzynarodowego meczu bokserskiego między drużynami BC Heros — Erfurt — WKS



Otto Kästner, mistrz Europy.

Gryf — Toruń odbędzie się sensacyjny pojedynk w wadze piórkowej między bezkonkurencyjnym bokserem niemieckim mistrzem Europy Kästnerem a wicemistrzem Polski Krzemińskim.



Krzemiński (WKS Gryf — Toruń), wicemistrz Polski.

W składzie drużyny niemieckiej wystąpi jeszcze trzech mistrzów Turynii.

W wadze muszej wystąpi Kowalski, pogromca Speinagla oraz najlepszych zawodników niemieckich. W piórkowej Otto Kästner, mistrz Europy. W lekkiej Kurt Kästner mistrz Turynii, pogromca olimpijczyka Belga Devintera, w półśredniej Hans Kästner, mistrz Turynii i długoletni mistrz środkowych Niemiec.

W średniej Bode, pogromca mistrza Turynii Sängera.

W półciężkiej Müller, młody talent pięściarski, który na 23 walki przegrał zaledwie 2.

W ciężkiej Bey, walk 54, w tym 31 zwycięstw.

Drużyna Gryfu wystąpi w następującym składzie: Jarmuszewski wzgl. Kaniewski, Grabowski II, Krzemiński, Grabowski I, Lewicki, Wesner, Leszczyński wzgl. Kozakow., Wegrowski, WKS. Flota.

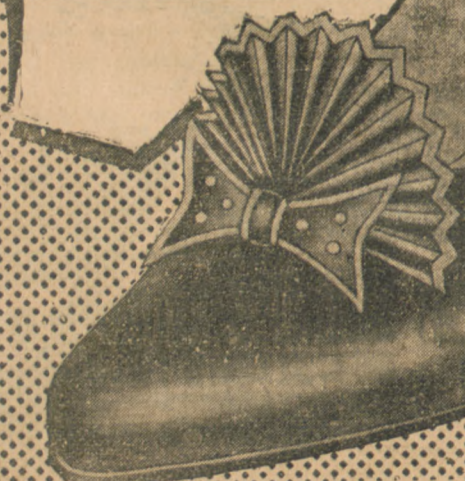
Zawody odbędą się w najbliższy wtorek w Toruniu w sali Okr. Ośrodka WF.

Trener P. Z. P. R. na Pomorzu

Trener P. Z. P. R. p. Kłyszewko rozpoczyna pracę na terenie okręgu pomorskiego. Prowadzić on będzie kurs w podokręgu bydgoskim od 6 do 19 października, a następnie w Toruniu od 20 października do 10 listopada kurs przodowników piłki ręcznej.

Jeden z wielu

naszych modeli jesiennych



Granatowy i czarny Chevreau „Wertsiegel”

22.50

Leiser

Gdańsk
Langgasse 73



— Jubileusz 25-lecia pracy w zawodzie graficznym. Dnia 9 września br. obchodził swój 25-letni jubileusz pracy w zawodzie graficznym p. **Wacław Rosiński**, długoletni i b. ceniony fachowiec b. Pomorskiej Drukarni Rolniczej S. A. w Toruniu, a obecnie drukarni J. K. Kuszel, Zrzeszenie b. pracowników Pom. Druk. Roln. Jubilat pracuje w tym zakładzie już 15 lat. P. Rosiński pierwsze kroki w swym zawodzie stawiał w drukarni Pawła Schwarza we Wągrówcu jako pierwszy Pplak. Pracował również w Szczecinie i Bydgoszczy, a od roku 1922 bez przerwy w b. Pom. Druk. Roln. Jubilatowi życzymy dalszego powodzenia w swym zawodzie i w życiu oraz doczekania się złotego jubileuszu.

Dla wytwornej publiczności 6403
restauracja i kawiarnia „GRYF”
w Domu Społecznym ul. Mickiewicza 2/4
tel. 22-14. Salonik bridge'owy. Szachy.

— **Polski Czerwony Krzyż** zawiadamia, że zbiórka instruktorów PCK. II klasy odbędzie się 5 października o godz. 7 w lokalu przy ul. Łaziennej 24.

— **Zabawa taneczna na cele Towarzystwa Popierania Budowy Szkół** odbędzie się jutro w kasynie podoficerskim. Początek o godz. 18-ej.

Dziś w ESPLANADZIE

inauguracyjne otwarcie sezonu zimowego
Światowa atrakcja „Frances et Fred”
nagrodzona w Londynie.
„Gryczyńska” gwiazda rewiiowa i inni.
Nowa atrakcyjna orkiestra.

— **Spotkanie towarzyskie P. B. K.** W niedzielę, dnia 3 bm. o godz. 17-ej odbędzie się pod Orłem spotkanie towarzyskie członków i sympatyków P. B. K. na cele kulturalno-oświatowe żołnierza. Spotkania te zyskały sobie żywe uznanie sfer towarzyskich naszego grodu. Niewątpliwie od niedzieli rozbudowany program przez dyrekcję Orła pozwoli sympatykom P. B. K. spędzić w miłym nastroju popołudniowe godziny w niedzielę i dni świąteczne.

Modne bluzki — żemperki szale, apaszki i berety 6741
KAŁAMAJSKI
Kredyt na asygnaty. Kredyt na asygnaty.

— **Zebrań organizacyjne koła marynarskiej rez. przy Związku Rezerwistów** odbędzie się w sobotę, dnia 2 października br. o godz. 18 w baszcie Wydziału Powiatowego (świątelnia Federacji) przy ul. Podmurnej 78.

— **Dancing jesienny harcerzy.** VII drużyna harcerzy oraz grono przyjaciół tejże drużyny urządzają w sobotę 2. bm. dancing jesienny w domu koleżanek przy ul. Bydgoskiej 1/3. Urozmaicenie zabawy, dobra orkiestra i humor znany w gronie tej drużyny dają rękojmię miłego spędzenia czasu. Początek o godz. 20.

Do ondulacji trwałe
zamawia szczególnie wybredna
Pani koleżka pod nr. tel. 27-26
KANT, Podgórz-Toruń
v s a v i s kościoła.

— **Nowe koło LOPP. w firmie Kotliński.** Z okazji odbywającego się XIV Tygodnia L. O. P. P. wszyscy pracownicy firmy Kotliński zadeklarowali swoje przystąpienie do LOPP. Nowemu Kołu — Obwód Miejski LOPP. życzy jak najpomyślniejszego rozwoju.

— **P. Alojzy Woelk na rzecz LOPP.** Zakład Fryzjerski p. Alojzego Woelka zadeklarował z racji odbywającego się XIV Tygodnia LOPP. 2% od obrotu na cele Ligi Powietrznej i Przeciwigazowej przez cały czas trwania tygodnia propagandowego LOPP.

Zapamiętaj, że:

Jeśli chcesz być syty i zadowolony
Idź do **Russkowskiego!**
Gdzie?..
Pod „**TRZY KORONY**”.

Bufet obficie zapotrzonny. Tanie i smaczne obiady. Kuchnia warszawska. Wina, wódki, likiery, piwa. 6172

Dzień w Toruniu



Sobota-Niedziela, dnia 2-3 października

Sto kilo cukru w przestworzach!

Każdy może zdobyć darmo 5 kilo cukru — Ciekawa impreza LOPP — Wszyscy w niedzielę o godz. 12.30 na Stary Rynek

W niedzielę dnia 3 bm. Toruńscy będą świadkami niezwykłego zdarzenia. L. O. P. P. wypuszcza w przestworza, punktualnie o godzinie 12 m 30 dwadzieścia propagandowych baloników, do których będzie doczepiony bon upoważniający znalazcę do otrzymania bez płatnie 5 kg. kryształowego cukru z cu krowni Pelplin. Koszt przesyłki (franco - adresat) pokrywa cukrownia. Należy tylko zdobyty bon wysłać w kopercie na adres: **CUKROWNIA PELPLIN WP. DYR. INŻ. ANTONI KACZMAREK.** Imprezę tę miano urządzić w Pelplinie. Z powodu jednak bliskości pruskiej i gdańskiej granicy, p. dyr. Kaczmarek, zdecydował powierzyć przeprowadzenie tej prawdziwej gonitwy za cukrem Okręgowi L. O. P. P. w Toruniu, składając równość 100 kg. cukru na rzecz obrony przeciwlotniczej, a sam cukier...

dla szczęśliwych znalazców podpisanych przez siebie bonów.

Na bonach znajduje się dokładny adres cukrowni, na odwrotnej stronie zaś, miejsce na adres znalazcy.

Ambicją młodzieży winno być nie wypuszczenie baloników z obrębu powiatu toruńskiego.

Zatem wszyscy po cukier... z nieba, o godzinie 12 m. 30 na Staromiejskim Ryнку. (Między Ratuszem, a Urzędem Pocz. Telegr.) Nie należy chyba dodawać, że strzelanie do baloników jest wzbronione, natomiast pożądana jest uczciwa gonitwa na rowerach lub samochodem.

Po odesłaniu zdobytych kuponów, Cukrownia Pelplin, nadesłane spisy zdobywców i ich adresy, z których dowiemy się gdzie i jaki balonik zawędrował najdalej.

KINO „SWIT”
Prosta 5.
Telefon 21—98

W niedzielę, dnia 3 b. m. premiera

arcyciekawego filmu detektywno-salonowego pod tytułem

„Zamek Tajemnic”

gdzie **humor, zgroza i emocja** wiążą się w interesującą całość

W rolach głównych: zespół aktorów **HOLLYWOODU** z Ray Millandem, Heather Angel i Sir Guy Standingem na czele
Reżyseria: James Hogan

Nadprogram: **KOLOROWA GROTESKA**

Początek seansów: o godz. 5, 7 i 9-tej w niedzielę o godz. 8, 5, 7 i 9-tej.

Najwybitniejszy film polski „Powstanie Listopadowe” w następnym programie kina „AS”

Rok 1831 — to rok zbrojnej walki gorących patriotów - Polaków, którzy zdecydowani byli na wszystko, by zdobyć upragnioną wolność.

Drogi są sercu każdego Polaka wspomnienia minionych dni, pełne chwały, stanowiące po dzień dzisiejszy, trzon naszej tradycji.

Powstanie Listopadowe, to najwspanialszy rapod rycerski polskich oficerów ulanów, to najwspanialsza karta dziejowa, jaka złotymi zgłoskami zapisała się w naszej historii. Jest to zarazem brawurowy rehabilitacyjny czyn dowódcy pułku ulanów polskich rotmistrza hrabiego Staniewskiego, który zakochawszy się w uroczą księżniczkę Katarzynię, opóźnił akcję Powstania Listopadowego i naraził ufających mu towarzyszy broni na uwięzienie i widmo szubienicy.

Przed polskim oficerem i dowódcą stały dwie drogi, albo błyskawiczna kariera i gorąca miłość do siostry gubernatora Czernikowa, albo zaciągnięcie się w niepewne szeregi powstańców, by służyć ojczyźnie i ratować rodaków przed strykiem.

Treść mocna i bardzo emocjonująca, ujęta została przez kulturalnego reżysera w realistyczne ramy. Nie brak w tym filmie ani lśniących przepychem sal balowych, ani czynów zawiadackiej brawury.

Film „Powstanie Listopadowe” to niezwykła pieśń o szaleńczej odwadze i poświęceniu, pieśń która niejednemu Polakowi wycisnie lzy dumy.

Potężny, piękny i niecodzienny film, wykonany z niespotykanym rozmachem, kosztem bająskich sum, przy udziale najwybitniejszych sił aktorskich i laskawym współudziale 5-tego pułku ulanów Zasławskich w Ostrołęce oraz pomocy Wojskowego Instytutu Naukowo - Oświatowego, stanowi chlubę kinematografii wszechświatowej.

Jest to dalszy film z złotego repertuaru kina „AS”, który w zdumienie wprowadzi naszych kinomanów.

Niezwykła przygoda słynnego detektywa

Znana na całym świecie główna kwatera policji angielskiej, Scotland Yard, staje od czasu do czasu wobec zagadki nie do rozwiązania. Często bowiem zorganizowana najlepiej organizacja wywiadowcza nie może sobie dać rady z problemem, który łatwo ulega rozwiązaniu dzięki inteligencji i sprytowi jednostki.

Słynnemu detektywowi, Bulldogowi Drummondowi udaje się zakpić ze Scotland Yardu, gdy w przeciągu ośmiu godzin rozwiązuje bezapelacyjnie tajemniczą aferę, nad którą komisarz Nielson głowi się od dłuższego czasu.

Afera ta posłużyła Paramountowi jako temat do najnowszego filmu sensacyjnego pt. „Zamek Tajemnic”. W filmie tym ujrzymy w roli Bulldoga Drummonda znanego amanta, Raya Millanda. Rolę komisarza Nielsona odtwarza Sir Guy Standing. Film bez wątki romantycznego straciłby sporo ze swej aktualności — element ten reprezentuje w „Zamku Tajemnic” śliczna Heather Angel z właściwym sobie wdziękiem. Zajmujący film ten wyświetlać będzie od niedzieli kino „Swit”.

Otwarcie zimowego sezonu „Pod Orłem”

Po gruntownej renowacji sali dancingowej, lokal restauracji-dancingu „Pod Orłem” wygląda swoim wyglądem zaimponować najwytworniejszym lokalom dancingowym, nie tylko w Polsce, ale i zagranicą. Na otwarcie sezonu zimowego, t. j. od 1 października br. dyrekcji udało się pozyskać najslyniejszy w czasach obecnych polski duet taneczny **HEINRICH**, który po kolosalnych sukcesach w Ameryce, a ostatnio w warszawskiej „Adrii” zachwycać będzie swoją wysoką klasą taneczną publiczność toruńską. W całości programu udział biorą: Stasia **Bednarczykówna**, duet taneczny sisters „**Negresco**” i świetna tancerka Halina **Światłowska**. Do dancingu przygrywać będzie nowozaangażowany, doskonały zespół muzyczny Braci **Paździęjskich**. Przypominamy, że w niedzielę i święta od godz. 5 p. p. odbywają się „Five o'clock” z występami artystów.



SPRAWY ORBISU
Jesień w Górach: Zaleszczyki, Kosów, Beskid Śląski, Zakopane — pobyty — ulgi kolejowe.
Pociąg popularny na „Festival Sztuki w Warszawie” 8. 10. dwa dni. Cena zł. 15.20.
Stałe wycieczki do Paryża od zł. 330,—

KALENDARZYK
Sobota, 2. 10. — Aniołów Stróżów
Niedziela, 3. 10. — Teresy

AS	KINO	SWIT
Hrabina Władzinów	W niedzielę Zamek tajemnic	Władca
MARS	Penny	Barbara Radziwiłłówna i Czardasz, tokaj i miłość

DYŻUR APTEK.
W śródmieściu: apteka Centralna, ulica Chełmińska. Na Mokrem: „Pod Łabędziem” ul. Kościuszki 15. Na Bydgoskim: apt. Św. Anny, Mickiewicza 98; na Jakubskim: „Apteka Nadwiślańska” ul. Lubicka.



REPERTUAR TEATRU ZIEMI POMORSKIEJ.
Sobota 2. 9. — „Car Paweł I”, godz. 20.
Niedziela, 3. 9. — „Testament jaśnie pana” godz. 16; „Car Paweł I”, godz. 20.

BILETY ABONAMENTOWE DO TEATRU ZIEMI POMORSKIEJ.
Dyrekcja Teatru zwraca uwagę P. T. Publiczności, iż z dniem 1 października b. r. nieważne są wszelkie bilety abonamentowe z sezonu ubiegłego, natomiast wyszły już nowe bilety abonamentowe na sezon 1937/38. Wszelkich informacji udziela i bilety abonamentowe wydaje kancelaria teatru, codziennie, prócz niedziel i świąt, od godz. 12 do 15 i od godz. 18 do 21, tel. 16-28.

MARIUSZ MASZYŃSKI I JADWIGA ROMANÓWNA W TORUNIU.
W dniach najbliższych w Teatrze Ziemi Pomorskiej odbędzie się występ czołowych artystów teatrów warszawskich pp. Mariusza Maszyńskiego i Janiny Romanówny w doskonałej sztuce Gwojdzińskiego pod tyt. „Freuda Teoria snów”. Bliższe dane w następnym numerze naszego pisma.

Kazimierz Junosza-Stępowski żegna się z Toruniem



Kazimierz Junosza - Stępowski w roli Cara Pawła I.

KRAWATY
A czy wiesz Ty panie młody
Gdzie krawatów nowe mody?
Zachwycające desenie
Nabyć możesz w każdej cenie?
Wszak o tem wie każdy
W naszym mieście
Tylko w Fabryce Krawatów
Przy Paulińskim Młóście 1.
KRAWATY

Z Urzędu Stanu Cywilnego

Dnia 1 października zapisano w księgach stanu cywilnego:
Urodzenia: robotnik Józef Karłowicz córka — Sabina; robotnik Władysław Ostrowski córka — Jadwiga; brukarz Konrad Groszewski syn — Edward; ślusarz Reinhold Kaiser córka — Felcja; stolarz Antoni Nowicki syn — Stefan; robotnik Stanisław Bobek syn — Edward; robotnik Aleksander Krzyżanowski córka — Wanda; syn nieslubny — Marian.
Śluby: robotnik Zygfryd Borkowski — Antonina Gogolińska; robotnik Józef Pietrasinski — Annela Kowalska; inż. Stanisław Uliński — Janina Kwiatkowska.
Zgony: Franciszek Killehowski, Rynek Nowomiejski 2 — 62 lata; Anna Adamowicz, z domu Parcewicz, Reja 46 — 42 lata; Marcin Młynarczyk, Prosta 1 — 81 lat.

KINO „ARIA”
Tel. 21-63.
Żony: Balkon 1,00 zł, Parter 0,50 zł.
Początek w dni powszednie 5.50, 8.50.
w niedziele i święta 2.45, 5.55 i 8.50.

Od soboty i. Ołbrzymi podwójny program.
BARBARA RADZIWIŁŁOWNA

Dziele wielkiej miłości Zygmunta Augusta do Barbary Radziwiłłówny. W roli głównej: **JADWIGA SMOSARSKA** i **WITOLD ZACHAREWICZ**.

„ CZARDASZ, TOKAJ, MIŁOSC
Sampańska komedia z **MARIKĄ ROKK, HANSEM STUWE, PAULEM KEMPEM.**

**Program pierwszych dni
IV. Tygodnia Szkoły Powszechnej
2. X. — 10. X.**

2. 10. — sobota, godz. 18,50 — 19,00 otwarcie IV „Tygodnia” Szkoły Powsz. przez p. ministra W. R. i O. P. transmitowane z Warszawy na wszystkie rozgłośnie Polskiego Radia.
godz. 12 w południe: Pochód propagandowy dzieci szkolnych.
3. 10. — niedziela, godz. 9 — 13: zbiórka uliczna.
godz. 9,00 otwarcie kiosku propagandowego przed Ratuszem.
godz. 12-ta. Pochód propagandowy wszystkich szkół powsz. Torunia z transparentami, chorągiewkami i orkiestrą KPW.
godz. 12,15 — 13,15 koncert orkiestry na Rynku Staromiejskim.
godz. 14,45 — 16,05 audycja w Rozgłośnie Pomorskiej p. t.: „Do roboty, ująć młoty”.
godz. 18,00 — zabawa taneczna w salach Kasyna Podoficerskiego.

Koncert Winterfelda na FON

Koło Administracji Ogólnej w Toruniu urządza w niedzielę dnia 3 października rb. koncert w auli Gimnazjum im. Kopernika z udziałem znanego skrzypka o europejskiej sławie p. **Wiktor Winterfelda**. Czysty zysk przeznaczony na F. O. N.

Przy fortepianie p. prof. Zdzisław Ładomirski. Początek o godzinie 20-tej. Ceny miejsc 2,50, 1,50 i 50 gr.

**Dwudziestolecie I. Pomorskiej
Drużyny Harcerzy**

Obchód jubileuszowy dwudziestolecia istnienia I. Pomorskiej Drużyny Harc. im. T. Kościuszki odbędzie się w ramach tegorocznego „dnia jesieni” harcerstwa toruńskiego w dniu 3 października 1937 r. na którego program złożą się: godz. 8,15 nabożeństwo w kościele św. Jakuba, 9,30 odprawa jubileuszowa na dziedzińcu ratusza, g. 18,00 wieczorek taneczny w świetlicy Pol Państw. ul. Franciszkańska dawniej „Trzy Korony”.
Jednocześnie „Drużyna Jubilatka” uprzejmie zaprasza wszystkich tych — którym nie można zaproszeń doręczyć z braku adresów — o wzięcie licznego udziału w powyższych uroczystościach.

**Złodziej węglowy poniósł śmierć
pod kołami pociągu**

Wczoraj rano idący wzdłuż toru kolejowego z Mokrego do Barbarki kolejarz **Bernard Urbański**, znalazł w odległości około 6 km. od miasta zwłoki mężczyzny przejechanego przez pociąg.
W wyniku dochodzeń ustalono, że jest to 29-letni **Stefan Brzeczowski** z Torunia, znany złodziej węglowy, który prawdopodobnie dostał się pod pociąg podczas kradzieży węgla.
O wypadku tym powiadomiono władze sądowe.

**W niedzielę loty pasażerskie
na lotnisku Aeroklubu Pomorskiego**

Przypominamy, że Aeroklub Pomorski organizuje w niedzielę, w ostatnim dniu „Tygodnia” LOPP, dnia 3 października br. o godz. 14-tej na lotnisku w Toruniu loty pasażerskie na rzecz LOPP. Oplata za lot pasażerski wynosi: od członków LOPP — 3 zł., dla nieczłonków — 5 zł. Bilety będą do nabycia na lotnisku przy wejściu między godziną 14 a 15-tą.

Kedy zapal tworzy cuda...

O Teatrze Ziemi Pomorskiej z okazji inauguracji nowego sezonu — słów kilka

Zyjemy w czasach, kiedy o sztuce wogóle mówi się nie wiele, a jeżeli się mówi, to z pewnym onieśmieleniem. Dzieje sztuki i kultury polskiej w ostatnich miesiącach nie przyniosły nam ani wewnętrznego zadowolenia — ani zaszczytu, szczegółów lepiej nie wspominać.
Sunt lacrimae rerum...
Jeżeli tak jest w większych centrach Rzeczypospolitej, to cóż mówić o naszym biednym Toruniu, gdzie od dawna już nie się nie dzieje.
— Hallo, hallo, tu mówi Teatr Ziemi Pomorskiej, ośmielamy się bardzo stanowczo zaprotestować przeciw twierdzeniom Szanownego Pana, jakoby cisza w dziedzinie sztuki była całkowita na wszystkich odcinkach naszego życia kulturalnego, w ubiegłym sezonie daliśmy w Toruniu 472 przedstawień, na prowincji 190, a prócz tego przedstawień dla młodzieży 30, premier wystawiliśmy 25, włączając w to dwa wznowienia z Junoszą Stępowskim i... — zaraz, zaraz, przepraszam oczywiście, o teatrze w pierwszej chwili nie myślałem, a zresztą Teatr Ziemi Pomorskiej pełni swój obowiązek z takim zapałem, a zarazem i konsekwencją, że rozbraja zupełnie i najzaciętszych zgryźliwych.
Istotnie prawdą jest, że w ubiegłym sezonie wystawiono dwadzieścia i kilka premier, w czem kilka sztuk z tzw. wielkiego repertuaru, do których należy: Nieboska Komedja, największy może sukces artystyczny sezonu, w oryginalnej inscenizacji Witolda Małkowskiego, pod reżyserią Piekarskiego z Brackim w roli Pankratego, — Wesele, wystawione z wielką miłością i z ogromnym solidarnym wysiłkiem całego zespołu. — Niespodzianka Rostworowskiego, pod reżyserią Stan. Wysockiej, grającej w tym ro-

10-lecie dywizjonu pomiarów artylerii

W dniu wczorajszym obchodził 10-lecie swego istnienia dywizjon artylerii pomiarów, stacjonowany w Toruniu.
Z okazji uroczystości jubileuszowych odprawiona została rano Msza św., po czym nastąpiło nadanie odznaki pamiątkowej oddziału, dalej otwarcie stadionu sportowego, poświęcenie świetlicy żołnierskiej, obiad żołnierski oraz czarna kawa w kasynie oficerskiej.
Na uroczystościach obecni byli: p. Wojewoda Pomorski, gen. Thommee,

prezes sądu okręgowego p. Radłowski, prokurator sądu okręgowego p. Przybylski, wicestarosta krajowy p. Gaśowski, starosta grodzki p. Bruniewski, przedstawiciel magistratu radca Kirstein, ks. prał. Jank, ks. dziekan Sinkowski, pułk. Krzisch, pułk. Bołtuć, pułk. Matzenauer, przedstawiciele P. B. K. Torunia i Podgórze pp. dr. Jezierski i Olszewski, przedstawiciel PCK p. Olszewski oraz wszyscy dowódcy formacji, stacjonowanych w tut. garnizonie.

BIURO OGŁOSZENIOWE PAR
W TORUNIU
PRZENIESIONO
Z ULICY SZEROKIEJ 46.
NA RYNEK STAROMIEJSKI 19 TEL. 27-21
Przyjmujemy ogłoszenia do wszystkich gazet miejscowych i zamiejscowych załatwiamy reklamę w tramwajach m. Torunia i plakatowanie na słupach miejskich

Konserwacja cennych barokowych krużganków przy kościele N. Panny Marii w Toruniu

Dnia 30. 9. komisja konserwatorska złożona z inżynierów architektów z Urzędu Wojewódzkiego Pomorskiego oraz konserwatora zabytków, zbadała konstrukcję cennych wczesnobarokowych krużganków przy gotyckim kościele N. Panny Marii w Toruniu.
Ustalono, iż krużgankom tym nie grozi narazie żadne niebezpieczeństwo oraz przedyskutowano problem odnowienia bogatych, rzeźbionych w piaskowcu dekoracji attyki tych krużganków.
W wyniku badań odkryto pod kruż-

gankami szereg grobów należących do dawnego patrycjatu toruńskiego.
Konserwator pomorski stwierdził, iż krużganki zostały skomponowane jako architektoniczny zespół epitafiów połączonych z grobami kilku rodzin.
Ten niezwykle ciekawy dla historii kultury zabytek posiadający jednocześnie pierwszorzędną wartość artystyczną będzie w najbliższej przyszłości przedmiotem prac konserwacyjnych, które przywrócą mu jego pierwotny wygląd.

Niedziela sportowa w Toruniu

W nadchodzącą niedzielę odbędą się w Toruniu na boisku miejskim jesienne lekkoatletyczne mistrzostwa miasta z udziałem najlepszych zawodników Pomorza i Polski.
Program przewiduje konkurencje kobiece: 60. 100 i 4 x 100 mtr., skoki w dal i wwyż, rzut dyskiem, oszczepem i kulą, oraz konkurencje męskie 100, 200, 400, 800, 5000, 4x100 mtr. w dal i wwyż oraz o tyczce, rzut dyskiem, oszczepem i kulą.
Udział zgłosili m. in. Biniakowski, Poppek, Klemczak, Hofman, Staruszkiewiczówna, Gawrońska. Książkiewiczówna tid.
Przed zawodami odbędzie się mecz piłkarski o mistrzostwo Pomorza między drużynami Unia — Tczew i WKS. Gryf — Toruń.
Ciekawe zawody piłkarskie odbędą się w nadchodzącą niedzielę, dnia 3 bm. na Stadionie Wojskowym przy Szosie Bydgoskiej.
O godz. 14-tej o mistrzostwo kl. C. spotkają się Gryf III. i KS. KPW. „Pomorzanin”.
O godz. 15,30 o mistrzostwo kl. B. walczyć będą KS. Mniszek z Grudziądza i KS. Jedność z Torunia.

Zamach samobójczy

W dniu 30 września o godz. 21,15 w celu samobójczym napila się płynu miedzianego Zielińska Genowefa, zam. w Toruniu, ul. Szczytna 21, która odstawiono do szpitala miejskiego i po przepłukaniu żołądka zwolniono do domu. Przyczyn targnięcia się na życie nie ustalono.

Nabożeństwa różańcowe

W ciągu miesiąca października odprawią się w kościołach toruńskich nabożeństwa różańcowe według następującego porządku:
W kościele św. Jana odprawi się różaniec w dni powszednie o godz. 19,15, w niedziele zaraz po sumie; w kościele św. Jakuba w dni powszednie o godz. 18,30, w niedziele o godz. 15; w kościele Mariackim w dni powszednie o godz. 19, w niedziele o godz. 15 w kościele Chrystusa Króla w dni powszednie o godz. 19, w niedziele o godz. 15; w kościele na Podgórzu w dni powszednie o godz. 19, w niedzielę zaraz po sumie; w kościele garnizonowym w niedziele oraz w dni powszednie o godz. 19; w kaplicy o. redemptorystów na Bielanych w dni powszednie o godz. 19 (dla dzieci o godz. 17), w niedziele o godz. 16.

Kiermasz na pomoc dla najbiedniejszych

Na dalekich przedmieściach Torunia osiadła nędza i bieda dla wielu mieszkańców miasta zupełnie nieznaną. W tych środowiskach wzniesiono budynki — świetlice dla niesienia pomocy i opieki rodzinom bezrobotnym — prowadzi je Stowarzyszenie Świećlic Charytatywnych.
Celem uzyskania potrzebnych funduszy na tę zbożną pracę urządza Stowarzyszenie dnia 3 października od godz. 3 po południu w sali KPW (dawniej Wenecja) przy ulicy Grudziądzkiej 5-7 Kiermasz dochodowy.
Przewidziane są loteria fantowa, koło szczęścia, strzelanie do tarczy, wędka i dzwonek dla dzieci, — obfity i tani bufet.
Kiermasz urozmaica występy dzieci i orkiestra kolejowa.
Ze względu na tak ważny i wzniosły cel kiermaszu uprzejmie prosimy o jak najliczniejszy udział.
Za Komitet kiermaszowy: Irena Łacka, Maria Raszejowa, O. St. Solarz.

Koncert Małcużyńskiego i Eug. Umińskiej

Laureat konkursu chopinowskiego w Toruniu
Witold Małcużyński wystąpi w Toruniu. Nie lada to sensacja dla świata muzycznego naszego grodu.
Witold Małcużyński, 22-letni świetny pianista, na 250 zgłoszonych kandydatów zajął w tegorocznym konkursie chopinowskim jako Polak I-sze miejsce, uzyskując nagrodę ministra spraw zagranicznych.
Nie wątpimy zatem, że we wtorek 5 bm. na koncercie Małcużyńskiego, który wystąpi razem ze znaną nam już z ustalonej opinii europejskiej skrzypaczką Eugenią Umińską, nie zabraknie nikogo, kto kocha muzykę.

Zabawa na rzecz LOPP.

W sobotę, dnia 2 bm. o godz. 20 odbędzie się zabawa Korpusu Podoficerskiego na rzecz LOPP, w salach Podoficerskiego Kasyna Garnizonowego przy ul. Przedzamcze. Do tańca przygrywać będą dwie orkiestry wojskowe.

Podnóż

Akademia na rzecz Tow. Popierania Budowy Szkół Powsz.

W niedzielę, dnia 3 października 1937 r. o godz. 18-tej w sali p. Kruzynskiego „Central” Szkoły Powszechnej Nr. 1 i 2 w Podgórzu — urządzają Koncert-Akademii — z której dochód przeznaczają na rzecz Towarzystwa Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych.

beztroskiego Pape, wznowił Azaisa, zawsze niezawodnego, na specjalne a liczne żądanie publiczności, przeżywał Szambelana w Głupim Jakubie, a wreszcie otworzył mo-



dyrektor Teatru Ziemi Pomorskiej Władysław Bracki

numentalną postać cara Pawła I w dramacie Mereżkowskiego.
Przyznać trzeba, że każda sztuka wystawiona była starannie, że nie załowno sił. Przypomnijmy sobie ów szczyry i nieklamany patos Nieboskiej Komedii, przypomnijmy przedziwny i potężny nastrój, jaki panował na scenie naszej w Wesele, albo przeczudną, liliiowobraną lirkę Rany Kamakowej i

tyle innych na wskroś udanych wieczorów, a przyznajmy z pewnością, że Teatr Ziemi Pomorskiej przez cały ubiegły sezon miał zasadniczą linię rozwoju stale wzniesioną ku górze, ku słońcu...
Pochwała należy się za to całemu zespołowi — wszyscy pełnili swój obowiązek z rzetelnym umiłowaniem swej pracy i z głębokim zrozumieniem tego wielkiego i doniosłego zadania, jakim jest polski teatr tutaj, na zachodnich rubieżach Rzeczypospolitej. Toż to cały splot zagadnień i kulturalnych — i narodowych, i — państwowych!...
A ponieważ często najgłośniej mówią cyfry, więc niech mi będzie wolno zwrócić uwagę ogółu, że w najbliższym czasie Teatr Ziemi Pomorskiej obchodzić będzie bardzo interesujący jubileusz: 1000 przedstawień w Toruniu, i drugi 1000 przedstawień na prowincji. Jak na trzydziętną działalność, to pokłosie bardzo obfite.
A jeżeli zważymy, że Teatr Ziemi Pomorskiej operuje środkami bardzo skromnymi, przy stałe niedostatecznej subwencji, że publiczność, zwłaszcza na prowincji, jeszcze nie nauczyła się chodzić do teatru, że jeszcze podobno jest jakiś kryzys, który ludziami zamyka kieszenie i serca, jeżeli uprzytomnimy sobie to ryzyko, to wyjdzie z tego nieodzownie taki oto wniosek: Tylko ogromną ofiarnością, tylko wielki zapal może dać w tak małych warunkach tak poważne wyniki. Widocznie dyrektor Władysław Bracki całą duszą tkwi w tej przedziwnej krainie „kedy zapal tworzy cuda... Należą mu się za to serdeczne słowa uznania, a żeby wiedział, że nie naprośnie pracuje, i aże by w tej pracy nie ustawał mimo trudnych warunków, bo i w najtrudniejszych warunkach i w najgorszych czasach stale „trzeba naprzód iść i świecić”.
Kazimierz Ulatowski
(Dokończenie nastąpi)

W & F to szczytów szczyt!!

Obecnie, kiedy moda jesienna znajduje się w punkcie szczytowym, a także moda zimowa już rozpoczęła swój pochód, firma Walter & Fleck pragnie ponownie wystąpić publicznie z dowodami swej dzielności, które zachwycają nawet najwybredniejszych i w związku z jesienią mają sprawić ludziom wiele radości. W całym domu panuje hasło:

Firma Walter & Fleck to szczytów szczyt!

I kto firmę Walter & Fleck zna, ten wie że teraz nastąpią prawdziwe dni świąteczne dla wszystkich jej klientów. Rzut oka na nowo udekurowane okna wystawowe firmy Walter & Fleck przekonają również i Ciebie: „Tak — firma Walter & Fleck to szczytów szczyt!”

Walter & Fleck AG.

magasyn mód w sercu Gdańska — Gdańsk, Langgasse nr. 62-66

Programy radiowe

Sobota, 2 października
PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

6.10 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze.”
6.18 Gimnastyka. 7.00 Dziennik poranny. 7.10 Muzyka (płyty). 8.00 Audycja dla szkół. 8.10 —11.15 Przerwa. 11.15 Audycja dla szkół: „Spiewajmy piosenki” — prowadził prof. Tań. Mauzner. 11.40 Jan Brahms: Rapsodia na alt (płyty). 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03 Dziennik południowy. 12.15 Aktualna pogadanka rolnicza. 12.25 Orkiestra wileńska pod dyr. Władysława Szczepańskiego. 15.45 Wiadomości gospodarcze. 16.00 Teatr Wyobraźni dla dzieci: Słuchowisko „W pustyni i w puszczy” wg powieści H. Sienkiewicza w opracowaniu Amy i Witolda Dederków. 16.30 Uwertury — koncert w wykonaniu Orkiestry Adama Hermana. 17.00 Transmisja nabożeństwa z Ostrej Bramy. 17.50 Latarnia morską na Helu — felieton Stanisława Świderskiego. 18.10 Program na jutro. 18.15 Tarantelle (płyty). 18.50 Pogadanka aktualna. 19.00 Węgierskie melodie w opr. Adama Eplera w wykonaniu orkiestry mandolinistów „Hejnał” pod dyr. Adama Eplera, zespołu gitarzystów i śpiewaka. 19.40 Pogadanka aktualna. 19.50 Wiadomości sportowe. 20.00 Audycja dla Polaków za granicą: „Teatr w świetlicy” — audycja w opracowaniu Henryka Ładosza. 20.45 Dziennik wieczorny. 20.55 „Oszczędną gospodarką paszami” — pogadanka — wygłosi Bolesław Składziński. 21.05 Przegląd wydawnictw — prof. Henryk Mościcki. 21.20 Fragment inauguracyjnego Koncertu Festiwalu Sztuki Polskiej. Transmisja

z Warsz. Konserwatorium. Wyk.: Ewa Bandrowska - Turska (śpiew) i Henryk Sztompka (fortepian). 22.00 Muzyka taneczna w wykonaniu Małej Orkiestry P. R. pod dyr. Zdzisława Górzyńskiego z udziałem chóru Orlanda (piosenki). 22.50 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. Przegląd prasy i Komunikat meteorologiczny.

ROZGŁOSIENIA POMORSKA

11.40—11.57 Jan Brahms: Rapsodia na alt (płyty z Warszawy). 12.15—12.25 Aktualna pogadanka rolnicza (z Warszawy). 13.00—14.00 Orkiestry i soliści — (płyty). 15.00 Pogodna muzyka (płyty z Warszawy). 15.40—15.45 Wiadomości z Pomorza. 18.00 Morze i Pomorze w literaturze pięknej „Horborki jadą do Gdańska” — dziesięć kaszubskich sprzedają ryby w Gdańsku. Recytacja wyjątku z powieści Artura Gruszczyńskiego „Tam gdzie się Wisła kończy”. 18.10 Muzyka polska (płyty). 18.45 Wiadomości sportowe z Pomorza. 23.00 Tańce i piosenki (płyty).

Niedziela, 3 października

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

8.00 Sygnał czasu i pieśń „Ave Maria”. 8.05 Dziennik poranny. 8.15 Audycja dla wsi: 1. Gazetka rolnicza. 2. Muzyka (płyty). 3. Co słychać wśród rolników — gawęda red. Józefa Raczkowskiego (z Poznania). 9.00 Transmisja nabożeństwa z kościoła św. Krzyża w Warszawie. Po nabożeństwie: Jan Sebastian Bach. 11.30 Reportaż z życia. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03 Przegląd kulturalny. 12.15 Transmisja z sali „Roma”. Koncert z udziałem Jana Klepury. W przerwie: „W opalach” — opowiadanie

Mieczysława Zydlera, czyta Jerzy Ronard - Bujański. 14.15 Muzyka rozrywkowa (płyty). 14.45 Audycja dla wsi. 15.45 „Wszystkiego po trochu” — audycja dla dzieci. 16.05 Koncert muzyki bułgarskiej z okazji święta narodowego Bułgarii. Wykonawcy: Jadwiga Hennert — śpiew, Michał Zabeyda - Sumicki — śpiew, Stanisław Jarzębski — skrzypce. Przy fortepianie prof. Ludwik Urstein. 16.45 „Anielcia i życie” — powieść mówiona Heleny Boguszewskiej. 17.00 Koncert rozrywkowy. Wykonawcy: Mała Orkiestra P. R. pod dyr. Zdzisława Górzyńskiego, Ola Obarska, Jan Ciżyński — piosenki, Jan Ławrusiewicz i Marian Orzechowski — wibrafony, Tadeusz Zygałło — skrzypce. 19.00 „Zegar pana Tomasza” — Kurant staroświecki osnuty na fragmentach pism Michała Bałuckiego (w 100-lecie urodzin pisarza). Opracowała Krystyna Grzybowska. 19.30 William Primrose gra. 20.00 Koncert chóru męskiego. 20.40 Przegląd polityczny. 20.50 Dziennik wieczorny. 21.00 Wiadomości sportowe ze wszystkich „Rozgłoszeń P. R.” 21.20 „Wesela Syrena” w opracowaniu Mariana Hemara. 21.50 Reportaż. 22.00 I audycja z cyklu „Najciekawsze pieśni Stanisława Moniuszki”. 22.25 Oktet J. H. Sautre'a (płyty). 22.50 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego i Komunikat meteorologiczny.

ROZGŁOSIENIA POMORSKA

8.35 Audycja dla wsi. 8.50—9.00 Muzyka z płyt. 12.03 „Przebiegi festiwalny” — omówi dr. Jan Pichociński. 14.15 Wesoła muzyka (płyty). 15.45 „Do roboty uśmiechaj się”. Audycja w opracowaniu Tadeusza Szalecy i Józefa Nowakowskiego w wykonaniu uczniów Szkoły Powszechnej nr. 5. 19.30 W jesienny wieczór — audycja słowno - muzycz-

na. 20.20 Gawęda warmińska — w opracowaniu Kuby z pod Wartenborka. 20.30 Program na jutro. 20.35 Wiadomości sportowe z Pomorza. 22.25 Na zabawie ludowej i dancingu.

Poniedziałek, 4 października

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

6.15 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze.”
6.18 Gimnastyka. 7.00 Dziennik poranny. 7.10 Muzyka (płyty). 8.00 Audycja dla szkół. 8.10 —11.15 Przerwa. 11.15 Audycja dla szkół 11.40 „Od warsztatu do warsztatu”: „Kuchnie i swoim zawodzie”. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03 Audycja południowa. 15.30 Wiadomości gospodarcze. 15.45 „Z pieśnią po kraju” — audycja poprowadził prof. Bronisław Rutkowski. 16.15 Trio Salonowe P. R. 16.50 Pogadanka aktualna. 17.00 W 100-lecie fotografii — odczyt — wygłosił dr. Kazimierz Maślankiewicz (z Krakowa). 17.15 Recital fortepianowy Haliny Sembratówny. 17.50 Reportaż z obozu wycieczkowego robotników w Zeleniance (ze Lwowa). 18.00 Wiadomości sportowe. 18.10 Lekkie parafrazy popularnych kompozycji (płyty). 18.35 Audycja dla wsi. 19.00 Audycja żołnierska. 19.30 „Dyskutujemy”: „Czytelnik i jego dziennik” — dyskusję zajął Adam Nęchaj. 19.50 Pogadanka aktualna. 20.00 Melodie nurek w wykonaniu Małej Orkiestry P. R. pod dyr. Zdzisława Górzyńskiego. 20.45 Dziennik wieczorny i Pogadanka aktualna. 21.30 Nowości muzyki — omówi Władysław Sebyla. 21.50 Koncert wieczorny. 22.50 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. Przegląd prasy i Komunikat meteorologiczny.

Kto w Henko wieczorem bieliznę namoczy,

temu rano pranie łatwo się potoczy

Wyrób Polskiej Spółki Akcyjnej „PERSIL” w Bydgoszczy

wizytówka piękności

Nasze instytucje kosmetyczne udzielają bezpłatnych porad: TORUŃ „Jun-o”, Katarzyny 1, BYDGOSZCZ „Cédib”, Słowackiego 1, GDYNIA „Inarida” Świętojańska 39.

OKAZJA
Dom w śródmieściu Grudziądza
2 piętrowy, 28 ubikacji, który na życzenie może być całkowicie opróżniony
do sprzedania.
Wiadomość (oferty) w Redakcji „Dnia Grudziądzkiego Ilustr.”, telefonicznie w godz. 8—15. Nr. tel. 1146. 6708

Skórki futerkowe 6579
wszelkiego rodzaju jak: Seał, karakuly, oposy, skunysy, lisy, etc. skórki i blamy na futra damskie i męskie, na kożuchy i kamizelki oraz skóry owcze na kocy i dywaniki sprzedaje tanio i przyjmuje wszelkie skóry do wyprawy i farbowania
Pom. Centrala Surowców
Tczew, ul. Zamkowa 8. Telefon 1093

Fortepiany i Pianina SOMMERFELDA
można spotkać netylko w całej Europie, lecz nawet z drugiej strony oceanu. Jest to dowodem, że instrumenty te cieszą się zasłużonym uznaniem i powodzeniem.
Prosimy o żądanie katalogów jak również o zwrocenie naszego składu. 5520
Fabryka Fortepianów i Pianin B. SOMMERFELD
Bydgoszcz, ul. Śniadeckich 2.

DYKTY
mokroklejone
ORAZ
suchoklejone:
dłhowe, jesionowe, mahońowe, sosnowe, brzoźowe i olszowe, we wszystkich rozmiarach i grubościach od 3 do 30 mm.
Płyty stolarskie listewkowe, płyty xylofektowe, Forniry krajowe i zagraniczne.
Kleje skórne, kostne i zimne. Najtańsze źródło zakupu — skład dykt i fornirów firmy
PIOTR BARAJ
Bydgoszcz, Zbożowy Rynek 7
Telefon 28-33. (5181B)

jakto - nie wiesz gdzie grać na loterii?

Jacht żaglowy
8,50 x 2,50, 35 m. kw. dąb, mahoń, ożaglowany 60 m. kw. żagli zapas motor z rozrusznikiem i masz. wytwarz. światło, oświetlenie elektryczne, 6 miejsc do spania, urządzenia, szafy i td. pewny do użytku, pobudowany 1935 r. Wartość nowego 12,000 guld. z różnymi przyborami **zaraz tanio sprzedaje ERNST KUMMER, Gdańsk, Grosse Wollwebergasse 2/3.** 6780

MEBLE
DLA KAŻDEJ KIESZENI I DLA KAŻDEGO GUSTU POLECA ZNANA FIRMA
ZENON KOWALEWSKI
Toruń-Rynek Nowomiejski 18. Tel.: 13-32.
Meble stylowe na zamówienie. Dogodne warunki spłaty.
Stała wystawa mebli Stała wystawa mebli.

Radio detektory
czułe głośniki
radio-sprzęt, żarówki
najtaniej poleca
ELEKTRO-RADIO
Toruń, Piekary 22. 6135C

WYKONANIE PRAC
KOLEKTURZE
DZIERŻANOWSKIEGO
6749 Centrala: Warszawa, Nowy Świat 64.
Oddział: Gniezno, Chrobrego 2.
TAM ZAWSZE PADA WIELE WYGRANYCH.

Piece kafłowe
oraz wszelkie prace zdunskie fachowo i solidnie wykonuje
ST. WYCZYŃSKI, mistrz zdunski
Telefon 2643 TORUŃ ul. Szewska 7
Kafle kolorowe po cenach fabrycznych na składzie. 6572C

„KONFEKPOL” Skład konfekcji damskiej, męskiej i dziecięcej oraz galanterii
Gdynia, Świętojańska 40

ZAWIADAMIA
Iz skład został już zaopatrzony na sezon zimowy w najelegantsze płaszcze damskie z futrem już od 35 zł
Płaszcze męskie najnowsze desenie od 32 zł
Płaszczki dziecięce i przepisowe w dużym wyborze.

„KONFEKPOL”
GDYNIA, ul. Świętojańska 40

Ceny na ogół bardzo niskie!

Galantaria męska w dużym wyborze!

6789

Jesionki — płaszcze damskie
Płaszcze szkolne
Płaszczki dziewczęce
najkorzystniej w firmie
A. STEFAŃSKA, Toruń, Szeroka 8
Poranniki, swetry, bielizna — galantaria
KREDYT NA ASYGNATY.

6729

Bar Bachus
Gdynia, ul. Antoniego Abrahama 18, t. 2693

Od dnia 1 października b. r. znajduje się pod
nowym kierownictwem
Franciszka Nowackiego

Obficie zaopatrzony bufet zimny i gorący, wysmienite śniadania, obiady i kolacje prowadzone pod kierownictwem **specjalistów i fachowców**

6723

Międzynarodowe Towarzystwo Budowy Okrętów i Maszyn Sp. Akc.
The International Shipbuilding and Engineering Co. Ltd.

Stocznia Gdańska
Gdańsk, Werftgasse 8. Tel. 23441

Budowa i naprawa statków morskich i rzecznych wszelkiego rodzaju.
Budowa i naprawa wagonów.
Budowa silników spalinowych i gazowych.

Prądnice i silniki elektryczne.
Transformatory do wszelkich celów.
Transformatory do spawania elektr.
Urządzenia cukrowni.
Urządzenia chłodnicze.
Maszyny dla przemysłu gumowego.

KONSTRUKCJE ŻELAZNE
DŹWIGI, MOSTY
ODLEWNIA DŹWÓNOW.

6781



MEBLE solidne, kupisz najkorzystniej wprost z fabryki
E. BRONIKOWSKI i Syn
Bydgoszcz, ul. Nakleńska 185. Telefon 81-58
(końcowy przystanek tramwaju linii Wilozak) (2648)

Zlecenie Nr. 1049/IX. (6731)
PRZETARG
Więzienie w Toruniu, ul. Piekary 53 ogłasza na dzień 9 października 1937 r. godz. 10 przetarg nieograniczony na dostawę artykułów żywnościowych.
O warunkach przetargu i dostawy zainteresowani mogą informować się u Naczelnika wspomnianego więzienia w godzinach urzędowych.
Numer akt: Km. II. 2230/35. (6778)

Ufa-Palast
Gdańsk, Elisabethkirchensgasse 2 tel. 24600.

Lida Baarova — Mathias Wieman w filmie Ufy
Patrioci (Patrioten)
Z udziałem: Hilde Körber, Paul Dahlke, Bruno Hübner, Kurt Seifert.
Produkcja i Reżyseria: Karl Ritter
Film pełen niezwykłych wrażeń i wydarzeń, który zamyka się tragizmem miłością między Francuzką i Niemcem podczas wojny światowej.
Promienie Roentgena (Pöntgenstrahlen)
Film kulturalny 6783
Najnowszy tygodnik dźwiękowy Ufy.
Początek: W dni powszednie o godz. 4, 6, 15 i 18,30 w niedzielę o godz. 3, 6, 7 i 9.

Tylko 2 grosze
kosztuje 1 filiżanka kakao „Hollanda”
„Lukullusa”!
zatem tańsze, a ponadto pożywniejsze od kawy i herbaty

Zadajcie wyłącznie, sporządzone według holenderskiej recepty,
KAKAO „HOLLANDA” LUKULLUS'A!

6608

Przyszłość Twoją widzi
najslawniejszy jasnowidz psychografolog, uznany przez Zw. Międzynarodowy Metapsychików, Mistrz Wiedzy Tajemnej WOMOUTH obdarzony fenomenalnym darem jasnowidzenia w transie medialnym. Powie czy masz i kiedy szczęście w grze loteryjnej oraz wybierze zupełnie bezpłatnie szczęśliwy numer losu, który pod gwarancją musi być wygrany. Dowodem tego są w moim posiadaniu setki listów dziękczynnych od osób, które wygrały przeze mnie po 100.000, 50.000 i inne. Na żądanie przepowiadam przeszłość i przyszłość, opracowuję horoskopy i analizy grafologiczne. Daje możliwość zdobywania miłości pożądanego osoby. Nie zwiekaj, pisz
jeszcze dziś, nie nie ryzykując a skorzystasz wiele. Podaj imię i nazwisko, datę urodzenia oraz załącz z 1.—znak poczt. na koszty portowo-kancel. Bez załączenia znaków odpowiedzi nie udzielam. W 39 loterii klas, padła wielka wygrana 100.000 złotych na Nr. 58.915 wybrany przez medium TAMARA i jasnowidza WOMOUTH. Jasnowidz WOMOUTH, Kraków, ul. Straszewskiego 25.

Numer akt: II. 3428/34. (6777)
OBWIESZCZENIE O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI
Komornik Sądu Grodzkiego w Grudziądzu rewiru II, Michał Dobrzański, mający kancelarię w Grudziądzu ul. Piłsudskiego Nr. 72, na podstawie art. 676 i 679 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 6 listopada 1937 r. o godz. 10 w Grudziądzu w Sądzie Grodzkim odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużnika rolnika Stanisława Wojtaka zam. w Kol. Polczy nieruchomości: wiejskich, położonych w Wiewiórkach pow. Grudziądz, składających się z domu mieszkalnego, stajni i roli o łącznym obszarze 8.56,60 ha. Nieruchomości mają urządzone księgę hipoteczną w Sądzie Grodzkim w/m oznaczenie hipoteczne Wiewiórki karta 100 i 101. Nieruchomość oszacowana została na sumę zł. 7.755,—, cena zaś wywołania wynosi zł. 4.353,—. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rekojmię w wysokości zł. 775,50. Rekojmię należy złożyć w gotówce albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przesądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji, że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godz. 8-jej do 18-jej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie Grodzkim w Grudziądzu ul. Ks. Budkiewicza 19/23 sala nr. 20. Grudziądz, dnia 23 września 1937 r.
Komornik: (—) M. Dobrzański.

SPRZEDAMY TANIO I NA DOGODNYCH WARUNKACH KREDYTOWYCH
w drodze dobrowolnego przetargu ofertowego **DWIE NIERUCHOMOŚCI,**
z których
pierwsza znajdująca się w Grudziądzu przy ul. Kościelnej nr. 10 (dawn M. Rucińskiego) nadaje się na przedsiębiorstwo przemysłowe lub większy warsztat rzemieślniczy i składa się z domu mieszkalnego z oficyną-magazynem,
druga położona w Jabłonowie Pom. przy ul. Grudziądzkiej 6 i 6a składa się z 2 domów mieszkalnych z znajdującymi się w nich dawnymi lokalami: restauracyjnym i sklepu kolonialnego, oraz z zabudowaniem gospodarczym i ogrodem.
Najniższa cena przetargowa za każdą nieruchomość wynosi zł. 24.000.
Oferty na każdą poszczególną nieruchomość z podaniem ceny i szczegółowych warunków zapłaty prosimy składać do Pomorskiej Wojewódzkiej Komunalnej Kasy Oszczędności w Toruniu. Do oferty dołączyć należy dowód złożenia kaucji gotówką lub w dokumentach o popularnej wartości w wysokości 10% oferowanej ceny, która w razie nieprzyjęcia oferty zostanie zwrócona bezzwłocznie po terminie przetargowym.
Otwarcie ofert na nieruchomość w Grudziądzu nastąpi w dniu 16 października br. o godz. 10, a na nieruchomość w Jabłonowie również tegoż dnia o godzinie 10.30.
Zastrzega się prawo nieprzyjęcia poszczególnych ofert.
Blizszych informacji udziela Pomorska Wojewódzka Komunalna Kasa Oszczędności w Toruniu, ul. Fosa Staromiejska nr. 1, telefon 2311.
Nieruchomość w Grudziądzu oglądać można po uprzednim zgłoszeniu się w Banku Ludowym w Grudziądzu, ul. Wybickiego 7, zaś nieruchomość w Jabłonowie po zgłoszeniu się u p. N. Piaszczyka w Jabłonowie Pom., ul. Piecewska 2. (6730)

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI
Komornik Sądu Grodzkiego w Grudziądzu rewiru II, Michał Dobrzański, mający kancelarię w Grudziądzu ul. Piłsudskiego Nr. 72, na podstawie art. 676 i 679 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 6 listopada 1937 r. o godz. 10 w Grudziądzu w Sądzie Grodzkim odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużników Kazimierza i Henryki Wolskich nieruchomości miejskiej, położonej w Grudziądzu ul. Sobieskiego 2, składającej się z domu mieszkalnego, chlewu i domu w ogrodzie oraz ogrodu ozdobno-owocowego. Nieruchomość ma urządzone księgę hipoteczną w Sądzie Grodzkim w/m oznaczenie hipoteczne tom 50, 45, 68 wykaz L. 1535, 1409 i 1881. Nieruchomość oszacowana została na sumę zł. 49.197,50, cena zaś wywołania wynosi zł. 36.898,—. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rekojmię w wysokości zł. 3.690,—. Rekojmię należy złożyć w gotówce albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przesądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji, że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-jej do 18-jej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie Grodzkim w Grudziądzu ul. Ks. Budkiewicza 19/23 sala nr. 20. Grudziądz, dnia 23 września 1937 r.
Komornik: (—) M. Dobrzański.

Heraldycznych
informacji wszelkiego rodzaju, Herby, Rodowody, Pieczętki Herbowe i kamienie. Odwrotną pocztą załatwia:
Archiwum Heraldyczne
Warszawa, Królewska 29/55. 6506
Sprzedam
kompletne urządzenie do kolonialki, z aparatami do kawy i t. p. Ida, Starogard, Chojnicka 64 6727

BYDGOSZCZ
Futra
wszelkiego rodzaju, najsolidniej wykonuje przodującą, najpopularniejszą na Pomorzu kuźnierstwo Stanisław Rudak, Bydgoszcz, Dworcowa 70 (narożnik ul. Matejki), telefon 19-05 6423 B
Piano
używane w dobrym stanie bardzo korzystnie na sprzedaż. Oferty do Administracji „Dnia Bydgoskiego II.” Bydgoszcz, ul. Dworcowa 25 pod 1313. 6069M
GRUDZIĄDZ
Angielskiego
(konwersacji i korespondencji handlowej) udzielam. Gąsiorowska, Grudziądz, Kujota 60. 6775

Pięgi-płamy, wyrzuty usuwa
KREM I MYDŁO NINON
dawniej Benegina
Puder Ninon jako konieczny dodatek nadaje cerze przepiękny wygląd i naturalną świeżość.
Cena kremu 1,75 zł.
mydła 1,00 zł.
pudru 1,00 zł.
595
Główny skład i wytwórnia Apteka i drogeria pod Łabędziem
Magistra JANA STENCLA
Grudziądz, Rynek 20, tel. 142.

HURT DETAL
DYKTY
we wszystkich rozmiarach i jakościach poleca najtaniej Skład Drzewa i Hurtownia Dykt
Toruń
Czerwona Droga nr. 23. telefon 1518 obok Domu Społecz. 6659
ZEGARY
zegarki, platery, kryształy oraz obrączki ślubne, polecam w najnowszych fasonach
Kazimierz Bibik
mistrz zegarmistrzowski
Zaprzyśnięty Rzecznik Sądowy.
Toruń, Stary Rynek 39 róg Szerokiej. Telef. 1922.

Po rozbiorce domu
natychmiast do sprzedania piece kaflowe, drzwi, okna, zlewy, panel sosnowa polewana. Informacje: Podmurna 93-95, godz. 15-16.

NA JESIEŃ I ZIMĘ!

Palta męskie - jesionki - ubrania
mundurki i płaszcze szkolne
kurtki — spodnie najtaniej

A. Zieliński, ul. Różana 4
5527 przy łuku Cezara

**SALON FRYZJERSKO-DAMSKI
LEON CHOJNICKI**

TORUŃ, SZEROKA 46 l. p.
poleca 5830
farbowanie włosów nowoczesną i wypróbowaną
farbą o 25 naturalnych odcieniach marki
SWIFT-REFECT.
Doskonałe wyniki przy trwałej ondulacji

**Szlifownia
szklana**

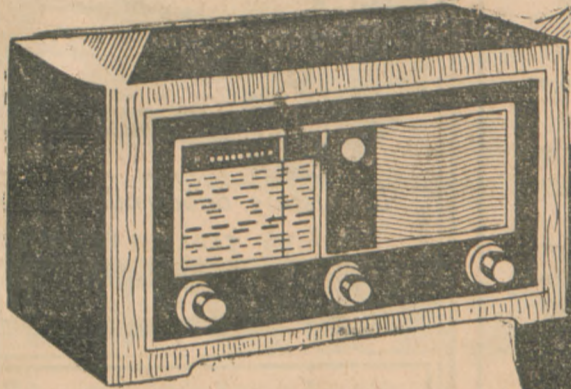
budowlana i artystyczna, oprawa obrazów,
artykuły piśmienne, papiery, zeszyty,
przybory szkolne i t. p.
poleca po cenach konkurencyjnych 5933
Firma **J. Felski, Toruń, Małe Garbary nr. 2.**

MEBLE

JADALNIE - SYPIALNIE
GABINETY - KUCHNIE
FOTELE - TAPCZANY
DYWANY

6877 Solidne wykonanie — Niskie ceny —
poleca firma
BRACIA TEWS
TORUŃ, ulica Mostowa 30.
Od 40 lat przodujące przedsiębiorstwo na Pomorzu!
Magazyn zadowolonych klientów.

**Piękno tonu
decyduje!...**



**A WIĘC RADZIMY
PRZED KUPNEM
PORÓWNAĆ
OBEJRZEĆ
I POSŁUCHAĆ**



Radio **TELEFUNKEN**
harmonia tonów - symbol jakości

TORUŃ
**TRYKOTY
SWETRY** 6758
damskie, męskie i dziecięce
DUŻY WYBÓR
wefen
pończoszniczych
P. SKŁADANOWSKI
Toruń, St. Rynek 24.
KREDYT NA ASYGNATY

**TRWAŁA
ondulację**
aparatem
elektrycznym
i warowym
najtaniej
wykonuje
B. SŁUPSKI
TORUŃ, BYDGOSKA 58

**Lekcyj
niemieckiego**
udzielam zbiorowo dzieciom
w wieku przedszkolnym
i dorosłym. Zgłoszenia pod
nr. „24” do „PARA”, Sze-
roka 46. 6692

Mebie
każdego rodzaju na dogod-
nych warunkach zakupisz
J. Cettler, Toruń
Krzyżacka 8.
Ceny niskie — Wykonanie
solidne. 6010

Zakład krawiecki
Jabłoński, Toruń, Stary
Rynek 22, wykonuje we-
dług najnowszego kroju,
garderobę damską, męską,
solidnie, tanio. 6761

Piac budowlany
narożnik 500 m², tanio na
sprzedaż, Sw. Jerzego 53.
6759

Oznajme
dwa elegancko urządzone
pokoje, solidnemu człowie-
kowi. Toruń, Mickiewicza
86 m. 6. 6763

**Pokój
umeblowany**
frontowy z oddzielnym wej-
ściem od zaraz. Toruń, Mo-
niuszki 27 m. 5 275C

3-pokojowe
mieszkanie z wygodami (ła-
zienka), słoneczne, na Ma-
tejskiej do wynajęcia. Wia-
domość od godz. 12—14,
Toruń, ul. Mickiewicza 41,
m. 3. 6300

Szkoła Tańc w
Janiny Werny rozpoczyna
kurs 3 października. Toruń,
Stary Rynek 16. 6693

Modystkę
na stałą posadę poszukuje
od zaraz **A. GEBARSKA,**
Toruń, ul. Szeroka 32, I ptr.
Salon kapeluszy damskich,
6697Ck

**Jak zawsze
świeże
i
smaczne
u
Maćkowiaka**
dzisiaj w sobotę
specjalność:
Kuropatwa ze słoniną
Kaczka pieczona
Kurczak
Flaki
6764

UWAGA!
Dotąd niebywałe, leżanki po
25.— zł. reklamowo — tanio
różne meble.
Sprzedaż Mebli
Toruń, Prosta 5.
4590

**Nowootwarta
Restauracja Obywatelska**
Toruń, ulica Warszawska 14
wejście z Poniatowskiego
zaprasza na
świnobiciele
w dniu 2 października br.
Równocześnie poleca swą
wyborową kuchnię i dobrze
pielegnowane piwa, wódki
i likiery.
Z poważaniem
Eugenia Wagner
wz. Ignacy Stęszewski
6742

Jesień Korzystnie
i w wielkim wyborze
polecam:
1937
płaszcze damskie
płaszcze męskie
płaszcze szkolne
kurtki
ubrania
mundurki
oraz stałe nowości
w artykułach męsk.
Zygmunt Orcholski
W DOMU KONFEKCYJNYM
Szeroka 22 obok Pomorzanki

**Łóżka
metalowe**
oraz leżanki, tapcz-
ny i materace poleca
**Władysław
Chrzastowski**
„Materac”
Rynek Nowom. 1.
Telef. 2586. 6573

Kosztorysy, projekty
kierownictwo budowy oraz
oszacowania nieruchomości i
mieszkań w sprawach spor-
nych wykonuje
Jan Trzoska
em. urzędnik budown. państw.
zaprzysiężony biegły w spr-
wach budowlanych. 6390
Toruń, Sienkiewicza 5, m. 3.

Różańce
Podarunki do chrztu św.
jak i wszystkie inne przy-
bory religijne
w składzie specjalnym
J. Busiakiewicz
TORUŃ 6676
Chełmińska 24, tel. 1438.

**WYBÓR
TANIO**
G. HEYER
SZEROKA 6
tel. 1517 6678Ck

**Tłumacz
przysięgły**
w Okręgu Sądu Apelacyj-
nego udziela lekcji języka
rosyjskiego osobno i gru-
powo oraz tłumaczy wszel-
kie dokumenty. Toruń,
Bydgoska 39, m. 2, tel. 28,38.
6547Ck

Szyny kolejki
1 1/2 kilometra w dobrym
stanie kupę natychmiast.
Oferty do administracji pod
„58.12”. 6745

Sprzedam
torf do eksploatacji w roku
przyszłym (2 morgi). Zgło-
szenia: „Dzień Pomorza”
Toruń, pod nr. 6695.

Kapustę
białą w głowach sprzedaje
wagonowo, W. Ciemiński,
Toruń, Kościuski 3, tele-
fon 1905. 6760

Okucia
budowlane
piecowe

Blachy
cynkowe
poleca tanio

P. Tarrey, Toruń
Tel. 20 93
St. Rynek 23.
5937

Piecnyk gazowy
do pieczenia tanio sprzedam
Toruń, Moniuszki 27 m. 5.
275C

Angielskich
i niemieckich lekcji oraz
konwersacji udziela kwalifi-
fikowany pedagog. Ucz-
niom i uczennicom, zniżka.
Toruń, Mickiewicza 18.
6797

**Skład obuwia
M. Doga**
Szeroka 8
Poleca
obuwie wszelkiego ro-
dzaju wg. najnowszych
fasonów.
Obsługa fachowa przy te-
nach przystępnych. 6762

Poszukujemy
większych ubikacji fabrycz-
nych możliwie na Bydgos-
kim Przedmieściu „Ogniwo”
wytwórnia elementów gal-
wanicznych w Toruniu
Bydgoska 16/18. 6798

**Kawiarnia-
Restauracja**
Toruń, Mickiewicza 90
tel. 27-92
właśc. **M. Tomaszewska**
poleca: 6189C
**Sniadania
Obiady
Kolacje**
sposobem domowym
na czystym maśle
Napoje orzeźwiająco
Wina — cawa
Bilard automatyczny
Ceny niskie.

Trykotażę
solidnie wykonuje Wytwór-
nia Sabiny Szefflerowej To-
ruń, Mostowa 32, II piętro
tel. 2212. 6401C
Wszelkie roboty
ślusarskie,
wiercenie studzien,
oraz odlewy żelwne
wykonuje szybko i tanio
Firma „PEDAB”
w Toruniu,
ul. Koszarowa 15/17 (9610)

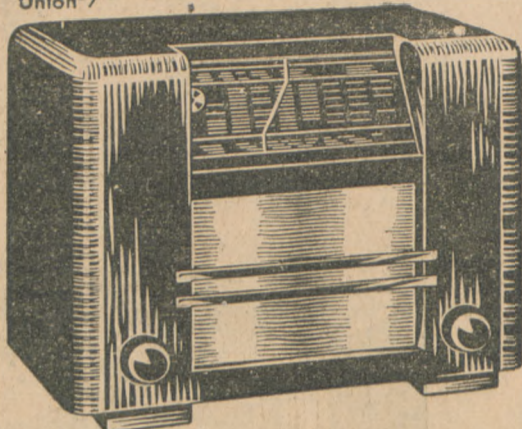
**Tynk
szlachetny**
pierwszorzędnej jakości
w różnych kolorach
do nabycia w firmie
M. Czubek i Ska
Toruń, Piernikarska 3-7.
Telefon 1643 (6378) 6694.

RADIO - UNION

wprowadza na rynek najnowsze modele odbiorników, produkowanych na zasadzie licencji koncernu **ORION**, Budapeszt, i wyposażonych w liczne patentowane udoskonalenia.



Union 7



UNION 7: 7-obwodowy super z „okiem elektrycznym”. Odbiór stacji z całego świata. Piękny ton. Ciche strojenie. Patentowany kondensator antymikrofoniczny.

UNION LUX: super najwyższej klasy — wkrótce się ukáže. Szczegóły w prospektach.

UNION 3:

nowoczesny odbiornik 3-pentodowy. Specjalnie udoskonalony zakres fal krótkich. Silna pentoda końcowa AL 4. Duży elektrodynamiczny głośnik.

Wszystkie odbiorniki Union montowane są na mocnych metalowych chassis.

ZADAJCIE DEMONSTRACJI W POWAŻNIEJSZYCH SKLEPACH RADIOWYCH.

—naprawdę doskonale odbiorniki!

Kamienica

nowa, 5 minut od centrum miasta, luksusowo wykończona, parkiety, balkony, kamenna klatka schodowa, oddzielne łazienki, dochód 5 300, cena 53 000 wpląty 30 000 — 40 000 reszta według ugody. **PIASECKI**, Wielkie Garbary 21. 6756

Mostowa 17 Restauracja-Dancing Telefon 26-76

„POD ORŁEM”

Właśc. Cz. Smigiełski
Po gruntownej renowacji sali dancinowej
Dziś otwarcie sezonu zimowego **Dziś**

W programie artystycznym udział biorą:
Słynny w Europie i Ameryce polski duet taneczny

HEINRICH

tancerka **ST. BEDNARCZYKÓWNA**
duet taneczny sisters „**NEGRESKO**”
Świetna tancerka charakterystyczna 6767
Halina SWITALSKA
Do dancingu przygrywa nowozaangażowany zespół
Braci Paździochów
W niedzielę i święta „Five o'clock” od 5 p. p. z występami artystów.

Nie ma lepszych zarobków

ani o procentowaniu! Naszymi artykułami każdy wszędzie zarobi. Wytwórnia: „Nowości Praktyczne” Warszawa, Złota 37. 5813

TCZEW

Chiromantka

Grafologini z Wiednia przepowiada przeszłość, teraźniejszość i przyszłość. Przyjmuje także w niedzielę i święta. Tczew, ul. Szopena 34, parter lewo, ceny niskie. T6792

Ządać wszędzie.



Uprzejmie zapraszamy Panie Domu na

bezpłatne

PRZEDSTAWIENIA FILMOWE

w kinie **LIDO** w **GDYNI**

które odbędą się w czasie
od **4-go** do **9-go** października włącznie.
Początek punktualnie o godzinie 14,30

Program:

1. **Wielkie Pranie u PAŃSTWA MISIÓW**

Barwny film dźwiękowy.

2. **PERSIL**

Film ten porusza problem prania, porzucając od starożytnych Rzymian, aż po dzień dzisiejszy, przebieg fabrykacji **PERSILU** oraz sposób zastosowania

3. **SYMFONIA KUCHENNA**

Wesoły dźwiękowiec rysunkowy.

WSTĘP TYLKO
DLA DOROSŁYCH

Z poważaniem

PERSIL - Polska Spółka Akc. - Bydgoszcz



Radia nowe i okazyste. Specjalność! **detektory z głośnikiem** na dogodnie spląty polecia **ZAKŁAD MECHANICZNY K. Tułodziecki** Toruń, Małe Garbary 9, telefon 1702.



Nauczyciel

udziela lekcji. Przygotowuje do egzaminów wstępnych, zakres gimnazjalny. Stała pomoc w nauce uczennicom i uczniom. Toruń, Szczytna 1, drugie piętro. Ck6771

GDYNIA

Chevrolet

limuzynę 4 cylindrową w dobrym stanie sprzedam okazjnie. Urbański, lekarz, Puck, ul. Hallera 6605Mk

Pożyczając

4—8 tysięcy złotych otrzymasz stałą posadę biurowego (ej) w Gdyni. Wynagrodzenie w/g umowy. Zgłoszenia do Gazety Morskiej Ilustr. Gdynia pod „Posada”. 6786

Beczki

od smoły i oliwy w każdej ilości kupujemy 6669

Zakłady Przemysłowe

M. Krenski Sp. z o. o.

tel. 2630 — Gdynia ul. Gdańska 15

Wartość Pańskiego DOMU wzrośnie jeśli otyнкуje go Pańszlachetna zaprawą fasadową



najwyższej klasy markli:

LITOZYT

Sztuczny kamień, żwiry, materiały do **TERAZZA**. 5180

Gdynia, Św. Jańska 49, tel. 20-49.

Poszukiwani rejonowi przedstawiele.

Sprzedamy!

I. maszyna parowa na ok. 350 k. W. kompletna fabry. Hartman Chemnitz. Informacje: **WOMELA**, Gdynia, Św. Jańska 49, telefon 20-49. 5180

Organizacje

lub reorganizację biblioteki przeprowadzę, względnie obejmę kierownictwo takowej. Wiadomość w redakcji Gazety Morskiej Ilustr. Gdynia. 6785

NOWOŚCI

jesiennie-zimowe

w niedoścignionym wyborze po cenach bardzo przystępnych

w znanym magazynie bławatów

W. KOTLIŃSKI

TORUŃ, SZEROKA 33

Specjalnej uwadze polecam mój bogato zaopatrzone oddział **firan - dywanów - chodników gobelinów - brokatów - kap na łóżka - narzutek na tapczany itp.**

w najnowszych wzorach i wykonaniach po cenach specjalnie niskich

Udzielam cztero-miesięcz. kredyt na asygnaty.

Materiały białe w wielkim asortymencie

Szlachetne tynki

własnej wytwórni do nabycia w każdej ilości. Polecamy również tynki myte, sztuczny granit we wszystkich kolorach znany ze swej dobroci naszej fabrykacji. Do nabycia również marmurki do lastrica — biały, zielony, czarny, czerwony, żółty, serpentina carara, stopnie lastricowe. Adres: „**EL. WACJA**” Gdynia, Morska 49, telefon 22-73. Biuro sprzedaje betonu Adamas. Poszukujemy reprezentantów. Oddział Toruń, ul. Mostowa, 11. tel. 26-05. — Bydgoszcz, Arch. P. Warzron, ul. Długa 22, telef. 34-13. 3557

Okazja

Radio - aparaty od 50 zł
Łóżka żelazne od 10 zł
Kanapy od 10 zł
Sypialnia mało używana

DOM KOMISOWY
Gdynia, Świętojańska 7
Zakup. 6112 Sprzedaż.

3 pokojowe

mieszkanie słoneczne do wynajęcia, Gdynia, ul. Wasowicza 14, tel. 1811, 6790

Bufet

na rachunek własny obejmuję, Kaucja 500 zł. Oferty do „Dziennika Chojnickiego” Chojnice. 6794

GDANSK

Motocykl

Rudge-Sport 500 w dobrym stanie do sprzedania. 700 zł. **Emil A. Baus**, Gdańsk, Gr. Gerbergasse 6-7

2 słonecz. pokoje

(prócz) centr. ogrzew., łazienka, kuchnia za zł. 50.— od 3 X. lub później do wynajęcia. Obejrzeć można od godz. 13—17. Averbach, Sopoty, Adolf Hitlerstrasse 75b II. Gdk6728

Kupię

w Gdyni skład spożywczy dobrze zaprowadzony w dobrym położeniu. Oferty pod nr. 1555 do „Gazety Gdańskiej”

OGŁOSZENIA:

wiersz milimetryowy na stronie 1-lamowej 0,20 zł
wiersz na pierwszej stronie 1,00 zł
w tekście na drugiej i trzeciej stronie 0,80 zł
w tekście na dalszych stronach 0,50 zł
Drobne za słowo 15 gr. Pierwsze słowo i wyrazy tłustym drukiem liczymy podwójnie.
Za ogłoszenia sądowe i urzędowe w drobnym składzie 25 proc. drożej.
Dla poszukujących pracy i nekrologi 25 proc. niższi.
Komunikaty 50 gr za wiersz.
Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeż. miejsca 20 procent nadwyżki. W W. M. Gdańsku cennik ogłoszeniowy jest identyczny z cennikiem dla Polski, z tym jednak, że rachunki mogą być regulowane w guldenach gdańskich na podstawie notowań Giełdy Gdańskiej z dnia poprzedzającego dzień wpląty.

ABONAMENT MIESIĘCZNY WYNOŚI:

W ekspedycji miejscowych agencji 2,00 zł
Z odnośnieniem do domu 2,20 zł
Przez pocztę z odnośnieniem do domu 2,40 zł
Pod opaską 4,50 zł
W Gdańsku przez pocztę 2,32 gd; przez gońca 2,00 gd
W Gdańsku z odnośnieniem w administracji wprost 1,75 gd
Zagranicą 4,00 zł
W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą (np. przeszkody w zakładzie, strajki) Administracja nie odpowiada za niedostarczenie pisma.

Redaktor odpowiedzialny:
WACŁAW WITYK, Toruń, ul. Bydgoska 58.

U W A G I:

Ogłoszenia drobne przyjmujemy wyłącznie za gotówkę. Najmniejsze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów. Ogłoszenia drobne przyjmujemy jedynie do 50 słów, powyżej — liczymy według rozmiaru. Zastrzeżeń nieliska dla ogłoszeń drobnych nie przyjmujemy, dla innych tylko wówczas, gdy za takie zastrzeżenie zostanie zapłacona przewidziana w cenniku 20 proc. nadwyżka. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki, ani też nie zobowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia. Uzasadnione reklamacje będą uwzględniane o ile zostaną wniesione do dni 8-miu od daty ukazania się ogłoszenia, lub od daty otrzymania rachunku. Przy sądownym śledzeniu należności rabat upada. Za terminowy druk i przepisane miejsce ogłoszenia Administracja nie odpowiada. Członkami Pomorskiej Drukarni Rolniczej S. A. w Toruniu.